



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

Badanie elementów systemu pracy z uczniem zdolnym

Raport z badania IDI
Opracował zespół GfK Polonia

Warszawa, lipiec 2011

Badanie elementów systemu pracy z uczniem zdolnym

Raport z badania IDI

Opracował zespół GfK Polonia
dla projektu „Opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu pracy z uczniem zdolnym”

Warszawa, lipiec 2011

Klient: Ministerstwo Edukacji Narodowej/Ośrodek Rozwoju Edukacji



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

SPIS TREŚCI

1. INFORMACJE WSTĘPNE	2
2. STRESZCZENIE	3
3. PRZEDMIOT BADANIA, CELE I PYTANIA BADAWCZE	12
3.1. PRZEDMIOT BADANIA	12
3.2. CELE I PYTANIA BADAWCZE	12
4. ZASTOSOWANA METODOLOGIA	15
4.1. ZASTOSOWANA METODA I TECHNIKA BADAWCZA	15
4.2. DOBÓR PRÓBY DO BADANIA	15
5. OPIS WYNIKÓW BADANIA	16
5.1. ROLA DYREKCJI I TRADYCJI SZKOŁY W PRACY Z UCZNIEM ZDOLNYM	16
5.1.1. DZIAŁANIA SZKÓŁ SPRZYJAJĄCE ROZWIJANIU UZDOLNIEŃ	17
5.1.2. PRACA ZINDYWIDUALIZOWANA A PRACA W GRUPIE	24
5.1.3. MODEL ZARZĄDZANIA STYMULUJĄCY OSIĄGNIĘCIA W PRACY Z UCZNIEM	29
5.1.4. ZASOBY I OGRANICZENIA SYSTEMU PRACY Z UCZNIEM ZDOLNYM	35
5.2. ROLA NAUCZYCIELI W PRACY Z UCZNIEM ZDOLNYM	39
5.2.1. IDENTYFIKACJA I DIAGNOSTYKA UZDOLNIEŃ UCZNIÓW	40
5.2.2. EFEKTYWNOŚĆ I METODY W PRACY Z UCZNIEM ZDOLNYM	42
5.2.3. WARUNKI ROZWOJU NAUCZYCIELI	50
5.2.4. PREDYSPOZYCJE NAUCZYCIELI UCZNIÓW ZDOLNYCH	55
5.2.5. ŹRÓDŁA SUKCESU W PRACY Z UCZNIEM ZDOLNYM	56
5.2.6. BARIERY DLA EFEKTYWNEGO WSPIERANIA UCZNIÓW UZDOLNIONYCH	66
5.3. PERSPEKTYWA UCZNIA	68
5.3.1. MOTYWACJA DO ROZWOJU – PERSPEKTYWA UCZNIA	69
5.3.2. METODY I TECHNIKI PRACY Z PERSPEKTYWY UCZNIA	72
5.3.3. WPŁYW ŚRODOWISKA POZASZKOLNEGO NA ROZWÓJ	78
5.3.4. BARIERY I OCZEKIWANIA UCZNIA ZDOLNEGO	82
5.3.5. DALSZY ROZWÓJ UCZNIA	86
5.4. PERSPEKTYWA ABSOLWENTA	87
5.4.1. MOTYWACJA DO ROZWOJU – PERSPEKTYWA ABSOLWENTA	87
5.4.2. EFEKTYWNE ELEMENTY KSZTAŁCENIA I OCENA ICH SKUTECZNOŚCI	90
5.4.3. WPŁYW ŚRODOWISKA SZKOLNEGO I POZASZKOLNEGO NA ROZWÓJ	97
5.4.4. NOWE DOŚWIADCZENIA EDUKACYJNE ABSOLWENTA	101
6. WNIOSKI I REKOMENDACJE	103

1. INFORMACJE WSTĘPNE

Niniejszy raport przygotowano w ramach realizacji usługi badawczej dla Ministerstwa Edukacji Narodowej/Ośrodka Rozwoju Edukacji pt. *Badanie elementów systemu pracy z uczniem zdolnym* realizowanej w miesiącach czerwiec–wrzesień 2011 roku.

Zawarto w nim analizę treści wywiadów pogłębionych tj. opinii przedstawianych przez dyrektorów, nauczycieli, uczniów i absolwentów szkół odnoszących sukcesy w pracy z uczniem zdolnym. Opis wyników badania znajduje się w piątym rozdziale niniejszego raportu.

W rozdziałach:

- 5.1 Rola dyrekcji i tradycji szkoły w pracy z uczniem zdolnym – przedstawiono rolę dyrekcji i szkoły jako instytucji w rozwoju uczniów uzdolnionych. W szczególności skoncentrowano się na roli tradycji, zarządzaniu szkołą i kadrą pedagogiczną oraz współpracy z instytucjami zewnętrznymi;
- 5.2 Rola nauczycieli w pracy z uczniem zdolnym – zaprezentowano źródła sukcesów nauczycieli pracujących z uczniami zdolnymi oraz metody i formy pracy z tymi podopiecznymi;
- 5.3 Perspektywa ucznia – opisano motywację uczniów do rozwoju oraz preferowane przez nich metody i formy pracy;
- 5.4 Perspektywa absolwenta – pokazano najbardziej skuteczne metody i formy pracy z perspektywy czasu, rolę środowiska szkolnego (w szczególności nauczyciela) i pozaszkolnego w rozwijaniu zdolności.

Analizę wyników oparto na wypowiedziach/opiniach respondentów. Z uwagi na jakościowy charakter badania dokonano charakterystyki sytuacji **wyłącznie** szkół badanych, ze szczególnym uwzględnieniem tych elementów pracy z uczniem zdolnym, które wynikały z celów szczegółowych badania. W raporcie posłużono się uogólnieniami opisując **najważniejsze elementy pracy z uczniem zdolnym** prezentowane przez respondentów.

Zapisy raportu odnoszące się do nauczyciela i ucznia (użyto rodzaju męskiego) należy odpowiednio przeformułować w odniesieniu do nauczycielek i uczennic.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



2. STRESZCZENIE

Niniejszy raport zawiera analizę treści n=120 wywiadów pogłębionych zrealizowanych w 30 szkołach (10 szkół podstawowych, 10 gimnazjów i 10 szkół ponadgimnazjalnych) wyselekcjonowanych – jako osiągające sukcesy w pracy z uczniem zdolnym – przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Analizie poddano wyniki I etapu usługi badawczej realizowanej dla Ministerstwa Edukacji Narodowej/Ośrodka Rozwoju Edukacji pt. *Badanie elementów systemu pracy z uczniem zdolnym*. Rozmowy przeprowadzono wśród czterech grup docelowych: dyrektorów, nauczycieli, uzdolnionych uczniów i absolwentów w czerwcu i lipcu 2011 r.

IDENTYFIKACJA UZDOLNIEŃ

Ważnym elementem sukcesu szkoły jest spotkanie „**odpowiedniego ucznia z odpowiednim nauczycielem**”. Chodzi o połączenie energii i docieklivosti ucznia z pasją i zaangażowaniem nauczyciela. Za sposób organizacji sfery, w której odbędzie się to spotkanie odpowiada dyrekcja szkoły. To na niej spoczywa ciężar zapewnienia warunków, dzięki którym te spotkania będą jak najbardziej efektywne bez względu na to, czy będą to zajęcia organizowane poza systemem klasowo-lekcyjnym czy będą one związane ze wsparciem dla nauczycieli, którzy doskonalą swoje umiejętności.

Większość dyrektorów badanych szkół podkreśla ważną rolę tradycji szkoły w procesie naboru uczniów. Dobry wizerunek szkoły wśród lokalnej społeczności jest bezcennym kapitałem. Dzięki niemu odbywa się skuteczna preselekcja kandydatów do nauki w danej szkole. Przyszli uczniowie wybierają szkołę kierując się zazwyczaj dwoma czynnikami: rankingami i opinią o danej szkole. Naturalnie najwyraźniej można to obserwować na etapie szkoły ponadgimnazjalnej, gdzie nie obowiązuje rejonizacja.

Na wszystkich poziomach kształcenia identyfikacja zainteresowań i diagnoza potencjału uczniów jest zadaniem nauczycieli. Nie zaobserwowano stosowania uniwersalnego i obligatoryjnego systemu obejmującego wszystkich uczniów. Rozwiązania stosowane są na zasadzie sprawdzonych dobrych praktyk.

Zazwyczaj w szkołach (szczególnie na poziomie szkoły podstawowej) jest stosowana niesformalizowana diagnostyka miękka wykorzystująca obserwację uczniów (ich aktywność, proponowane rozwiązania, porównanie z grupą rówieśniczą), analizę ich spostrzeżeń, pomysłów, wypowiedzi ustnych, prac pisemnych oraz monitorowanie postępów w nauce. Rzadko wykorzystywane są testy kompetencji i potencjału intelektualnego (np. Test matryc Ravena, testy inteligencji ogólnej/wielorakiej).

Za rozwiązanie związane z oceną szans osiągnięcia ponadprzeciętnych wyników w nauce można uznać selekcję uczniów realizowaną przez szkoły ponadgimnazjalne podczas rekrutacji. W zależności od możliwości i przyjętej przez szkołę strategii funkcjonowania na rynku usług edukacyjnych selekcja może być rozciągniętym w czasie procesem, jednorazowym przedsięwzięciem rekrutacyjnym bądź dowolną kombinacją narzędzi diagnostycznych.

Ocena potencjału uczniów gimnazjów odbywa się w trakcie ich uczestnictwa w zajęciach kół przedmiotowych lub tematycznych (np. w postaci dni tematycznych – chemicznych, matematycznych czy zajęć pozalekcyjnych) organizowanych przez szkoły ponadgimnazjalne. Ponadto tworzone są zespoły szkół (gimnazjów i liceów) w celu przygotowania uczniów gimnazjów do nauki w szkole ponadgimnazjalnej. Ma to na celu wzajemne rozpoznanie potencjału, zainteresowań czy warunków pracy oferowanych przez szkołę (oferty edukacyjnej, wyposażenia, metod pracy).

Wsparciem procesu diagnozy uzdolnień uczniów są stosunkowo często wywiady z rodzicami oraz – sporadycznie – opinie poradni psychologiczno-pedagogicznej lub psychologa szkolnego.

WSPARCIE ORGANIZACYJNE ROZWOJU UCZNIA ZDOLNEGO

Wszystkie szkoły, które odwiedzano podczas realizacji tego etapu badania, charakteryzują się wysoką kulturą pracy i zarządzania. Wśród dyrektorów dominuje postawa proaktywna, związana z poszukiwaniem nowych możliwości rozwoju samej szkoły, jak i poszczególnych uczniów.

Najczęściej pojawiają się opinie świadczące o równorzędnym traktowaniu uczniów bez względu na ich predyspozycje. „Otwarte drzwi dla każdego” spotyka się najczęściej w szkołach, działających na terenach gdzie obowiązuje rejonizacja oraz na niższych szczeblach nauczania (szkoły podstawowe i gimnazja).

Koncentracja potencjału i budowanie grup uzdolnionych w poszczególnych dziedzinach jest domeną szkół ponadgimnazjalnych. Poza metodami, które przygotowują uczniów do pracy w określonych zawodach, wspominano o bogatej ofercie zajęć pozalekcyjnych skierowanej do ochotników wykazujących się pasją w danej dziedzinie. Zazwyczaj uczniowie zainteresowani danym przedmiotem sami zgłaszają się do dyrekcji, która oddaje ich pod opiekę kompetentnego nauczyciela (często akademickiego).

Do dyrektora należy rozplanowanie pracy szkoły w taki sposób, aby umożliwić uczniom zdolnym udział w zajęciach, które są dla nich najbardziej interesujące. Najlepszym przykładem jest organizowanie zajęć

przedmiotowych w godzinach porannych, a po południu prowadzenie form mniej obciążających ucznia. Zdarza się także organizowanie zajęć pozalekcyjnych w soboty lub weekendy.

Szkoły w różny sposób radzą sobie z nieobecnościami na lekcjach uczniów przygotowujących się do udziału w olimpiadach czy konkursach. Wypracowano różnorodne rozwiązania (np. prawo ucznia do urlopu naukowego, zwolnienia ze wszystkich zajęć przed drugim i trzecim etapem olimpiady). Skorzystanie z tych rozwiązań jest każdorazowo konsultowane z nauczycielami w celu ustalenia sposobu zaliczania zaległości. Rozwiązaniem idącym trochę dalej jest tworzenie klas olimpijskich, ale są to praktyki odosobnione, w szkołach, w których potencjał na to pozwala.

W trosce o jak najlepszy kontakt nauczyciela z każdym uczniem podczas lekcji wprowadzane są rozwiązania mające na celu ograniczenie liczebności uczniów w klasie. Według respondentów liczebność klasy 30 osób nie pozwala na indywidualny kontakt z uczniem. Wypracowane i stosowane są modele pracy w grupach dwudziestokilkusobowych.

WSPARCIE MERYTORYCZNE ROZWOJU UCZNIA ZDOLNEGO

W pracy z uczniami zdolnymi wykorzystywane są indywidualne lub zespołowe zajęcia realizowane poza systemem klasowo-lekcyjnym, bowiem klasyczny system nie jest wystarczająco efektywny dla ich kształcenia.

Uzdolnione dzieci i młodzież (uczniowie i absolwenci) informują, że podczas codziennych zajęć lekcyjnych rzadko oferowane jest bardziej indywidualne podejście. Zbyt niski poziom nauczania przedmiotu w grupie oraz konieczność przejścia przez podstawę programową razem z innymi uczniami są najczęściej zgłaszanymi barierami w ich rozwoju.

Stosowanie podejścia indywidualnego jest zazwyczaj możliwe dopiero w systemie pozalekcyjnym. Wówczas wykorzystywane są metody pracy uwzględniające podmiotowość wychowanków, ich potencjał oraz samodzielność w podejmowaniu decyzji. W związku z tym nie ma większych ograniczeń w wyborze rozwiązań metodycznych, nie istnieje ostry podział metod na specyficzne dla nauczania przedmiotów humanistycznych i specyficzne dla nauk przyrodniczych i ścisłych.

Opinie kadry pedagogicznej potwierdzają informacje przekazane przez uczniów i absolwentów. Najbardziej efektywne są ich zdaniem metody wykorzystujące samodzielną pracę. W systemie klasowo-lekcyjnym będzie to przygotowywanie referatów i prezentowanie ich na forum klasy, czy samodzielne wykonywanie

dodatkowych zadań włącznie z omawianiem ich z opiekunem, a także współprowadzenie zajęć lekcyjnych z nauczycielem przez szczególnie zaawansowanego w danej dziedzinie ucznia. Zajęcia pozalekcyjne powinny aktywizować uczestników i – bardziej niż obowiązkowe – wykorzystywać ich możliwości. Stąd najczęściej podobają się zajęcia warsztatowe realizowane podczas weekendów, samodzielne prowadzenie kół zainteresowań dla swoich kolegów, czy udział w obozach lub innych wyjazdach naukowych.

Ponadto uzdolnieni wychowankowie podkreślają, że bardzo cenna jest możliwość uczestniczenia w zajęciach dla wyższych klas, a nawet klas kolejnego etapu nauczania (w szkołach działających w zespole), czy realizacja rozszerzonego programu w formie fakultetów, wybieranych dopiero po roku lub dwóch latach nauki (najczęściej w szkołach ponadgimnazjalnych) lub też wprowadzenie do planu lekcji obowiązkowych zajęć, w ramach których uczniowie mogą realizować dowolnie wybrany przedmiot, z którego nie są oceniani.

Większość przebadanych szkół współpracuje z instytucjami zewnętrznymi. W przypadku szkół ponadgimnazjalnych są to najczęściej uniwersytety. Uczniowie czy absolwenci bardzo pozytywnie wypowiadają się o następujących formach współpracy: zapraszanie wykładowców akademickich na spotkania i dyskusje, prowadzenie zajęć czy kółek przedmiotowych przez nauczycieli akademickich lub studentów, realizowanie części lekcji w uczelnianych pracowniach i laboratoriach, umożliwienie dostępu do biblioteki uniwersyteckiej, udział w wykładach.

Gimnazja i szkoły podstawowe współpracują przeważnie z instytucjami (np. centra doskonalenia zawodowego) oraz **podmiotami środowiska lokalnego** (np. biblioteki, teatry, ośrodki sportowe).

Ponadto szkoły często współpracują z organizacjami pozarządowymi. Organizacje te infrastrukturalnie i finansowo wspomagają rozwój uczniów.

Uczniowie doceniają wszelkie kontakty szkół z różnorodnymi organizacjami, mogącymi wesprzeć ich w rozwoju w mniej popularnych dziedzinach. Wielu spośród uczniów objętych badaniem należy do grona stypendystów Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, który oferuje im niespotykane w skali kraju możliwości rozwoju.

Wśród barier utrudniających szybszy rozwój uczniowie wymieniają przede wszystkim brak czasu i problemy z własną motywacją. Niektórzy respondenci odczuwają też presję ze strony rodziców i nauczycieli, by rozwijać się w zbyt wielu kierunkach. Dlatego zadaniem, które zdaniem dyrektorów jest niezmiernie istotne i któremu poświęca się dość dużo energii, jest motywowanie uczniów do wytężonej pracy. Dyrektorzy



wymieniają różnorodne formy materialne i niematerialne, które są wykorzystywane przez szkoły. Najbardziej powszechne jest przyznawanie stypendiów za osiągnięcia w nauce. Tylko w przypadku szkół podstawowych pojawiają się głosy, że jest to zbyt wczesny etap na stosowanie materialnych form zachęcania do dalszej pracy.

Dyrektorzy mówią o różnych rodzajach stypendiów oferowanych przez instytucje publiczne, np. ministra, prezydenta miasta, marszałka oraz fundacje np. Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci czy Fundusz Pomocy Młodym Talentom Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich. Dodatkowo padają przykłady stypendiów fundowanych przez osoby prywatne np. rodziców absolwenta.

Pozostałe niematerialne formy nagradzania uczniów wiążą się z zaprezentowaniem ich osiągnięć na forum szkoły czy klasy. Są one szczególnie ważne w przypadku uczniów szkół gimnazjalnych.

Sami uczniowie i absolwenci podkreślają wewnętrzną motywację i determinację do nauki i osiągania sukcesów. Na etapie kształcenia podstawowego ogromną rolę odgrywa rodzina i jej wsparcie, w trakcie gimnazjum to głównie dzięki środowisku szkolnemu wychowankowie czerpią motywację do poszerzania posiadanych kompetencji.

Motorem napędowym do dalszego rozwoju jest najczęściej niespodziewany sukces w konkursie czy olimpiadzie, związane z tym wyróżnienia bądź też fascynacja osobą nauczyciela. Nie bez znaczenia są też względy praktyczne – możliwość dostania się do wybranego liceum czy na uczelnię lub dobre przygotowanie do wejścia na rynek pracy.

Niezależnie od metod pracy, z którymi uzdolnieni wychowankowie mają okazję się zetknąć w procesie edukacji, wszyscy podkreślają ogromną rolę nauczyciela – opiekuna merytorycznego. W dużej mierze to od jego charyzmy, pasji i zaangażowania zależy sukces uczniów. Dążenie do rozwoju i determinacja jaką w trakcie nauki wykazują się sami podopieczni jest w dużej mierze pochodną energii przekazywanej przez nauczyciela. Uczniowie doceniają skłonność mentora do poświęcenia swojego wolnego czasu czy podejmowania inicjatyw pozaszkolnych, a także pomoc w rozwiązywaniu problemów osobistych.

Badanie wskazuje także na niezwykle ważną więź pomiędzy uczniem a nauczycielem dla rozwoju zdolności podopiecznego. Funkcję wspierającą pełni technologia, pod warunkiem, że jest faktycznie wykorzystywana, a nie stanowi jedynie artefaktu.

Choć wielu badanych uczniów czy absolwentów nie wie jeszcze dokładnie, co chciałoby robić w przyszłości, to jednak duża część z nich posiada niezwykle precyzyjną wizję swojego dalszego życia, i to na wczesnych etapach edukacji. W tych szczegółowych planach widać niekiedy wyraźny wpływ rodziców. Wśród uczennic pojawia się troska o możliwość połączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym. Wskazuje to na konieczność wzięcia pod uwagę zwiększenia faktycznej dostępności doradztwa zawodowego w szkole oraz położenia większego nacisku na aspekty równościowe podczas dyskusji o wzorcach ról społecznych w procesie edukacji szkolnej.

W kontekście przyszłych wyborów życiowych, ale także obecnych rozterek i barier, z którymi mierzyć się muszą uczniowie zdolni, szczególnie istotne wydaje się wsparcie psychologiczno-pedagogiczne. Niestety w badanych szkołach, mimo dostępności takiej pomocy, uczniowie decydują się na nią niezwykle rzadko. Zniechęcająca wydaje się funkcjonująca nawet wśród szczególnie uzdolnionych uczniów stygmatyzacja osób korzystających ze wsparcia psychologicznego. Zmiana tego niekorzystnego postrzegania mogłaby się przyczynić do znacznego zwiększenia rzeczywistej dostępności pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach i objęcia nią większej liczby potrzebujących jej uczniów.

OPIEKUN UCZNIA ZDOLNEGO

Dyrektorzy są świadomi odpowiedzialności, która spoczywa na nauczycielach – opiekunach uczniów zdolnych. Dlatego poszukują kadry, która posiada bardzo wysokie kwalifikacje. Nierzadko są to tytuły naukowe (doktorskie czy profesorskie).

W związku z tym, że konieczne jest zatrudnianie kadry dysponującej jak najlepszym przygotowaniem merytorycznym, stawki wynagrodzenia określone w przepisach są często niewystarczające. Wykorzystywane są zatem formy współpracy takie jak: zawieranie umów cywilnoprawnych (w tym w ramach prowadzonej przez nauczyciela działalności gospodarczej, umowy zlecenia na realizację zajęć ponadprogramowych z wykładowcami uniwersyteckimi) oraz zmiana pracodawcy (dyrektor szkoły) na fundację działającą przy szkole

Dyrektorzy opowiadając o początkach swojej pracy oraz o współczesnych trudnościach z kadrami pedagogicznymi wspominają, iż tworzenie szkoły odnoszącej sukcesy to proces długoletni. Pozyskiwanie kadry pedagogicznej przygotowanej do pracy z uczniami zdolnymi jest bardzo żmudne i wymaga wielu kompromisów. Zbudowanie zespołu pracującego z uzdolnionymi dziećmi czy młodzieżą często wymaga zwolnienia mniej zaangażowanego nauczyciela, co w polskim systemie oświatowym nie jest najprostsze.

Podczas zatrudniania nauczycieli, którzy mają pracować z uczniami zdolnymi dyrektorzy w szczególności zwracają uwagę na „umiejętności miękkie” nowego pedagoga. Nauczyciel musi być dla uczniów autorytetem (wzorem do naśladowania) szanującym uczniowskie wybory i decyzje. Decydują o tym umiejętności stawiania celów i proponowania sposobów ich osiągnięcia, konsekwencja w realizacji założonego programu z jednoczesną gotowością do współpracy. Umiejętności miękkie muszą być poparte wiedzą profesjonalną oraz życzliwością i kompetencjami społecznymi.

Są różne sposoby doboru odpowiednich nauczycieli. Można wymienić co najmniej trzy zdiagnozowane w ramach badania, są to: kształcenie od podstaw, szukanie najlepszych kandydatów na rynku, popieranie swoich absolwentów. Zawsze jednak są to osoby, które świadomie dokonały wyboru zawodu i angażują się w jego wykonywanie.

Dla włączenia się pedagogów w nauczanie uczniów uzdolnionych przydatny jest impuls, inspiracja ze strony kierownictwa szkoły i/lub doświadczonych nauczycieli. Bodźcem zachęcającym do aktywności są sami uczniowie: ich ambicje, pytania, ciekawość i radość z „odkrywania świata”, ale również sukcesy przez nich osiągnięte. Najczęściej dyrektorzy stosują demokratyczny system zarządzania kadrą nauczycieli pracujących z uczniami zdolnymi. Są to osoby, które powinny mieć możliwość stosowania autorskich, często innowacyjnych rozwiązań. Ponadto zasady opieki nauczycieli nad uczniami zdolnymi są czasami spisywane w formie dokumentu, który zawiera obowiązki koordynatora. Chodzi o zapewnienie całościowej opieki nad danym uczniem, tak, aby sukcesy z jednego przedmiotu nie odbywały się kosztem zaległości w innych dziedzinach.

Respondenci wymieniają następujące sposoby finansowego motywowania nauczycieli do lepszej pracy: dodatki motywacyjne, nagrody dyrektora, nagrody semestralne, premie, nagrody zdobywane razem z uczniem, inne okazjonalne nagrody pieniężne, o które występuje dyrektor do organu prowadzącego. Możliwa jest ponadto refundacja kosztów udziału w szkoleniach, studiach podyplomowych czy warsztatach.

Nauczyciele pracujący z uzdolnioną młodzieżą mają świadomość konieczności stałego podnoszenia kompetencji zawodowych (wiedzy przedmiotowej, przygotowania do pracy z uczniami oraz umiejętności organizacyjnych). W związku z tym podejmują działania mające na celu rozwój własny – przede wszystkim samokształcenie. Jest to spowodowane nieadekwatnością oferty rynkowej do potrzeb nauczycieli.

Nauczyciele wskazują na bariery w uzyskiwaniu pomocy w pracy z uczniami uzdolnionymi. Brakuje opisów i przykładów dobrych praktyk, wskazań metod pracy z uczniami zdolnymi, warsztatów i forów wymiany poglądów z nauczycielami o podobnym charakterze pracy.

W tej sytuacji nawiązywane są w sieci nieformalne relacje z innymi nauczycielami mające na celu wymianę doświadczeń np. w zakresie metod przygotowania dzieci i młodzieży do udziału w konkursach i olimpiadach.

ZASOBY I OGRANICZENIA W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA UZDOLNIEŃ

Zdecydowana większość środków przeznaczanych na rozwój uczniów zdolnych pochodzi z budżetu organu prowadzącego (pośrednio z subwencji oświatowej). Finansowanie działalności oświatowej nie zawsze przekłada się na zainteresowanie władzy lokalnej tematem rozwoju uzdolnionych uczniów. Dla organów prowadzących (szczególnie gmin czy powiatów) edukacja to tylko jedno z wielu zadań własnych. Oddzielne zajmowanie się problematyką uczniów uzdolnionych wymagałoby czasu i pieniędzy, których na poziomie jednostki samorządu terytorialnego często brakuje.

W większości przebadanych szkół, jak już wspomniano, dominuje postawa proaktywna. Jej przejawem jest między innymi intensywne poszukiwanie źródeł finansowania. Dyrektorzy szkół przyznają, iż inicjują takie działania jak:

- zakładanie stowarzyszeń będących organizacjami pożytku publicznego i mogących zbierać od osób fizycznych 1% podatku,
- współpraca z radą rodziców w celu finansowania konkretnych projektów,
- współpraca z podmiotami prywatnymi w ramach ich programów społecznych (np. program stypendialny BGŻ).

Jeśli chodzi o ograniczenia w procesie kształtowania uzdolnień, to dyrektorzy wymieniają jako dwa najważniejsze: czas oraz wynagrodzenie nauczycieli. Przepisy prawa regulują czas pracy nauczyciela na 40 godzin tygodniowo (8 godzin dziennie), w opinii nauczycieli jest to czas niewystarczający na realizację programu nauczania.

Dyrektorzy chcieliby dysponować możliwością wynagradzania za wykraczające poza normę zaangażowanie nauczycieli. Jednak zarobki nauczycieli to bariera w kontekście pracy z uczniami zdolnymi. Mimo mnogości form dodatkowej gratyfikacji dyrektorzy twierdzą, iż rzadko udaje im się odpowiednio wynagrodzić

nauczycieli – opiekunów uczniów zdolnych. Dlatego uważają, że nauczyciele nie mogą poświęcić całej swojej uwagi uczniowi zdolnemu, gdyż podejmują zatrudnienie w innych miejscach.

Dyrektorzy wskazują też na problemy w pracy z uczniem zdolnym wynikające z systemu klasowo-lekcyjnego. Głównie chodzi o ciągle niewystarczające możliwości indywidualnego podejścia do ucznia, choć obserwowane są zmiany w dobrym kierunku. Poruszano także kwestie formalne dotyczące obowiązków sprawozdawczych czy dokumentacyjnych związanych z opieką nad uczniem zdolnym.

3. PRZEDMIOT BADANIA, CELE I PYTANIA BADAWCZE

3.1. Przedmiot badania

Przedmiotem niniejszego badania był system kształcenia uczniów zdolnych. Badanie ogniskowało się wokół dwóch podstawowych zagadnień:

- uczniów zdolnych,
- systemów/metod i narzędzi kształcenia.

Ucznia zdolnego zdefiniowano w tym badaniu jako takiego, który posiada co najmniej jedną z trzech wymienionych cech:

- 1 wysokie osiągnięcia lub możliwości takich osiągnięć w dziedzinach nauki, twórczości lub działalności charytatywnej,
- 2 wysoki poziom jednego z uzdolnień specjalnych (np. artystycznych, sportowych, organizacyjnych, poznawczych – zwykle przedmiotowych, społecznych),
- 3 wysoki poziom zdolności ogólnych.

Selekcja uczniów zdolnych oraz absolwentów przeprowadzana była w sposób subiektywny przez dyrektora lub opiekuna w danej szkole.

3.2. Cele i pytania badawcze

Głównym celem całego badania (wszystkich jego faz) jest identyfikacja metod, narzędzi i sposobów pracy z uczniem zdolnym, ich eksploracja oraz konfrontacja dobrych praktyk z rzeczywistością edukacyjną szkolnictwa polskiego na trzech poziomach kształcenia: podstawowym, gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym.

Celem niniejszej fazy badania było **wyodrębnienie dobrych praktyk** w badanych 30 szkołach zidentyfikowanych jako takie, które **posiadają sukcesy w pracy z uczniami zdolnymi**.

W tym celu przeprowadzono w nich rozmowy z przedstawicielami czterech grup: dyrektorów, nauczycieli, uczniów i absolwentów. W każdej z nich realizowano następujące cele szczegółowe:



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



- 1 W ramach rozmów z dyrektorami – identyfikacja rozwiązań w zakresie pracy z uczniem zdolnym w wieloaspektowym kontekście ze szczególnym naciskiem na kwestie rozwiązań organizacyjnych:
 - 6.1.1. Jakie działania podejmuje szkoła, by wspierać i rozwijać dzieci zdolne?
 - 6.1.2. Jakie tradycje ma szkoła w tym zakresie i jak to jest odbierane w środowisku?
 - 6.1.3. Czy jest nastawiona na kształcenie najlepszych i wczesną selekcję elit, czy też jest ukierunkowana na stworzenie warunków rozwoju każdej jednostce?
 - 6.1.4. Co oferuje szkoła rodzicom, nauczycielom i uczniom w w/w zakresie?
 - 6.1.5. Czy istnieje odrębny system wspierania uczniów uzdolnionych w jakiejś dziedzinie? Jeśli tak, jakie są jego elementy?
 - 6.1.6. Czy i jaki system motywacji wspierający nauczycieli i uczniów zdolnych szkoła posiada?
 - 6.1.7. Jaką kadram dysponuje szkoła, z jakimi kwalifikacjami?
 - 6.1.8. Co decyduje o doborze kadry zajmującej się dziećmi zdolnymi? Jaki jest system zarządzania tą kadram?
 - 6.1.9. Na co może liczyć szkoła w zakresie organizacji i finansowego wsparcia systemu kształcenia uczniów zdolnych, kto ją wspiera w tych działaniach?
 - 6.1.10. Co jest źródłem sukcesu szkoły w pracy z uczniem zdolnym?
 - 6.1.11. Jakie trudności napotyka szkoła w rozwoju potencjału uczniów zdolnych?
 - 6.1.12. Jakie są kluczowe bariery, które musi pokonać szkoła, aby efektywnie wspierać uczniów zdolnych i jakie metody radzenia sobie z nimi wypracowała, a z czym sobie nie radzi?
- 2 W ramach wywiadów z nauczycielami – identyfikacja praktycznych metod pracy z uczniem zdolnym, możliwości oraz ograniczeń systemowych;
 - 6.2.1. Czy istnieje w szkole „system” rozpoznawania uczniów zdolnych i jak on funkcjonuje?
 - 6.2.2. Jakie metody i narzędzia są stosowane do identyfikowania i diagnozowania uzdolnień wśród uczniów?
 - 6.2.3. Jakie narzędzia i metody pracy z uczniem zdolnym są stosowane przez nauczyciela i jaki system pracy z uczniem zdolnym jest najlepszy, najbardziej efektywny?
 - 6.2.7. Co sprzyja efektywnej pracy z uczniem zdolnym w systemie klasowo-lekcyjnym oraz na zajęciach pozalekcyjnych?
 - 6.2.4. Jaką postawę ma nauczyciel wobec „specjalnego” nauczania dzieci uzdolnionych? Jakie właściwości i postawy nauczycieli sprzyjają w pracy ze zdolnymi?
 - 6.2.5. Jakie predyspozycje powinien posiadać opiekun ucznia zdolnego (mentor)?
 - 6.2.6. Jakiej pomocy lub jakiego wsparcia potrzebują nauczyciele w zakresie pracy z uczniem zdolnym?
 - 6.2.8. Co dla nauczyciela jest źródłem inspiracji w pracy z uczniem zdolnym?
 - 6.2.9. Jaką współpracę z podmiotami zewnętrznymi podejmuje nauczyciel w ramach wspierania uczniów zdolnych?
 - 6.2.10. Jak wygląda rozwój własny nauczycieli w kontekście pracy z uczniem zdolnym i jakie są potrzeby w tym zakresie?
 - 6.2.11. Co jest źródłem sukcesu nauczyciela w pracy z uczniem zdolnym?
 - 6.2.12. Jakie są kluczowe bariery, które musi pokonać nauczyciel, aby efektywnie wspierać uczniów zdolnych i jakie metody radzenia sobie z nimi wypracował, a z czym sobie nie radzi?
- 3 W ramach spotkań z uczniami – ocena efektywności i atrakcyjności elementów pracy z uczniem zdolnym z subiektywnego punktu widzenia:
 - 6.3.1. Co lub kto ucznia zdolnego motywuje do rozwoju, stymuluje, zachęca do rozwoju?
 - 6.3.2. Jak odbiera oferowane mu metody, techniki, narzędzia kształcenia? Na ile oferta edukacyjna zaspokaja jego potrzeby rozwoju?
 - 6.3.3. Jakie elementy kształcenia są z jego punktu widzenia najbardziej efektywne, które najbardziej atrakcyjne?

- 6.3.4. Jaki system pracy na zajęciach lekcyjnych najbardziej mu odpowiada?
- 6.3.5. Czy czuje się wystarczająco motywowany, mobilizowany do nauki?
- 6.3.6. Czy czuje potrzebę mocniejszego włączenia technologii do nauczania na lekcjach lub poza lekcjami (chodzi o realne profesjonalne narzędzia/oprogramowanie/symulacje do prac badawczych)? Czy i ew. czego z obszaru technologii brakuje mu (również we współpracy z nauczycielem)?
- 6.3.7. W jaki sposób chciałby rozwijać swoje uzdolnienia i z kim chciałby w tym zakresie współpracować?
- 6.3.8. Czy poza szkołą podejmuje działania kształcące, rozwijające jego pasje i zainteresowania?
- 6.3.9. Jakie to działania i jaka jest ich skuteczność, atrakcyjność i dostępność?
- 6.3.10. Na ile uczeń decyduje sam o swoim rozwoju i czy ma możliwość tworzenia własnego planu rozwoju?
- 6.3.11. Na ile środowisko szkolne umożliwiło uczniom rozwój uzdolnień, a na ile środowisko pozaszkolne przyczyniło się do osiągnięcia przez nich sukcesu?
- 6.3.12. Jakie jest środowisko, w którym uczeń przebywa poza szkołą?
- 6.3.13. Jakie przeszkody musi pokonać?
- 6.3.14. Jakie ma oczekiwania, co jeszcze szkoła może mu zaoferować?

4 W ramach rozmów z absolwentami – ocena z perspektywy czasu warunków rozwoju (wszystkich elementów kształcenia i pracy z uczniem zdolnym), jakie oferowała szkoła:

- 6.4.1. Co tak naprawdę było motorem napędowym jego rozwoju?
- 6.4.2. Które elementy kształcenia były z jego punktu widzenia najbardziej efektywne, motywujące, inspirujące?
- 6.4.3. Jak ocenia pracę nauczycieli, jak istotny był ich wpływ na jego rozwój?
- 6.4.4. Jakie metody nauczania, pracy były najbardziej stymulujące?
- 6.4.5. Na ile oferta edukacyjna zaspokoiła jego potrzeby rozwoju?
- 6.4.6. Czy i w jakim stopniu korzystał z technologii do nauczania na lekcjach lub poza lekcjami (chodzi o realne profesjonalne narzędzia/oprogramowanie/symulacje do prac badawczych)? Jaka była w tym rola nauczyciela?
- 6.4.7. Jak ocenia z perspektywy czasu organizację olimpiad (ich jakość, ilość, itp.)?
- 6.4.8. Jak ocenia z perspektywy czasu organizację konkursów i turniejów organizowanych przez kuratoria oświaty (ich jakość, ilość, itp.)?
- 6.4.9. W jakim stopniu na jego sukcesy w poprzedniej szkole wpływ miała szkoła, a na ile własna praca, dom, zajęcia pozaszkolne itp.?
- 6.4.10. Jak ocenia z perspektywy czasu wpływ i proporcje takich elementów jak szkoła, rodzina, środowisko pozaszkolne na rozwój własnych uzdolnień?
- 6.4.11. Jak ocenia wsparcie i jego elementy oferowane mu w obecnej szkole/uczelni w porównaniu z poprzednią?
- 6.4.12. Jak dalek potoczyły się jego losy edukacyjne, jakie ma plany?

4. ZASTOSOWANA METODOLOGIA

4.1. Zastosowana metoda i technika badawcza

Do realizacji celów badawczych posłużyła technika indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI – Individual In-Depth Interview). Polega ona na swobodnej rozmowie respondenta z moderatorem na podstawie wcześniej przygotowanego scenariusza. Rozmowa odbywa się w warunkach dogodnych dla respondenta, które sprzyjają otwartemu wyrażaniu opinii. Respondent przed wywiadem jest powiadamiany o tym, iż treść rozmowy będzie używana jedynie do zbiorczej analizy, a wypowiedzi nie będą wykorzystywane z podaniem imienia i nazwiska. Moderator prowadzący spotkanie to osoba posiadająca nie tylko doświadczenie badawcze, ale także znająca poruszaną problematykę.

4.2. Dobór próby do badania

Na etapie przygotowania do realizacji tej części badania Ministerstwo Edukacji Narodowej przekazało wykonawcy badania listę jednostek, na której znalazły się starannie wyselekcjonowane szkoły **posiadające osiągnięcia w zakresie pracy z uczniami zdolnymi**.

Wykonawca dotarł i zrealizował wywiady w 30 jednostkach, tj. 10 szkołach podstawowych, 10 gimnazjach oraz 10 szkołach ponadgimnazjalnych. Większość szkół biorących udział w badaniu (60%) znajduje się w miastach wojewódzkich. Pozostałe szkoły zlokalizowane są w mniejszych miastach lub gminach wiejskich.

W każdej ze szkół zostały zrealizowane po 4 wywiady, tj. z dyrektorem, nauczycielem (opiekunem uczniów zdolnych), uczniem zidentyfikowanym jako zdolny oraz uzdolnionym absolwentem.

Łącznie przeprowadzono 120 wywiadów na terenie całej Polski.

Należy zaznaczyć, że przeprowadzone badanie ma charakter jakościowy. Pokazuje **sytuację wyselekcjonowanych szkół** w obszarze pracy z uczniami zdolnymi. Trzeba jednak pamiętać, że jego wyników nie można odnosić do całej populacji szkół w Polsce.

5. OPIS WYNIKÓW BADANIA

Poniższy materiał zawiera cytaty z wypowiedzi badanych. W zapisie uwzględniono redakcję językową.

5.1. Rola dyrekcji i tradycji szkoły w pracy z uczniem zdolnym

Większość szkół, w których realizowano badanie, to podmioty publiczne. Jednak na każdym etapie nauczania, na którym przeprowadzono wywiady, znalazła się co najmniej jedna szkoła niepubliczna. Organem prowadzącym są głównie jednostki samorządu terytorialnego, a także uniwersytet. W przypadku szkół niepublicznych są to fundacje i stowarzyszenia.

Badane szkoły reprezentują zarówno duże miasta, jak i mniejsze miejscowości. W związku z tym są one zróżnicowane pod względem wielkości (mierzonej liczbą uczniów i nauczycieli). Badane szkoły liczyły zazwyczaj ponad 500 uczniów, ale znalazły się wśród nich i takie, do których uczęszcza poniżej dwustu uczniów.

We wszystkich szkołach trzon kadry pedagogicznej stanowią nauczyciele pracujący na całym etacie, ale wszędzie zatrudnieni są tzw. „nauczyciele dochodzący”. Osoby te pracują na części etatu lub w ramach umów cywilnoprawnych. Dyrektorzy podkreślają, że wszyscy nauczyciele mają wyższe wykształcenie. W szkołach ponadgimnazjalnych w kadrze pedagogicznej odnaleźć można osoby z tytułami naukowymi (doktoratem czy sporadycznie z tytułem profesora). Natomiast w szkołach gimnazjalnych czy podstawowych pracują często nauczyciele, którzy mają przygotowanie do nauczania więcej niż jednego przedmiotu, a często dodatkowe studia podyplomowe (przygotowanie do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych). Większość kadry pedagogicznej stanowią nauczyciele dyplomowani i mianowani.

Najbardziej powszechne jest zatrudnianie w szkole pedagoga szkolnego, rzadziej psychologa czy doradcy zawodowego. W szkołach podstawowych dodatkowo pracują terapeuci i logopedzi.

5.1.1. Działania szkół sprzyjające rozwijaniu uzdolnień

Pytania badawcze:

6.1.1. Jakie działania podejmuje szkoła, by wspierać i rozwijać dzieci zdolne?

6.1.2. Jakie tradycje ma szkoła w tym zakresie i jak to jest odbierane w środowisku?

Organizacja pracy szkoły

Wyselekcjonowane do badania szkoły podejmują bardzo wszechstronne działania, które mają na celu wspieranie rozwoju uczniów zdolnych. Szczególnie istotne jest stworzenie **szerokiej oferty edukacyjnej**, która obejmuje zarówno zajęcia w systemie klasowo-lekcyjnym, jak również formy pracy pozalekcyjnej (koła przedmiotowe np. informatyczne, muzyczne, plastyczne, a także koła artystyczne np. teatralne, chór, zespół muzyczny).

Do dyrektora należy rozplanowanie pracy szkoły w taki sposób, aby udział dzieci i młodzieży zdolnej w zajęciach, które są dla nich najbardziej interesujące, był możliwy. W większości przypadków zajęcia przedmiotowe organizowane są w godzinach porannych tj. przed rozpoczęciem zajęć lekcyjnych w szkole, a po południu prowadzone są formy mniej obciążające ucznia, np. zajęcia sportowe, teatralne czy muzyczne. Zdarza się także organizowanie zajęć w soboty.

Czyli tak trzeba zorganizować pracę szkoły, żeby był czas na spotkanie się mistrza – nauczyciela i ucznia poza systemem klasowo-lekcyjnym, czyli na dodatkowych zajęciach. Określa się to jako zajęcia pozalekcyjne, które zazwyczaj kojarzy się z tym, że uczniowie po sześciu, siedmiu, czasami ośmiu lekcjach zostają w szkole i czegoś jeszcze dodatkowo się uczą. Było to trudne, dlatego odeszliśmy od tego, zmęczony jest i uczeń, i nauczyciel, więc organizujemy takie zajęcia naukowe od 6:30 do 9:00. Od 9:00 dopiero zaczynają się zajęcia lekcyjne. Potem o 16:00 po lekcjach organizujemy zajęcia sportowe, rekreacyjne, próby teatralne, kółka muzyczne, czyli zajęcia nieobciążające ucznia –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Wszechstronność oferty uzależniona jest przede wszystkim od zasobów szkoły. Chodzi tutaj zwłaszcza o dostępność kadry dysponującej przygotowaniem do prowadzenia danych zajęć. Czasami ważne jest wyposażenie konkretnej pracowni przedmiotowej. Dyrektorzy podkreślają, że wyposażenie ich szkół jest dość dobre, choć jak mówią: *oczekiwania i nasze i uczniów są większe niż to, czym dysponujemy*.

Nad pracownią fizyczną musimy się jeszcze skupić, współpracujemy praktycznie z najlepszym fizykiem w kraju, który przyjeżdża do nas z Radomia raz w miesiącu. To dzięki niemu udało się nam tę pracownię

powołać do życia. Tak więc bywają szkoły, które są lepiej wyposażone, ale nie ma kto tam pracować i dla kogo –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Na niższych etapach nauczania dzieci zachęcane są przez nauczycieli do koncentracji na zainteresowaniach, które są dla nich najważniejsze. Wówczas trud włożony w przygotowanie do udziału w konkursie częściej jest wynagradzany, a dzieci nie tracą zapалу do dalszej pracy.

Dalej staramy się nie narzucać nadmiaru wiedzy. Po prostu pokazujemy kierunki działania (...) Wobec tego my staramy się pokazać, że jeśli w tej dziedzinie jesteś najlepszy, zrezygnuj z innej, a bierz udział w tym, co naprawdę cię interesuje. I wtedy ci uczniowie rozwijają swoje zainteresowania, nie przemęczając się, bo to chodzi również o to, żeby uczniów, że tak powiem „nie zadusić” nadmiarem wiedzy –

dyrektor, gimnazjum

Szkoły w różny sposób radzą sobie z **nieobecnościami uczniów przygotowujących się do udziału w olimpiadach czy konkursach**. Zawsze jest to wyzwanie organizacyjne, gdyż z jednej strony chodzi o umożliwienie uczniom rozwijania zainteresowań i zdolności, ale z drugiej strony nie powinno się to odbywać kosztem innych zajęć. Dlatego wypracowano różnorodne rozwiązania (np. prawo ucznia do urlopu naukowego, zwolnienia z zajęć przed drugim i trzecim etapem olimpiady). Skorzystanie z tych rozwiązań jest każdorazowo konsultowane z nauczycielami w celu ustalenia sposobu zaliczania zaległości. Rozwiązaniem idącym trochę dalej jest tworzenie klas olimpijskich. Uczęszczanie do takiej klasy zdejmuje z ucznia ciężar osobistego nadrobienia i uzupełniania zaległości. Plan nauczania w takich klasach jest dostosowany do terminarza przygotowań do olimpiad.

W trosce o jak najlepszy kontakt nauczyciela z każdym uczniem podczas lekcji wprowadzane są rozwiązania mające na celu **ograniczenie liczebności uczniów w klasie**. W oczach respondentów klasa licząca około 30 uczniów nie pozwala na indywidualny kontakt z uczniem.

W niektórych badanych szkołach niepublicznych statutowo określono optymalną liczebność klasy, tj. średnio 16 uczniów. Wpływa to na lepszą efektywność pracy i sprawia, iż każdemu uczniowi można poświęcić więcej uwagi.

Wypracowane i stosowane są modele pracy w grupach dwudziestocztworosobowych. Podczas zajęć pozalekcyjnych grupy są jeszcze mniejsze. Wówczas w znacznie większym stopniu wykorzystywany jest czas przeznaczony na realizację materiału (podstawy programowej czy zadań dodatkowych).

(...) mamy tę przyjemność, że pracujemy w maksymalnie 24-osobowych [klasach], na wielu zajęciach seminaryjnych są to grupki dziesięcio- czy kilkunastoosobowe, około dziesięciu osób, więc kontakt z nauczycielem jest bardzo łatwy i z uczniem też, nauczyciel widzi każde dziecko, rozmawia z każdym dzieckiem, pomaga mu, do każdego jest w stanie podejść i to zbliżenie pozwala osiągnąć sukcesy. (...) wiem od moich kolegów, którzy tak pracują; (...) w takich przeciętnych szkołach największy minus jest taki, że 50% energii idzie na uspokojenie dzieci, a nie na przekazywanie wiedzy, tak więc my zyskujemy te drugie 50%, bo prowadzimy lekcję na 100%, a nie trzeba się umęczyć z zachowaniem tych dzieci –

dyrektor, gimnazjum

Podobne rozwiązania stosowane są na poziomie ponadgimnazjalnym. Jedno z liceów na podstawie własnych doświadczeń ustaliło, iż najbardziej „wyważone” są klasy 24-osobowe. Ta optymalna w tym przypadku liczba uczniów nie wpływa na pozbawienie ucznia poczucia anonimowości. W klasach, gdzie jest zbyt mało podopiecznych, zdolny uczeń może być nadmiernie często „eksploatowany” przez nauczycieli różnych przedmiotów, co w konsekwencji może odnieść skutek odwrotny polegający na zniechęceniu do dalszej pracy. Z kolei klasy większe uniemożliwiają poświęcenie uwagi potrzebom każdego ucznia.

Ale jeśli u nas klasa w liceum średnio nie przekracza 24 osób, mamy klasy od 17 czy 18 do 24, średnio 20–22. (...) My wyeksperymentowaliśmy mniej więcej 20 osób, 20–24 osoby maksymalnie. To jest idealny zespół, dlatego że ten zespół klasowy można podzielić na kilka podzespołów, które pracują w mniejszych grupach nad pewnymi rzeczami. W klasie 15-osobowej 3 zespoły pan powoła? Wtedy dziecko jest wystawione wiecznie na oczy nauczyciela, ono nie może się schować za koleżankę, kolegę, tylko na każdej lekcji musi być na wysokich obrotach. A my wiemy, że nie da się 5, 7, 8 godzin w szkole funkcjonować na każdej lekcji na wysokich obrotach, bo to jest po prostu niemożliwe. Psychicznie by człowiek wysiadł. I po tych 2 latach z tych małych klas połączyliśmy je i utworzyliśmy klasy 20-kilkuosobowe. I powiem uczciwie, 24-osobowe mamy klasy w liceum, docelowo, nie przekraczamy tej liczby, to są bardzo dobre klasy, liczebnie. I wtedy możemy np. podzielić na dwie grupy po 12, one są do objęcia przez nauczyciela, uczeń nie jest anonimowy. Bo po przekroczeniu tej liczby, uczeń zaczyna być anonimowy dla nauczyciela –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Rozwój uzdolnionych dzieci i młodzieży szkolnej zapewniany jest między innymi poprzez **łączenie szkół w zespoły**. Rozwiązania takie stosowane są przez szkoły w różnych województwach. Najczęściej łączone są gimnazja i licea, co umożliwia długofalową opiekę nad uczniem, w tym uczniem zdolnym. Z drugiej strony jest to pewna strategia wyboru młodzieży, która kontynuuje naukę w liceum.

My jeszcze w liceum, kiedy było ono czteroletnie, oraz mieliśmy podstawówkę, tworzyliśmy takie „wstępne” klasy ósme. Kiedy wchodziło gimnazjum, też i taką klasę siódmą. W celu doprowadzenia do ciągłości opieki nad uczniem. Teraz kiedy mamy gimnazjum i liceum, pod opieką mamy ucznia sześć lat. Jest to bardzo ważne, jeśli nie kluczowe. Przy takiej opiece trochę okrojonej, ale prawie sześcioletniej daje to więcej możliwości –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Współpraca z podmiotami zewnętrznymi

Większość szkół poddanych badaniu współpracuje z instytucjami zewnętrznymi. W przypadku szkół ponadgimnazjalnych są to najczęściej **uniwersytety**. Bardzo ścisłą kooperację pomiędzy tymi szkołami a uczelniami można zaobserwować w sytuacjach, w których uniwersytet jest organem prowadzącym szkołę bądź współuczestniczy w opracowaniu koncepcji jej pracy. Gimnazja i szkoły podstawowe współpracują przeważnie z instytucjami (np. centra doskonalenia zawodowego) oraz **podmiotami środowiska lokalnego** (np. biblioteki, teatry, ośrodki sportowe).

My np. współpracujemy z uniwersytetem (...), który sprawuje nad nami patronat od samego początku istnienia szkoły. Niemniej jednak forma tej współpracy jest wybierana wtedy, kiedy jest taka potrzeba, w wybranych dziedzinach. Np. nauczyciel języka polskiego współpracuje z Wydziałem Filologii Polskiej czy też Wydziałem Filozofii, współpracujemy też z wydziałem matematyki, a w ramach ekonomii z Wydziałem Nauk Ekonomicznych i Zarządzania. Uczniowie uczęszczają na zajęcia, wykłady, ćwiczenia, odwiedzają nas zaprzyjaźnieni wykładowcy. Współpraca układa się w taki sposób, że kiedy u nas jest jakieś zapotrzebowanie, to po drugiej stronie jest konkretna oferta –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

W tym roku [uczennice] występowały na scenie Teatru Dramatycznego, w ubiegłym roku na scenie Teatru Lalek, zwiedzają kulisy, rozmawiają z aktorami, mają także konsultacje ze scenografem, operatorem świateł i wszystkimi osobami pracującymi nad spektaklem. To przygoda dla nich, a jednocześnie takie namacalne doświadczenie –

dyrektor, gimnazjum

Ponadto szkoły często współpracują z **organizacjami pozarządowymi**. Na ogół jednak kontakty te mają miejsce pomiędzy szkołą a stowarzyszeniami powstałymi z inicjatywy szkoły – np. stowarzyszeniem

absolwentów. Organizacje te wspomagają rozwój uczniów poprzez udostępnienie infrastruktury i pomoc finansową.

Przy szkole działa stowarzyszenie przyjaciół i absolwentów I Liceum. Stowarzyszenie to ma na celu gromadzenie środków na zakup pomocy naukowych, ale przede wszystkim udzielanie pomocy uczniom w nauce –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Współpraca międzynarodowa i międzyszkolna

Współpraca międzynarodowa jest zaliczana przez dyrektorów (bez względu na poziom kształcenia) do obszarów rozwojowych. Na tym etapie niewiele jest przykładów współpracy bilateralnej. Związane jest to z nieznaną granicą, trudnościami w dotarciu do odpowiednich szkół oraz w nawiązaniu z nimi współpracy. Dlatego też dyrektorzy potrzebują pośrednika (np. ambasady), który mógłby pomóc w znalezieniu partnera do współpracy. Sprawdzają się projekty koordynowane przez podmioty zewnętrzne np. Leonardo da Vinci, Socrates Comenius czy zjazdy szkół polonijnych. Organizowane są ponadto wyjazdy wakacyjne czy wycieczki zagraniczne. Doświadczenia zdobyte przez dzieci i młodzież oraz nauczycieli są oceniane przez dyrektorów bardzo wysoko. Zazwyczaj dyrektorzy wskazują, iż najcenniejsze jest poznanie innych kultur, integracja, możliwość podniesienia umiejętności porozumiewania się językiem obcym czy też porównanie się z rówieśnikami z innych krajów.

Mają możliwość zobaczenia innych krajów, porównania swoich umiejętności z umiejętnościami rówieśników z tych krajów, mają możliwość współzawodniczenia z nimi. Nasi uczniowie bardzo pozytywnie to odbierają –

dyrektor, szkoła podstawowa

Natomiast współpraca międzyszkolna jest szczególnie ceniona przez nauczycieli, gdyż mogą oni wymieniać się poglądami, pomysłami itp. w zakresie metod pracy oraz wzajemnie się mobilizować. Możliwość takiej współpracy daje dzieciom i młodzieży sposobność do współzawodniczenia i sprawdzenia swoich umiejętności i wiedzy.

Tradycje szkoły w pracy z uczniami zdolnymi

Z wypowiedzi dyrektorów wynika, iż wewnętrzne regulacje dotyczące działania szkół stopniowo ulegają zmianie. Na postrzeganie szkoły przez otoczenie wpływa wiele czynników, które wypracowywane są zazwyczaj latami. Rolą dyrektorów szkół o ustabilizowanej renomie jest przede wszystkim podtrzymywanie



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



dobrych standardów. Pomaga w tym stosowanie długofalowej strategii, przyczyniającej się do rozwoju szkoły w zakresie pracy z uczniem zdolnym.

Dobry wizerunek szkoły wśród lokalnej społeczności jest bezcennym kapitałem. Jednym z warunków jego utrzymania jest skuteczna preselekcja kandydatów. Przyszli uczniowie wybierają szkołę kierując się zazwyczaj dwoma czynnikami:

- rankingami (wyników końcowych, maturalnych, udziału w konkursach i olimpiadach),
- opinią (obiegową) o danej szkole.

Ta opinia najczęściej powoduje, iż do szkoły zgłaszają się kandydaci o specjalnych uzdolnieniach, którzy odnajdują się w środowisku osób podobnych do siebie. Są oni zmotywowani do rozwijania zainteresowań, cieszą się, że w szkole panuje atmosfera pracy i że nie są napiętnowani z powodu swoich uzdolnień. Szkoła stwarza zatem warunki do kontaktu z osobami (rówieśnikami czy kadrą pedagogiczną), które motywują się wzajemnie do wysiłku i dalszego rozwoju. Podawano przykłady dowodzące, że brak komfortowych warunków pracy, osamotnienie w działaniu i dążeniu do rozwoju zainteresowań są barierami uniemożliwiającymi zdobycie sukcesów. Z kolei indywidualne (często nieformalne) spotkania po zajęciach sprzyjają tworzeniu lepszej atmosfery, więzi między uczniami a nauczycielem, co poprawia nie tylko relacje w danej grupie, ale także przekłada się na lepsze wyniki pracy.

Spotkania dla realizacji indywidualnych programów odbywają się np. przy kawie, herbacie, w kameralnej sali, kameralnym gronie. Mamy dobre warunki do ich realizacji – pomieszczenia, w których są czajniki, szklanki itp. Nauczycielka WOS-u na przykład ma taką zasadę, że zawsze ktoś przynosi jakieś ciasto lub inne słodczy. Takie spotkania, poza walorami poznawczymi, mają też wiązać uczniów z nauczycielem, każdy z nauczycieli indywidualnie ustala ich przebieg. Jest to forma indywidualna, wypracowana przez nauczyciela –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Dyrektorzy szkół niepublicznych, posiadających skromniejsze tradycje, zwracają uwagę na istotę zdefiniowania celu istnienia szkoły, swoistego „aktu założycielskiego”. To filozofia szkoły, określona na początku jej funkcjonowania oraz sposób działania powodują, że osiągane są sukcesy w pracy z uczniami zdolnymi.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Szkoła powstała w 1997 rok, dzięki tytanicznej pracy i naprawdę takiej wizji, którą mieli jej twórcy, wbrew logice i powszechnemu wyobrażeniu, że się nie da –

dyrektor, szkoła podstawowa

Tradycje szkolne są pielęgnowane także poprzez **utrzymywanie relacji z absolwentami**. Z jednej strony oznacza to, iż do szkoły przyjmowane są dzieci byłych uczniów, z drugiej strony nauczycielami są byli wychowankowie szkoły. Zdarzają się także dyrektorzy, którzy są absolwentami danej szkoły.

Nauczycielami nierzadko są nasi absolwenci. A na przykład ci nauczyciele akademicy, którzy uczą w klasach matematycznych, to w 50% nasi absolwenci –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

(...) połowa rady pedagogicznej to absolwenci liceum. Dlatego mogę im wszystkim mówić po imieniu, dlatego tak ich traktuję wszystkich jak swoje dzieci –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Często absolwenci są angażowani do prowadzenia zajęć dodatkowych. Ich bliski kontakt ze szkołami owocuje przekazywaniem informacji o miejscach, w których uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (zwłaszcza zawodowych) mogą odbyć praktyki zawodowe. Takie pośrednictwo w znalezieniu interesującego miejsca stażu zawodowego jest ważne, gdyż uczniowie zdobywają doświadczenia i wracają do szkoły zachęteni do dalszego rozwoju, co z kolei wpływa na pogłębianie przez nich zainteresowań i osiąganie coraz lepszych wyników.

(...) dzięki tym absolwentom zdobywamy miejsca, dokąd nasza młodzież może iść na przykład na miesiąc, dwa podczas wakacji do pracy. Oni wtedy też zachęcają się, jeszcze bardziej zaciekawiają się tym zawodem, a później w konsekwencji są zainteresowani dodatkowymi zajęciami w tych kołach zainteresowań i udziałem w olimpiadach –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Podsumowując można stwierdzić, że w budowaniu tradycji szkoły dużą i pozytywną rolę odgrywa kapitał ludzki, w tym przypadku – absolwenci. Odpowiednia kultura pracy przekazywana z pokolenia na pokolenie owocuje liczącymi się osiągnięciami w pracy z uczniami zdolnymi.

Ewaluacja systemu pracy z uczniem zdolnym

W badanych szkołach bardzo rzadko prowadzona jest systematyczna i sformalizowana ewaluacja pracy wyłącznie z uczniem zdolnym.

Mocno niesformalizowaną oczywiście tak. To znaczy indywidualne przypadki bardzo często są omawiane, przyglądamy się, czy jest tak, jak powinno być, czy może jeszcze coś wymyślić, natomiast nie prowadzę żadnej książki uczniów zdolnych, gdzie wszyscy oni się znajdują, a w rubrykach jest wpisane co się dla każdego z nich w szkole zrobiło, nie –

dyrektor, szkoła podstawowa

Najczęściej dyrektorzy wspominają o ocenie pracy w ramach realizacji innych działań, np. diagnozy predyspozycji najzdolniejszych czy też badania losów absolwentów. Takie podejście wskazywano w szkołach ponadgimnazjalnych i gimnazjach. W szkołach podstawowych dyrektorzy podkreślają wagę sprawozdań dotyczących pracy z uczniem zdolnym.

W niektórych szkołach prowadzone są systematyczne ankiety wśród uczniów, które mają na celu ocenę oferty szkoły oraz zebranie informacji o potrzebach uczniów.

Wszyscy badani dyrektorzy twierdzą, że najlepszą informacją zwrotną o działaniach podejmowanych na rzecz uczniów zdolnych są osiągnięcia przez nich sukcesy.

5.1.2. Praca zindywidualizowana a praca w grupie

Pytanie badawcze

6.1.3. Czy szkoła jest nastawiona na kształcenie najlepszych i wczesną selekcję elit, czy też jest ukierunkowana na stworzenie warunków rozwoju każdej jednostce?

6.1.4. Co oferuje szkoła rodzicom, nauczycielom i uczniom w w/w zakresie?

6.1.5. Czy istnieje odrębny system wspierania uczniów uzdolnionych w jakiejś dziedzinie? Jeśli tak, jakie są jego elementy?

6.1.6. Czy i jaki system motywacji wspierający uczniów zdolnych szkoła posiada?

Tworzenie warunków rozwoju dla każdej jednostki

Stanowisko dyrektorów dotyczące tworzenia warunków sprzyjających rozwojowi uczniów jest dość jednoznaczne. Najczęściej pojawiają się opinie świadczące o równorzędnym traktowaniu uczniów bez względu na ich predyspozycje. Zazwyczaj rekrutacja do szkoły przebiega według określonego systemu (konieczność przekroczenia progu punktowego, na który składają się m.in. wyniki sprawdzianu/egzaminu,



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



średnia ocen z wybranych przedmiotów). Zdarzają się uczniowie, którzy na poprzednim etapie edukacji nie mieli wysokiej średniej albo otrzymali niższą ocenę z zachowania. Przyjęcie do szkoły takiej osoby poprzedzone jest zazwyczaj wywiadem (rozmową z opiekunem z poprzedniej szkoły). „Otwarte drzwi dla każdego” spotyka się najczęściej w szkołach, gdzie obowiązuje rejonizacja oraz na niższych szczeblach nauczania (szkoły podstawowe i gimnazja). Dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych również podają pozytywne przykłady rozwoju ucznia.

Przeciętny był. Pojechał na olimpiadę i zajął dalsze miejsce. Tak pracował w ostatnim roku, że kiedy znowu pojechał, to był najlepszy. Średni uczeń –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

W rzeczywistości szkoły stosują jednak różnego rodzaju **systemy selekcji**, które prowadzą do tego, że w szkole spotykają się uczniowie o podobnym poziomie uzdolnień, co (jak stwierdzono w poprzednim podrozdziale) stymuluje ich do dalszego rozwoju i lepszych osiągnięć. Niektóre szkoły selekcionują uczniów już na **etapie rekrutacji**, stąd „na starcie” dysponują inną grupą uczniów (zazwyczaj selekcja odbywa się przy pomocy testów predyspozycji do nauki konkretnego przedmiotu). Takie podejście jest zauważalne najczęściej wśród szkół ponadgimnazjalnych (brak rejonizacji pozwala na „właściwą” selekcję uczniów). W takich szkołach można wdrożyć system nauczania, który sprzyja rozwojowi uczniów zdolnych. Nauczyciele mogą się skoncentrować jedynie na pracy z uczniami o ponadprzeciętnych zdolnościach. W tych szkołach dalsza selekcja jest już dość ograniczona.

W badanych szkołach, które takiego wstępnego doboru nie prowadzą (przede wszystkim w szkołach podstawowych i gimnazjach) diagnozę zdolności prowadzi się w sposób **usystematyzowany** (raz/kilka razy do roku). Dyrektorzy wymieniają przykładowe narzędzia, które im to zadanie ułatwiają: Test matryc Ravena, testy inteligencji ogólnej oraz wielorakiej. Innym sposobem jest **ciągła** ocena zdolności, która odbywa się na bieżąco np. poprzez rozwiązywanie zadań o podwyższonym poziomie trudności, dostępnych dla każdego ucznia.

Rola rodziców w rozwoju zainteresowań dzieci

Dyrektorzy niechętnie wypowiadają się na temat uwarunkowań rodzinnych zdolnych uczniów. Twierdzą, że nie mają prawa zbierać informacji ani na temat zatrudnienia, ani wykształcenia rodziców. Często posiadają informacje jedynie o uczniach, którzy sprawiają kłopoty wychowawcze, a rzadko o uczniach zdolnych. Z ich obserwacji wynika jednak, iż samo pochodzenie dzieci nie jest decydujące.



(...) mniej więcej połowa to rodziny inteligenckie, połowa to rodziny robotnicze, chłopskie (...) z okolicznych wsi. Rola rodziny jest ogromna, rodzice, szczególnie ci, którzy ciężko pracują, zdają sobie sprawę, jaką wartość ma wiedza i starają się wpajać i pomagać swoim dzieciom w tym, by kształciły się, ponieważ jest to droga do lepszego życia (...) Wszystko zależy od środowiska –

dyrektor, gimnazjum

Bardzo ważne jest natomiast wsparcie rodziców polegające na pomocy w rozwiązywaniu różnych problemów, ale także na tworzeniu w domu atmosfery sprzyjającej pracy. Zaangażowanie i pracowitość rodziców są przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Ważne jest także, aby rodzice nie wymagali od dzieci zbyt dużego wysiłku i potrafili umiejętnie planować odpoczynek. Niektóre szkoły organizują dla rodziców uczniów zdolnych zajęcia z pedagogiem lub wychowawcą na temat ich roli w pracy z uczniem. Chodzi o umiejętne włączanie się rodziców do tego procesu, w sposób który nie generuje dodatkowego stresu.

Część dyrektorów wspomina o tym, iż stwarzają rodzicom możliwości wpływania na rozwój ich dzieci na wyższym poziomie. Zdarzają się przypadki, gdy rodzice zakładają fundacje, które finansują dodatkowe zajęcia (szerszy zakres nauki języka, nauczanie języka obcego, który nie jest przewidziany w programie, wprowadzenie dodatkowego przedmiotu).

Głównym elementem aktywności rodziców jest działanie fundacji. Dlatego że rodzice poprzez tę fundację w pewien sposób uzupełniają kształcenie swoich dzieci. (...). Tu są jak najbardziej zainteresowani, żeby ich dzieci poza programem szkolnym mogły uczyć się czegoś więcej, żeby ten program był szerszy –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Dzięki aktywności rodziców możliwe jest w niektórych szkołach zatrudnianie na zlecenie nauczyciela (wykładowcy z uczelni), który pracuje z uczniami przy rozwiązywaniu zadań na bardzo wysokim poziomie przekraczającym program szkolny. Ponadto rodzice aktywizują się przy organizacji transportu na konkursy czy olimpiady, które odbywają się w innej miejscowości (często robią to w ramach własnego budżetu).

Niezależnie od poziomu kształcenia szkoły w umiejętny sposób wyróżniają rodziców, którzy potrafią poświęcić czas na dodatkowe prace na rzecz uczniów zdolnych. Organizowane są spotkania podsumowujące semestr w obecności wszystkich dzieci i rodziców, podczas których wręczane są nagrody dla uczniów, którzy odnieśli sukcesy. Dodatkowo rodzicom przekazywane są listy gratulacyjne czy podziękowania za pracę społeczną lub tytuły „przyjaciela szkoły”.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wspieranie rozwoju uczniów uzdolnionych w danej dziedzinie

Koncentracja potencjału i budowanie grup uczniów zainteresowanych/uzdolnionych w poszczególnych dziedzinach jest domeną szkół ponadgimnazjalnych. Poza technikami, które przygotowują uczniów do pracy w określonych zawodach, wspominano o bogatej ofercie zajęć pozalekcyjnych skierowanej do ochotników wykazujących się pasją w danej dziedzinie. Do dobrych praktyk szkół można zaliczyć, iż uczniowie zainteresowani danym przedmiotem sami zgłaszają się do dyrekcji, która organizuje ich w grupy. Dostają się oni pod opiekę nauczyciela (często akademickiego), który realizuje program w rozszerzonym zakresie. Zdarzają się przypadki, kiedy zbiera się grupa uczniów mających Indywidualny Tok Nauczania, którzy są zainteresowani rozwojem w danej dziedzinie i wówczas organizowane są zajęcia w tzw. grupie jedno/różnorodnej na wyższym poziomie nauczania.

W czasie przygotowań do konkursów czy olimpiad konieczny jest wyłożony wysiłek zarówno nauczycieli, jak i uczniów. Czynnikiem, który mobilizuje uczniów do wzmożonej pracy, to czas poświęcony na pracę z nimi. Zdaniem dyrektorów uczniowie szczególnie cenią **metody pracy** realizowane np. podczas obozów czy warsztatów naukowych.

Motywacja i nagradzanie uzdolnionych dzieci i młodzieży

Zadaniem, które według dyrektorów jest niezmiennie istotne i któremu poświęca się dość dużo energii, jest motywowanie uczniów do dalszej pracy. Dyrektorzy wymieniają różnorodne formy materialne i niematerialne, które są wykorzystywane przez szkoły. Najbardziej powszechne jest **przyznawanie stypendiów** za osiągnięcia w nauce. W niektórych szkołach zadania z tym związane wykonuje wyznaczona przez dyrektora osoba odpowiedzialna, np. pedagog szkolny. Służy ona na przykład informacją o rodzajach stypendiów, jest wsparciem przy wypełnianiu wniosków i pilnowaniu terminów. Dodatkowo na korytarzach szkolnych wywieszane są ważne informacje dotyczące możliwości uzyskania stypendium.

Tylko w przypadku szkół podstawowych pojawiają się opinie, że jest to zbyt wczesny etap do stosowania materialnych form zachęcania uczniów do dalszej pracy.

W szkole podstawowej nie [ma stypendium]. Myślę, że tutaj ten system powinien być bardzo dobrze przemyślany. Są takie rozwiązania, wiem, chociażby jest to stypendium Dzieła Nowego Tysiąclecia, tak zwane stypendium im. Jana Pawła II. Wiem, że ci stypendyści są głównie z małych miejscowości, to osoby w różnym wieku, właśnie zdolne, które dostają miesięczne stypendium na to, żeby móc sobie te swoje pasje realizować. Ale to się dzieje jakby poza szkołą. Jest to pomoc rodzinie i konkretnemu dziecku, a nie przez

szkołę. Myślę, że w szkole podstawowej płacenie pieniędzmi za to, że się dziecko zechce uczyć, to byłby bardzo duży błąd –

dyrektor, szkoła podstawowa

Dyrektorzy mówią o różnych rodzajach stypendiów oferowanych przez instytucje publiczne, np. ministra, prezydenta miasta, marszałka oraz fundacje np. Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci czy Fundusz Pomocy Młodym Talentom Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich. Dodatkowo padają przykłady stypendiów fundowanych przez osoby prywatne np. rodziców absolwenta.

Jedna ze szkół niepublicznych wskazuje na skuteczny system motywowania za osiągnięcia naukowe, sportowe i społeczne. Stypendium za osiągnięcia w nauce przyznawane jest po osiągnięciu określonej średniej ważonej (tj. liczonej z uwzględnieniem liczby godzin z danego przedmiotu). Są to stypendia w wysokości od 50 do 200 zł miesięcznie, które odliczane są od czesnego. Uznanie wybitnego osiągnięcia w rywalizacji międzyszkolnej nagradzane jest przy pomocy jednorazowego czeku w wysokości od 50 do 150 zł do samodzielnej realizacji w księgowości. Natomiast zaangażowanie w projekty społeczne procentuje w postaci stypendiów społecznych.

Trzecia kategoria stypendiów, równie ważna, a dla nas szczególnie cenna, to są stypendia społeczne. W szkole bardzo cenimy sobie akcje na rzecz społeczności szkolnej, bardzo cenimy wolontariat. Dzieci, które te stypendia otrzymują, to są np. dzieci, które zorganizowały jakąś akcję charytatywną –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Pozostałe **niematerialne formy nagradzania uczniów** wiążą się z zaprezentowaniem ich osiągnięć na forum szkoły czy klasy. Odbywa się to najczęściej poprzez:

- gratulacje podczas apelu, podsumowania semestru czy roku szkolnego,
- zamieszczenie informacji w gazetce szkolnej,
- prezentacje prac plastycznych na korytarzach szkoły,
- przyznawanie tytułu artysty roku – dotyczy uzdolnień plastycznych,
- wyświetlanie informacji na korytarzu szkolnym z wykorzystaniem rzutnika.

Uczniowie nagradzani są również poprzez możliwość uczestniczenia w wyjazdach wakacyjnych, wycieczkach szkolnych, za które nie ponoszą kosztów.



Niematerialne formy motywacji uczniów są szczególnie ważne w przypadku uczniów badanych szkół gimnazjalnych.

Jeżeli chodzi o gimnazjalistów, zwłaszcza oni chcieliby być dostrzeżeni, nawet nie uhonorowani na forum czy obdarowywani jakimiś stypendiami, ale dostrzeżeni choćby tylko na forum klasy; to ich motywuje. Nie ta szóstka, nie ta średnia, tylko to, że nauczyciel, którego się ceni, dostrzegł. Może to być dobra opinia wypowiedziana na lekcji przez nauczyciela, to bardziej motywuje niż te wszystkie stypendia razem wzięte –

dyrektor, gimnazjum]

5.1.3. Model zarządzania stymulujący osiągnięcia w pracy z uczniem

Pytania badawcze:

6.1.10. Co jest źródłem sukcesu szkoły w pracy z uczniem zdolnym?

6.1.7. Jaką kadrami dysponuje szkoła, z jakimi kwalifikacjami?

6.1.8. Co decyduje o doborze kadry zajmującej się dziećmi zdolnymi? Jaki jest system zarządzania tą kadrami?

6.1.6. Czy i jaki system motywacji wspierający nauczycieli dzieci/uczniów zdolnych szkoła posiada?

Zaangażowanie kluczem do sukcesu

Wszystkie jednostki, które odwiedzone podczas realizacji tego etapu badania, charakteryzują się wysoką kulturą pracy i zarządzania. Wśród dyrektorów dominuje **postawa proaktywna**, związana z poszukiwaniem nowych możliwości rozwoju samej szkoły, jak i poszczególnych uczniów. To podstawowy czynnik, który decyduje o sukcesie szkół mających osiągnięcia w pracy z uczniami zdolnymi. Samym respondentom trudno jest wytłumaczyć, co jest źródłem tego zaangażowania.

Cechą wspólną badanych dyrektorów jest aktywność na różnych polach:

- przystosowywania szkoły do potrzeb uczniów,
- kontaktów z instytucjami zewnętrznymi,
- pozyskiwania środków finansowych.

Proaktywna postawa dyrektorów wszystkich badanych szkół łączy się ze **świadomym** (menedżerskim) **stylem zarządzania**. Z ich wypowiedzi można wnioskować, że szkoła ma świadczyć usługi edukacyjne jak najlepszej jakości. W takim podejściu uczniowie są utożsamiani z klientami, a efekty działania szkoły można oceniać po tym, jak radzą sobie jej absolwenci w dalszym procesie edukacji/funkcjonowania na rynku pracy. Jest to możliwe dzięki wewnętrznej motywacji dyrektorów do ciężkiej pracy.

Po pierwsze musimy chcieć. To brzmi banalnie, ale bez tego nie ma możliwości rozwoju szkoły. (...) Po drugie kwestia pozyskania jak największej liczby klientów na tę swoją propozycję, mówię o uczniach oczywiście (...) Rynkowość powinna obowiązywać w oświacie. Wykonywanie różnych działań w sposób marketingowy (np. klasa wstępna), by znaleźć klientów na tą usługę, pozostaje też kwestia znalezienia obsługi tego pomysłu. (...) Po trzecie to już tylko praca. Praca, praca i jeszcze raz praca... To nie jest łatwa droga, trzeba być na nią gotowym –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Nastawienie na rynkową działalność szkoły łączy się z dostrzeganiem konieczności podejmowania **działań promocyjnych**. To między innymi dzięki temu badane szkoły (w szczególności gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne) pozyskują w fazie rekrutacyjnej najlepszych uczniów (przynajmniej w tym zakresie, w którym szkoła się specjalizuje).

(...) dlatego tutaj organizujemy coś takiego jak dni otwarte, żeby przyszli i porozmawiali rodzice z rodzicami, uczniowie z kamratami, żeby wskazywali plusy i minusy, co jest nie tak, i żeby byli świadomi, że szkoła jest dla każdego. Dla tych, którzy chcą, ta oferta jest atrakcyjna. To nie oznacza, że ktoś, kto pójdzie do innej szkoły, jest lepszy, gorszy – nie, każda szkoła ma inną ofertę –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Ważnym elementem sukcesu szkoły jest spotkanie „**odpowiedniego ucznia z odpowiednim nauczycielem**”. Chodzi o połączenie energii i docieklivosti ucznia z pasją i zaangażowaniem nauczyciela. Za sposób organizacji sfery, w której odbędzie się to spotkanie odpowiada dyrekcja szkoły. To na niej spoczywa ciężar zapewnienia takich warunków, aby te spotkania były jak najbardziej efektywne bez względu na to, czy będą to zajęcia organizowane poza systemem klasowo-lekcyjnym, czy będą one związane ze wsparciem dla nauczycieli, którzy doskonalą swoje umiejętności.

[Źródłem tego sukcesu jest] właściwe podejście nauczycieli, ich stałe doskonalenie się. (...) Ja jako dyrektor staram się pozyskiwać nowe informacje (...) prenumerata prasy fachowej, dotyczącej właśnie pracy z uczniem zdolnym, informacje zdobywane w trakcie Wewnętrznszkołnego Doskonalenia Nauczycieli (WDN), prowadzonego przez osoby zaproszone (...), np. przez pracowników Centrum Doskonalenia Nauczycieli albo poradni psychologiczno-pedagogicznej (...). Staram się, aby nauczyciele również byli na bieżąco z tymi informacjami i pogłębiali je. Dzięki temu wyłapujemy w trakcie naszej pracy uczniów zdolnych i odpowiednio kierujemy nimi, kierujemy ich –

dyrektor, gimnazjum



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Predyspozycje kadry pracującej z uczniami zdolnymi

Dyrektorzy są świadomi zadania, które stoi przed nauczycielami – opiekunami uczniów zdolnych. Dlatego poszukują kadry, która może pochwalić się bardzo **wysokimi kwalifikacjami**, są to często tytuły naukowe (doktorskie czy rzadziej profesorskie) – szczególnie w szkołach ponadgimnazjalnych.

Z roku na rok wzrasta liczba nauczycieli ze stopniem doktora. Coraz częściej zdarzają się takie podania o pracę. Nie jest to ten sam może poziom jak przed 20 laty, bo coraz więcej osób osiąga ten poziom wykształcenia. Natomiast myślę, że to jest ten kierunek, że coraz częściej będziemy takich nauczycieli przyjmować do pracy –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

W związku z tym, że konieczne jest zatrudnianie kadry dysponującej jak najlepszym przygotowaniem merytorycznym, stawki wynagrodzenia określone w przepisach są często niewystarczające. Dlatego dyrektorzy **indywidualnie podchodzą do zatrudnienia każdego nauczyciela** i zdarza się, że proponują im nawiązanie współpracy bez podpisywania umowy o pracę na pełen czy część etatu (jeśli takie rozwiązanie jest zadowalające dla nauczyciela). Wykorzystywane są zatem formy współpracy takie jak: zawieranie umów cywilnoprawnych (w tym w ramach prowadzonej przez nauczyciela działalności gospodarczej, umowy zlecenia na realizację zajęć ponadprogramowych z wykładowcami uniwersyteckimi) oraz zmiana pracodawcy (dyrektor szkoły) na fundację działającą przy szkole (*Możliwość zatrudniania przez fundacje działające przy szkole również powoduje, że stawka [wynagrodzenia jest] wtedy trochę wyższa, ci nauczyciele mogą więcej zarobić*).

Dyrektorzy chętnie zatrudniają nauczycieli, którzy poza doświadczeniem dydaktycznym posiadają także **doświadczenie wychowawcze**. Jest ono szczególnie ważne w pracy z uczniami zdolnymi, gdyż w pracy z tymi uczniami mogą pojawić się problemy w innych obszarach ich funkcjonowania.

(...) uczniowie szczególnie zdolni są w bardzo bliskich kontaktach z racji pracy ze swoimi opiekunami naukowymi. Tak więc np. ze swoimi problemami zgłaszają się właśnie do opiekuna naukowego, u niego szukają wsparcia –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

W tej roli świetnie sprawdzają się nauczyciele, którzy w swojej dotychczasowej karierze mogą pochwalić się pracą w szkole podstawowej.

W podstawówce inaczej wygląda jednak praca wychowawcza, wydaje się, że mają oni więcej serca do uczniów. W liceum to podejście bywa już inne, mniej wychowawcze, bardziej przez pryzmat wyników. Tak więc bardzo chwalę sobie doświadczenie nauczania w podstawówce, nauczyciele z podstawówki znacznie częściej wiedzą, co to jest wychowania ucznia. Kim innym nauczyciel jest w podstawówce, a kim innym w szkole średniej i coś w tym jest –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Sposoby selekcji i motywowania kadry

Zarządzanie szkołą, która ma sukcesy z uczniami zdolnymi bądź aspiracje do ich osiągania, jest wyzwaniem w sferze organizacyjno-formalnej. W ramach badania trafiano głównie do szkół ze stałym gronem nauczycielskim, które sprawdza się od wielu lat w pracy z uczniami zdolnymi. Dyrektorzy opowiadając o początkach swojej pracy oraz o współczesnych trudnościach z kadrą pedagogiczną wspominają, iż tworzenie szkoły odnoszącej sukcesy to **proces długi**. Pozyskiwanie kadry pedagogicznej przygotowanej do pracy z uczniami zdolnymi jest bardzo żmudne i wymaga wielu kompromisów. Zbudowanie zespołu pracującego z uzdolnionymi dziećmi czy młodzieżą często wymaga zwolnienia mniej zaangażowanego nauczyciela, co w polskim systemie oświatowym nie jest proste.

Początkowo należało przeprowadzić powolną zmianę kadry. Jestem dyrektorem od piętnastu lat, więc miałem trochę czasu na to, by pewne zmiany przeprowadzić. Tylko w szczególnych przypadkach można w polskim prawie zwolnić nauczyciela –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

W przebadanych szkołach nie zidentyfikowano takich, w których pedagodzy byliby podzieleni na zespoły do pracy z uczniami zdolnymi i inne. Dyrektorzy (jak i nauczyciele) zgodnie podkreślają brak takich podziałów. Każdy z nauczycieli raczej pracuje w ramach swojego przedmiotu i stara się identyfikować uzdolnionych uczniów i motywować ich do pracy. Wyjątkiem mogą być szkoły, które prowadzą preselekcję uczniów. W takich jednostkach z zasady nauczyciele pracują tylko z uczniami uzdolnionymi.

Podczas zatrudniania nauczycieli, którzy mają pracować z uczniami zdolnymi, dyrektorzy w szczególności zwracają uwagę na **umiejętności miękkie nowego pedagoga**. Twarde umiejętności – przygotowanie zawodowe, studia podyplomowe itp. traktują jako oczywiste tło, które powinien posiadać każdy kandydat. Są różne sposoby doboru odpowiednich nauczycieli. Można wymienić co najmniej trzy zdiagnozowane w ramach badania:

- kształcenie od podstaw,
- szukanie najlepszych kandydatów na rynku,
- popieranie swoich absolwentów.

Pierwszy sposób rekrutacji zakłada zatrudnianie osób młodych z niewielkim stażem zawodowym pasjonujących się dziedziną, której nauczają. Jest on preferowany przez dyrektorów, którzy obawiają się rutyny i wypalenia zawodowego. Zgodnie z drugą strategią rekrutacji wyszukuje się na rynku pracy nauczycieli o najwyższych kompetencjach i stara się ich zachęcić do zmiany miejsca pracy. Trzecia strategia doboru nauczycieli to zatrudnianie absolwentów danej szkoły, dobrze znających jej kulturę i sposób funkcjonowania.

Śledzę natomiast co się dzieje w naszym „światku naukowym”. Wtedy też mogę np. obok nazwisk laureatów olimpiad poznać ich opiekunów. Zdarzało mi się składać propozycje [pracy] takim nauczycielom (...) –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Najczęściej dyrektorzy stosują **demokratyczny system zarządzania** kadrą nauczycieli pracujących z uczniami zdolnymi. Nauczyciele ci powinni mieć możliwość stosowania autorskich, często innowacyjnych rozwiązań. Taki system stwarza możliwości. Jest podobny do samonapędzającej się maszyny, która raz wprawiona w ruch, nie zatrzymuje się. Taka atmosfera sprzyja coraz lepszym osiągnięciom w pracy z uczniami zdolnymi.

(...) myślę, że w naszej szkole nauczyciele mają bardzo dużo wolności, jeżeli chodzi o realizację własnych pomysłów, pomysłów programowych, edukacyjnych. Jest nawet tak, że jeżeli czegoś nie muszą, to i tak to sobie wymyślą i pracują na niesłychanie wysokich obrotach z ogromnym zaangażowaniem. Myślę, że ten zespół jest raczej zespołem współpracującym niż rywalizującym. Jeżeli bym miała powiedzieć, jaki jest tutaj styl zarządzania, to jest to raczej styl wspierania i organizowania pracy niż narzucania bardzo sztywnych schematów i kontroli. Więcej jest w nim zaufania niż kontroli i to się opłaca, ponieważ nauczyciele są twórczy, są chętni, są zmotywowani. Oczywiście w takiej sytuacji wiadomo, muszą być słabe strony i najsłabszą naszą stroną jest dokumentacja. Tego po prostu nie lubimy robić (...) –

dyrektor, szkoła podstawowa



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zasady pracy nauczycieli uczniów zdolnych są czasami spisywane w formie dokumentu, który zawiera ich **obowiązki**. Chodzi o zapewnienie całościowej opieki nad danym uczniem tak, aby sukcesy z jednego przedmiotu nie odbywały się kosztem innych dziedzin.

Dodatkowo został spisany dokument zawierający informacje o obowiązkach takiego nauczyciela. Zawiera on np. informacje o tym, że nauczyciel musi zajmować się wynikami swojego podopiecznego także z innych przedmiotów. Chodzi o to, żeby się one nie pogorszyły. Dodatkowo nauczyciel ma obowiązek dopilnowanie podopiecznego w okresie przed olimpiadą. Jeśli np. uczeń jest zwolniony z zajęć, bo przygotowuje się do olimpiady, nauczyciel powinien wiedzieć, co się z nim dzieje, gdzie jest, czy pracuje. Nauczyciel taki zajmuje się również sprawami i problemami swojego ucznia, np. domowymi, środowiskowymi, oczywiście tylko w granicach nienaruszających prywatności podopiecznego –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Respondenci wymieniają następujące sposoby **finansowego motywowania nauczycieli** do lepszej pracy:

- dodatki motywacyjne,
- nagrody dyrektora,
- nagrody semestralne,
- premie,
- nagrody zdobywane razem z uczniem,
- inne okazjonalne nagrody pieniężne, o które występuje dyrektor do organu prowadzącego.

Praca z uczniami zdolnymi wymusza nieco inne przygotowanie nauczycieli. Stąd niektóre szkoły mają **wypracowany system** wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli. Adresowany jest on do całej kadry pedagogicznej, ale grono nauczycieli przedstawia także własne potrzeby szkoleniowe. Następnie wyłaniani są prelegenci poszczególnych bloków tematycznych (także firmy zewnętrzne). Dyrektorzy stwierdzają, że oferta rynkowa szkoleń przeznaczonych dla nauczycieli uczniów zdolnych jest niewystarczająca. Często szkolenia nie odpowiadają potrzebom i nauczyciele niechętnie biorą w nich udział. Dyrektorzy są jednak otwarci na wszelkie formy doskonalenia realizowane poza szkołą, gdyż mogą one przełożyć się na wyższą efektywność w pracy. Stąd badani dyrektorzy deklarują, że możliwa jest refundacja kosztów udziału w szkoleniach, studiach podyplomowych czy warsztatach do 50% ich wartości.

5.1.4. Zasoby i ograniczenia systemu pracy z uczniem zdolnym

Pytania badawcze:

6.1.9. Na co może liczyć szkoła w zakresie organizacji i finansowego wsparcia systemu kształcenia?

6.1.11. Jakie trudności napotyka szkoła w rozwoju potencjału uczniów zdolnych?

6.1.12. Jakie są kluczowe bariery, które musi pokonać szkoła, aby efektywnie wspierać uczniów zdolnych i jakie metody radzenia sobie z nimi wypracowała, a z czym sobie nie radzi?

Finansowe aspekty pracy z uczniami zdolnymi

Zdecydowana większość środków przeznaczanych na rozwój uczniów zdolnych pochodzi z budżetu organu prowadzącego (pośrednio z subwencji oświatowej). Dlatego zdaniem respondentów ważna jest **dobra współpraca z jednostką samorządu terytorialnego**. Umożliwia ona odpowiednie prowadzenie szkoły, w tym kształtowanie systemu pracy z uczniem zdolnym. Część respondentów ma relatywnie dobre doświadczenia związane z finansowaniem osiągnięć uczniów zdolnych. Inni uważają, że w gminach i powiatach nie ma środków na takie działania.

(...) nie moglibyśmy sobie poradzić bez zrozumienia ze strony JST [jednostek samorządu terytorialnego], a o indywidualnym toku nauki moglibyśmy sobie tylko pomarzyć. Wiem też, że barierą w działaniu jest to, że szkoła nie ma dobrej współpracy z JST, –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

(...) niestety organ prowadzący nie ma środków (...) na stypendia naukowe, (...) Gmina przydziela 2 stypendia na całą gminę, to jest 2000 uczniów (...). Mamy w ofercie szkoły pedagoga, psychologa, doradcę, logopedę i terapeutów (...). Za te etaty, za te godziny płaci organ prowadzący –

dyrektor, gimnazjum

Finansowanie działalności oświatowej czasem przekłada się na zainteresowanie władzy lokalnej tematem rozwoju uzdolnionych uczniów. Dla urzędników szczebla lokalnego kwestie z tym związane to zagadnienia bardzo szczegółowe, które wymagają większego zainteresowania wiążącego się z poświęceniem dodatkowego czasu. Z wypowiedzi dyrektorów wynika, że relatywnie duża liczba JST nie jest w stanie zaangażować się w problematykę wsparcia uczniów zdolnych i potrzeb szkół, jakie powstają w wyniku kształcenia takich osób. Dla organów prowadzących (szczególnie gmin i powiatów) edukacja to tylko jedno z wielu zadań własnych. Oddzielne zajmowanie się problematyką uczniów uzdolnionych wymagałoby czasu i pieniędzy, których na poziomie jednostki samorządu terytorialnego często brakuje. Prawdopodobnie

w liczniejszych JST, w których struktury związane z edukacją są bardziej rozbudowane, można częściej znaleźć pracownika zajmującego się problematyką uczniów uzdolnionych.

(...) nasz organ prowadzący jest bardzo otwarty, my staramy się, planując budżet, zabezpieczyć środki (...) na indywidualizację zajęć (...) –

dyrektor, szkoła podstawowa

W większości przebadanych szkół, jak już wspomniano, dominuje postawa proaktywna. Jej przejawem jest między innymi **intensywne poszukiwanie źródeł finansowania**. Dyrektorzy szkół przyznają, iż inicjują takie działania jak:

- zakładanie stowarzyszeń będących organizacjami pożytku publicznego i mogącymi zbierać od osób fizycznych 1% podatku,
- współpraca z radą rodziców w celu finansowania konkretnych projektów,
- współpraca z podmiotami prywatnymi w ramach ich programów społecznych (np. program stypendialny BGŻ).

Ponadto wykorzystywane są **różnorodne formy współpracy z firmami**. Taką formę podkreślają najczęściej dyrektorzy techników. W ich przypadku możliwe staje się przekazywanie szkole sprzętu do nauki zawodu.

(...) mieliśmy duże wsparcie ze strony firm geodezyjnych. Bo na przykład (...), wycofując (...) teodolity, które były dobre, przekazywały je szkole. Dla nas był to dobry, doskonały sprzęt, (...) i dalej uczymy na tym sprzęcie młodzież –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Firmy stają się także sponsorami udziału w konkursach, olimpiadach odbywających się poza granicami kraju. Koszt dojazdu i pobytu na miejscu przekracza nierzadko możliwości rodziców. Stąd pomysł na współpracę w tym zakresie ze sponsorami.

Kluczowe bariery w procesie kształcenia uczniów zdolnych

Dyrektorzy widzą **ograniczenia wynikające z liczby godzin, jaką może w tygodniu pracować nauczyciel**. Przepisy prawa regulują ten czas do 40 godzin tygodniowo (8 godzin dziennie), co w opinii nauczycieli nie wystarcza na realizację programu nauczania.

Dyrektorzy chcieliby dysponować większymi możliwościami wynagradzania za szczególne zaangażowanie nauczycieli. W opinii badanych, zarobki nauczycieli to bariera systemowa w kontekście pracy z uczniami zdolnymi. Nie ma dostatecznych systemowych możliwości wynagradzania nauczycieli, którzy angażują się w zajęcia dodatkowe. Mimo mnogości form dodatkowej gratyfikacji nauczycieli dyrektorzy twierdzą, iż rzadko udaje im się odpowiednio wynagrodzić opiekunów uczniów zdolnych. Dlatego uważają, że nauczyciele nie mogą poświęcić całej swojej uwagi uczniowi zdolnemu, gdyż podejmują zatrudnienie w innych miejscach.

Dyrektorzy wskazują na problemy w pracy z uczniem zdolnym wynikające z systemu klasowo-lekcyjnego. Głównie chodzi o ciągle **niewystarczające możliwości indywidualnego podejścia do ucznia**, choć obserwowane są zmiany w dobrym kierunku. Poruszane były także kwestie formalne dotyczące obowiązków sprawozdawczych czy dokumentacyjnych związanych z pracą z uczniem zdolnym. Dyrektorzy zazwyczaj znajdują drogę porozumienia z nauczycielami w celu załatwienia kwestii formalnych.

Nauczycielowi, który pracuje intensywnie, szkoda czasu na sprawy związane z opisywaniem różnych rzeczy. Gdyby miał jeszcze dodatkowo dużą ilość czasu poświęcić na biurokrację, rozliczać się itd., to zmniejszyłaby się automatycznie liczba uczniów, których by mógł w tym czasie indywidualnie uczyć. W związku z tym jestem jak najbardziej zwolennikiem zmniejszenia tych wszystkich obostrzeń biurokratycznych –

dyrektor, gimnazjum

W pracy z uczniami zdolnymi występuje problem **koordynacji udziału w zajęciach oferowanych przez szkołę oraz wykorzystania innych narzędzi do pracy samodzielnej**, którymi dysponuje szkoła, np. bibliotek czy pracowni komputerowych. Konieczne jest ich udostępnienie przed i po lekcjach, tak aby każdy zainteresowany uczeń mógł korzystać w pełni z oferowanych zasobów. Należy podkreślić, że w badanych szkołach panuje kultura „otwartych drzwi”. Dyrektorzy i nauczyciele **deklarują**, iż uczeń może skorzystać z większości pracowni szkolnych, nawet przed i po zajęciach lekcyjnych.

To znaczy biblioteka jest otwarta do godziny 17:00, a w niektóre dni do 18:00 od 7:00. Każdy uczeń, który chce skorzystać z zasobów biblioteki, zarówno z komputerów, jak i z części papierowej, może to zrobić przed lekcjami, po lekcjach. Dwa razy w tygodniu po zajęciach otwarte są pracownie komputerowe, a więc ci uczniowie, którzy chcieliby z e-learningu, z platformy e-learningowej, skorzystać, (...) mogą to zrobić (...) –

dyrektor, gimnazjum

Dyrektorzy nie znają często trudności, z jakimi borykają się inne szkoły. Intuicyjnie wskazują jednak, iż mogą to być problemy z motywacją nauczycieli lub też właściwą komunikacją na temat strategii kształcenia uczniów uzdolnionych. Są to ograniczenia wskazywane przez dyrektorów szkół niezależnie od szczebla kształcenia.

[niektóre szkoły] (...) nie mają takiej charyzmatycznej osoby, takiej, która żyje przygotowaniem uczniów zdolnych, pracą z nimi. Bo to jest bardzo duży plus szkoły (...) –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Poruszane są także problemy w docieraniu do dodatkowych środków finansowych w mniejszych ośrodkach, gdzie budżety samorządów są skromniejsze.

Jak pracować z uczniem zdolnym – szanse i zagrożenia

Plany szkół odnośnie pracy z uczniem zdolnym są bardzo różnorodne i często bardzo precyzyjne. Dyrektorzy wskazują na konkretne zadania, które przed nimi stoją. Są to np.: wdrożenie projektu e-szkoły, koncentracja na diagnozie potrzeb i narzędziach pracy z uczniami zdolnymi, doskonalenie nauczycieli w zakresie „umiejętności miękkich” w pracy z uzdolnionymi uczniami, specjalizacja w dziedzinach matematyczno-przyrodniczych, połączenie w zespół szkół gimnazjum z liceum, budowa internatu, założenie stowarzyszenia rodziców w celu finansowania stypendiów dla uczniów zdolnych.

Zdania na temat szans rozwoju kształcenia i wspierania uzdolnień są podzielone. Niektórzy dyrektorzy mówią o konieczności zapewnienia sprzyjającej atmosfery dla rozwoju uzdolnień, inni, natomiast przeciwnie – że nauka powinna być okupiona wysiłkiem i „trzeba uczyć szacunku do tego wysiłku”. Podkreślane jest także, że chociaż szanse edukacyjne są coraz większe, to nie są one równe. W większych ośrodkach (miastach) nie ma konieczności pokonywania odległości geograficznej, aby wziąć udział w dodatkowych zajęciach, konkursach, w kontaktach z uczelniami wyższymi, ich kadram i studentami-absolwentami. Kwestie te łączą się z dodatkowymi nakładami finansowymi.

Badani dyrektorzy podkreślają kluczową rolę nauczyciela w procesie rozwijania uzdolnień uczniów.

Moim zdaniem najlepsi nauczyciele powinni być w szkołach podstawowych, bo to oni nie mogą zrazić ucznia do szkoły. Uczeń świetny z jakiegoś przedmiotu, jeśli jest dyslektykiem i np. nie będzie sobie radził z szybkim tempem pracy na lekcji, to gdzieś przepadnie. I nic mu nie da odkrycie jego uzdolnień w gimnazjum, bo to będzie trochę późno –

dyrektor, gimnazjum

5.2. Rola nauczycieli w pracy z uczniem zdolnym

Nauczyciele pracujący z uczniami zdolnymi mają bogate doświadczenie zawodowe. Średni staż pracy w szkolnictwie wynosi 17 lat (minimum 5, a maksimum 30 lat). Przeważają nauczyciele przedmiotów ścisłych, którzy stanowią dwie trzecie grupy docelowej. Wśród nauczycieli przedmiotów humanistycznych dominują nauczyciele języka polskiego, zaś w grupie nauczycieli przedmiotów ścisłych – nauczyciele informatyki. Informatyka jest przedmiotem współdzielonym z innym, tj. nauczyciele informatyki jednocześnie prowadzą zajęcia z innego przedmiotu (głównie techniki).

Co trzeci nauczyciel naucza w swojej szkole więcej niż jednego przedmiotu. Co czwarty pracuje jednocześnie w więcej niż jednej szkole, a co trzeci – mimo, iż obecna szkoła jest jedynym miejscem pracy – ma doświadczenie w pracy w innych szkołach, najczęściej innego etapu kształcenia. Czterech nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych deklaruje doświadczenie w pracy akademickiej, co sugeruje utrzymywanie kontaktów z uczelniami wyższymi i wykorzystywanie w codziennej pracy dydaktycznej elementów kształcenia wyższego poziomu.

Doświadczenie zawodowe jest wzbogacone wcześniejszą pracą na rzecz firm komercyjnych (3 nauczycieli), współpracą z CKE oraz współuczestnictwem w przygotowaniu merytorycznym podręczników szkolnych (po 1 osobie). Siedmiu nauczycieli z badanych szkół posiada tytuł doktora lub ukończone studia podyplomowe.

5.2.1. Identyfikacja i diagnostyka uzdolnień uczniów

Pytania badawcze:

6.2.1. Czy istnieje w szkole system rozpoznawania uczniów zdolnych i jak on funkcjonuje?

6.2.2. Jakie metody i narzędzia są stosowane do identyfikowania i diagnozowania uzdolnień wśród uczniów?

Identyfikacja zainteresowań i diagnoza potencjału uczniów w zdecydowanej większości przypadków leży po stronie nauczycieli. W szkole podstawowej przede wszystkim stosowana jest „diagnostyka miękka”, oparta na obserwacji i monitorowaniu postępów w nauce. W szkołach wyższego etapu kształcenia częściej są stosowane ilościowe techniki pomiarowe, choć diagnostyka miękka również jest powszechnie wykorzystywana. Nie ma znaczenia rodzaj uzdolnień i oczekiwania uczniów związane z ich rozwojem. Identyfikacja uzdolnienia ma charakter uniwersalny i jest podstawą dla określenia potencjału ucznia do osiągania sukcesów w pracy.

Diagnoza odbywa się przez:

- obserwację aktywności uczniów podczas lekcji,
- analizę wypowiedzi ustnych („przy tablicy”),
- analizę spontanicznych spostrzeżeń, pomysłów, sposobów proponowanych rozwiązań,
- obserwację dyskusji uczniów, sposobów rozwiązywania przez nich problemów,
- analizę prac pisemnych,
- wyniki testów i sprawdzianów wiedzy,
- wyniki testów kompetencji i potencjału intelektualnego (np. Test matryc Ravena, testy inteligencji ogólnej lub wielorakiej),
- wyniki uzyskiwane w poprzedniej szkole (na wcześniejszych etapach edukacji).

W zasadzie jedynym systemem identyfikacji uczniów utalentowanych, stosowanym w badanych szkołach ponadgimnazjalnych, poza wewnętrzną, nieskodyfikowaną diagnostyką mięką, jest selekcja uczniów w procesie naboru do klas pierwszych. Selekcja uczniów przybiera różne formy i jest realizowana w różnych fazach rekrutacji:

- **preselekcja swobodna** – włączanie „dni otwartych” do systemu diagnozowania uzdolnień uczniowskich. Rodzice i uczniowie szkół niższego etapu (podstawowych, gimnazjalnych) podczas „dni otwartych” mają okazję do spotkań i rozmów z dyrekcją/nauczycielami oraz uczniami szkoły,



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



prezentacji własnych umiejętności i/lub osiągnięć, swobodnych rozmów, zapoznania się z warunkami nauczania i ofertą edukacyjną.

- **preselekcja sformalizowana** – uczniowie szkół niższego etapu (bez względu na fazę zaawansowania w nauce) mogą uczestniczyć w zajęciach kół przedmiotowych lub zajęciach tematycznych (np. w postaci dni tematycznych – chemicznych, matematycznych etc.).
- **przygotowanie do selekcji wyprzedzające etap rekrutacji** do szkoły i obejmujące przygotowanie uczniów gimnazjum – z którym najczęściej szkoła wyższego szczebla tworzy zespół – do nauki na wyższym poziomie. Przygotowanie dotyczy poznania nauczycieli uczących w szkole wyższego szczebla, przedstawienia oczekiwań co do poziomu wiedzy, wprowadzenia metod nauczania standardowo wykorzystywanych w szkole wyższego szczebla.
- **selekcja właściwa** – stosowany przez szkołę system kryteriów, których spełnienie warunkuje wpisanie na listę uczniów. Selekcja może być realizowana jako konkurs świadectw, średnich ocen, ocen z wybranych przedmiotów, wyniki egzaminów etc.
- **selekcja wtórna** – po rozpoczęciu nauki w pierwszej klasie szkoły wyższego szczebla uczniowie są poddawani selekcji wtórnej, która ma charakter niesformalizowany i polega na przeprowadzeniu egzaminu klasowego, którego wynik umożliwia niektórym uczniom podjęcie prac przygotowawczych, np. do olimpiad.

Diagnoza i monitoring uzdolnień i ukierunkowanych kompetencji realizowane są w trakcie nauki szkolnej od pierwszej do ostatniej klasy. Mogą mieć postać sformalizowaną (ustalony i sprawdzony algorytm pomiarów) lub swobodną (obserwacji i oceny dokonują nauczyciele), ale NIE są elementem uniwersalnego systemu stosowanego w szkole przez wszystkich nauczycieli.

Uzupełnieniem diagnostyki szkolnej są opinie z wcześniejszych etapów edukacji z ustaleniem predyspozycji i szczególnych uzdolnień. Wsparciem procesu kwalifikacyjnego są wywiady z rodzicami i – sporadycznie – opinie psychologów.

5.2.2. Efektywność i metody w pracy z uczniem zdolnym

Pytania badawcze:

6.2.3. Jakie narzędzia i metody pracy z uczniem zdolnym są stosowane przez nauczyciela i jaki system pracy z uczniem zdolnym jest najlepszy, najbardziej efektywny?

6.2.7. Co sprzyja efektywnej pracy z uczniem zdolnym w systemie klasowo-lekcyjnym oraz na zajęciach pozalekcyjnych?

6.2.9. Jaką współpracę z podmiotami zewnętrznymi podejmuje nauczyciel w ramach wspierania uczniów zdolnych?

Niezależnie od stosowanych metod podstawą pracy z uczniami zdolnymi są indywidualne lub zespołowe zajęcia poza systemem klasowo-lekcyjnym. Na wszystkich poziomach nauczania tylko zajęcia poza standardowym porządkiem dydaktycznym zapewniają pełne i efektywne wykorzystanie potencjału uczniów zdolnych. Klasyczne nauczanie, aby przyniosło najlepsze rezultaty, musi być więc uzupełnione zajęciami dodatkowymi.

System klasowo-lekcyjny nie jest efektywny dla kształcenia uczniów uzdolnionych. Jest kompromisem w realizacji celów oczekiwanych przez uczniów, spodziewanych przez rodziców oraz zakładanych przez instytucję szkoły i realizowanych przez nauczycieli. Specyfika systemu klasowo-lekcyjnego jest związana z uniwersalnością kształcenia i wypełnianiem przez szkołę zadań związanych z wychowywaniem, kształtowaniem emocji i postaw społecznych etc. W związku z tym, im niższy etap kształcenia, tym częściej nauczyciele wskazują na utrudnienia w pracy z uczniem zdolnym wynikające z systemu klasowo-lekcyjnego. Czynnikiem osłabiającym możliwości wykorzystania systemu klasowo-lekcyjnego w rozszerzaniu programu nauczania jest wymóg stwarzania szans edukacyjnych każdemu uczniowi, uwarunkowania organizacyjne oraz ograniczenia infrastrukturalne. Szkoły stosujące świadomy dobór uczniów – ze względu na homogenizację oddziałów – mogą wykorzystywać system klasowo-lekcyjny, jednak i one stosują równolegle system zajęć pozalekcyjnych. Zajęcia pozalekcyjne są postrzegane jako ciekawsze dla uczniów i nauczycieli, efektywniejsze, ale także pożądane przez szkołę jako rozszerzenie oferty edukacyjnej.

O atrakcyjności systemu pozalekcyjnego decyduje jego rozdzielność i funkcjonowanie obok systemu klasowo-lekcyjnego. Realizacja zajęć pozalekcyjnych jest więc jego rozszerzeniem, ale nie uzupełnieniem.

Decyzja o sposobie pracy z uczniami zdolnymi jest podejmowana przez nauczyciela na podstawie znajomości różnic wynikających ze specyfiki pracy w systemie klasowo-lekcyjnym i pozalekcyjnym oraz przekonania co do efektywności każdego z nich.

Wśród czynników sprzyjających efektywnej pracy w systemie zajęć pozalekcyjnych badani nauczyciele wymieniali m.in.: możliwość częstszego stosowania metod aktywujących, zainteresowanie i aktywność uczniów podczas procesu nauczania, tworzenie silnej więzi pomiędzy uczniami, dobrowolność i zainteresowanie uczniów jako motywację do udziału w zajęciach, możliwość doboru treści zgodnie z predyspozycjami, umiejętnościami i zainteresowaniami uczniów.

Metody pracy z uczniami zdolnymi

W pracy z uczniami zdolnymi zdecydowanie najlepiej sprawdzają się metody uwzględniające podmiotowość wychowanków, ich potencjał i samodzielność w podejmowaniu decyzji. W związku z tym **nie ma** żadnych **ograniczeń w wyborze** możliwych do zastosowania **rozwiązań metodycznych**. Lista deklarowanych przez nauczycieli **metod pracy** z uczniami uzdolnionymi jest długa i obejmuje aktywności o bardzo różnym charakterze:

- wypowiedzi ustne,
- analiza spontanicznych spostrzeżeń, pomysłów, sposobów proponowanych rozwiązań,
- dyskusja,
- burza mózgów,
- inscenizacje,
- testy i sprawdziany, rozwiązywanie zadań,
- gry dydaktyczne,
- kwerendy,
- lektura wskazanych/wybranych tytułów,
- analiza i interpretacja tekstów,
- prace pisemne (w tym twórcze pisanie),
- samodzielne przygotowywanie zagadnień w oparciu o wskazówki nauczyciela,
- samodzielne rozwiązywanie problemów,
- zajęcia laboratoryjne,
- doświadczenia i eksperymenty,
- prezentacje, prelekcje, wypowiedzi publiczne,



- zajęcia terenowe,
- wycieczki edukacyjne,
- wykorzystanie dostępnych w szkole pomocy dydaktycznych do stworzenia prezentacji lub eksperymentu,
- udział w wykładach i seminariach poza murami szkoły,
- narzędzia ICT do usprawniania przebiegu zajęć i/lub wykorzystania w pracy własnej,
- e-learning, jako forma uczenia się oraz dystrybucji materiałów dydaktycznych.

Z wypowiedzi respondentów nie wynika jednoznaczne przypisanie wskazanych metod pracy do grup przedmiotowych. Podczas zajęć z nauk **przyrodniczych i ścisłych** częściej są wykorzystywane metody **doświadczeń i eksperymentów oraz rozwiązywanie zadań i testów** niż w naukach humanistycznych.

Metody pracy są dobierane pod kątem potencjału i poziomu wiedzy uczniów, celów pracy oraz warunków organizacyjnych. Generalnie sposób pracy jest uzgadniany między nauczycielami a uczniami, choć tym ostatnim **niektóre z metod** pracy wydają się **nieatrakcyjne**.

Uczniom trudno zaakceptować **wymuszenie pracy** i konieczność wykonania określonych **zadań ściśle związanych z materiałem** realizowanym podczas **zajęć lekcyjnych**, a służących ugruntowaniu wiedzy odpowiadającej podstawie programowej, i stanowiącej „bazę” dla wiedzy na wyższym poziomie. Im bardziej systematycznie i częściej powtarzane są metody, które nie aktywizują uczniów na lekcji i nie wspierają indywidualizacji pracy oraz im bliższa zagadnieniom odpowiadającym podstawie programowej jest tematyka zajęć, tym większa jest niechęć uczniów uzdolnionych, którzy potrzebują większych wyzwań i poszerzania wiedzy na lekcji.

Tak, są takie rzeczy, których dzieci nie lubią powtarzać pięć razy (...), nie chcą, są zniechęcone. Ale wtedy mówię: jak wyćwiczycie, to będzie wam potem łatwiej. Także niechętnie czasami różne rzeczy robią, ale ta baza, podstawa musi być, żeby pójść dalej –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Nie lubią pewnie takiego typowego wkładania tej wiedzy do głowy (...) –

nauczyciel, szkoła podstawowa



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Niezależnie od atrakcyjności, każda metoda pracy może stać się przez uczniów nieakceptowana. Najmniej pożądana przez uczniów jest **powtarzalność zadań**, niezależnie od tego jak różnorodna i szeroka jest podejmowana tematyka. Szczególną niechęcią uczniowie darzą wszelkiego rodzaju **sformalizowane sposoby sprawdzania stanu wiedzy**.

Pewne rzeczy wynikają z powtarzalności, czyli muszę napisać ileś tam wypracowań, żeby każde następne było lepsze. Jeżeli rozwiązujemy zadania np. z gramatyki i one są już w pewnym momencie trudne, to zniechęcają ucznia, ale wiem, że jeśli przerobimy ich dużo, to uczeń będzie sobie radził z nimi, jeżeli będzie miał kiedyś taką potrzebę. (...) Różnie są te zadania przyjmowane, nie zawsze z hurraoptymizmem. Nie jest też tak, że robimy tylko to, co im sprawia przyjemność, bo robią różne zadania –

nauczyciel, szkoła podstawowa

W tym momencie żadne sprawdziany, testy nie wchodzi tutaj w grę, (...) dla nich to jest kara –

nauczyciel, gimnazjum

Niezależnie od wybranej metody pracy, uczniom – a tendencja jest tym silniejsza, im niższy etap edukacyjny – **łatwiej zaakceptować to, co jest zrozumiałe, łatwo i szybko prowadzi do sukcesu (celu)** i nie wymaga wybiegania myślą naprzód i przewidywania następstw zdarzeń. Zatem także istotne znaczenie obok doboru metod i form pracy z uczniem ma dobór treści nauczania.

Współpraca z podmiotami zewnętrznymi

Praca z uczniem zdolnym wymusza stałe poszerzanie i aktualizowanie wiedzy, umiejętności metodycznych oraz dostosowywanie metod i form nauczania do zmieniającego się stanu wiedzy. W związku z tym **nauczyciele** (indywidualnie lub w sposób sformalizowany) **korzystają ze wsparcia** innych szkół (różnego poziomu), różnorodnych instytucji otoczenia edukacyjnego, ale również przedsiębiorstw komercyjnych.

Katalog instytucji współpracujących rozszerza się wraz ze zmianą etapu kształcenia, tzn. nauczyciele w szkołach podstawowych współpracują z najbliższym otoczeniem, w gimnazjach – korzystają z doświadczeń i ścieżek przecieranych przez kadrę szkół ponadgimnazjalnych, zaś nauczyciele tych ostatnich starają się korzystać z jak najszerszego spektrum wsparcia i rozszerzenia możliwości podnoszenia jakości nauczania, w tym także osiągania coraz wyższych wyników przez uczniów zdolnych.

Wsparcie najbliższego otoczenia oznacza odwoływanie się do pomocy ze strony:

- innych szkół (lub pośrednio zbieranych doświadczeń innych szkół),
- ośrodków doradztwa merytorycznego,
- ośrodków (domów) kultury,
- bibliotek,
- poradni psychologiczno-pedagogicznych,
- firm komercyjnych (w zakresie współ- lub dofinansowania uzupełniającej działalności edukacyjnej kół zainteresowań, grup rozwoju talentów artystycznych itp.).

Nauczyciele gimnazjów w zakresie współpracy z podmiotami zewnętrznymi odwołują się do modelu specyficznego dla szkół wyższego poziomu, także dlatego, że część z nich naucza w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych.

Nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych – oprócz wymienionych wyżej instytucji wspierających – jako najbardziej korzystną wskazują współpracę z uczelniami wyższymi. Szkoły wyższe wydają się wyborem naturalnym i najbardziej trafionym ze względu na cele realizowane przez szkołę jako instytucję przygotowującą do kształcenia na wyższym poziomie (szczególnie w odniesieniu do liceów ogólnokształcących) oraz cele zamierzone w pracy z uczniem zdolnym. Zatem współpraca z uczelniami pozwala na transfer do szkół niższego etapu edukacyjnego uniwersyteckich standardów i metod nauczania. Tu ważna jest otwartość oraz interdyscyplinarność w poszukiwaniu rozwiązań problemów, prezentacja holistycznego myślenia o przedmiocie zainteresowań. W tym aspekcie współpraca nauczyciela ze szkołami wyższymi jest prowadzona jako jednoczesna praca nauczycieli zatrudnionych na etacie w szkole oraz na uczelni i wykorzystywanie doświadczeń uniwersyteckich w pracy z uczniami szkół niższego etapu edukacyjnego. Innym sposobem realizacji współpracy jest uczestnictwo w wykładach, zajęciach, seminariach oraz – rzadko – obozach naukowych organizowanych przez uczelnie lub samorządy studenckie.

(...) jestem pracownikiem naukowym uczelni. Siłą rzeczy, mając świadomość tego, co się robi w kursie naukowym, przenoszę pewne doświadczenia tutaj. Mogę powiedzieć, że wielu moich uczniów, z którymi rozpoczynałem „zabawę” w język polski w tej szkole, przychodzi teraz do mnie na studia doktoranckie i tu się z nimi spotykam –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



(...) umożliwiamy uczniom korzystanie także z oferty uniwersyteckiej. Nasi uczniowie mogą uczestniczyć w konwersatoriach i wykładach prowadzonych dla studentów na poszczególnych wydziałach. Jeżeli ktoś z moich uczniów interesuje się teatrem, historią teatru, ma możliwość uczestniczyć w konwersatorium prowadzonym przez profesorów, doktorów na uczelni dla studentów. Jest to kształcące, bardzo, wzbogaca ich i uczy samodzielności –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Alternatywą dla uczestnictwa uczniów w zajęciach uniwersyteckich jest zapraszanie wykładowców i/lub studentów do prowadzenia zajęć w szkole. Współpraca z przedstawicielami świata akademickiego to także korzystanie z doświadczeń dydaktycznych (przez wymianę poglądów, opinii, obserwacji), uzyskiwanie wskazań co do nowych, ciekawych kierunków rozwoju nauki, jaką jest zainteresowany nauczyciel (także przez podanie literatury), przygotowywanie przez studentów lub pracowników dydaktycznych uczelni zestawów ćwiczeń, zadań i eksperymentów do wykorzystania w pracy z uczniami uzdolnionymi.

Czasami biorę nauczycieli akademickich, próbuję jakoś skłonić ich do tego, żeby do nas przyszli, coś poprowadzili, jakieś, zajęcia, wykłady –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Uczestnictwo we **współpracy międzynarodowej** częściej dotyczy szkół ponadgimnazjalnych niż szkół niższych etapów kształcenia. Ma to związek z możliwościami organizacyjno-finansowymi oraz przygotowaniem i potencjałem tak uczniów, jak nauczycieli do komunikacji w języku obcym. Na poziomie szkoły podstawowej uczestnictwo w takiej współpracy dotyczy zaangażowania w konkursach międzynarodowych. Szkoły uzyskują dostęp do gotowych materiałów dydaktycznych stanowiących jednocześnie rodzaj testu wzorcowego (benchmarku) do porównań z innymi szkołami w kraju i za granicą.

W tym roku braliśmy udział w międzynarodowym konkursie „Z matematyką bez granic”, zajęliśmy pierwsze i drugie miejsce w województwie. Myślę, że fajnie. (...) My zgłosiliśmy swój udział i jesteśmy odbiorcami tego, co nam się proponuje. Czyli mamy na dany rok szkolny 8 pakietów z konkretnymi przygotowanymi zadaniami. Rozwiązujemy i wysyłamy –

nauczyciel, gimnazjum

Szkoły ponadgimnazjalne częściej niż pozostałe uczestniczą w programach angażujących uczniów i nauczycieli do współpracy z partnerami z zagranicy. Sprzyjają temu dojrzałość uczestników (wiek) oraz

znajomość języków obcych. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż niektóre ze szkół traktują wymianę transgraniczną jako element przygotowania do kształcenia w wyższych szkołach poza granicami Polski.

Wielu z nich po ukończeniu naszej szkoły podejmuje w ogóle studia za granicą. Im niezwykle sprawę ułatwia to, że nasza szkoła bardzo mocno stawia na naukę języków obcych. Mówią płynnie i swobodnie w dwóch zachodnich językach po skończeniu tej szkoły, niektórzy w trzech, niektórzy w czterech, bo jeszcze język rosyjski dochodzi. Oni nie mają żadnych takich ograniczeń. Ta ich mobilność jest takim wyróżnikiem –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Uczestnictwo uczniów i nauczycieli we współpracy międzynarodowej może mieć charakter:

- nawiązania relacji interpersonalnych, wymiany doświadczeń szkolnych, integracji społecznej,

U nas dzieci w ramach współpracy z innymi krajami uczestniczą w tym projekcie międzynarodowym Comenius i to są dzieci, które mają uzdolnienia językowe. No i to jest świetna sprawa, bo niezwykle motywacja dla dzieci, wiadomo, że nie ma lepszej niż taka, kiedy mogą w bezpośrednim kontakcie próbować swoich możliwości, poznać przy okazji kraj i jakieś nowe doświadczenia mieć. No i w sposób taki praktyczny wykorzystać swoje umiejętności, więc po prostu mamy dzieci, które do nas przyjeżdżają i dzieci, które wyjeżdżają –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Nawet współpracowaliśmy ze Słowakami, z osobami z jednego z liceów słowackich, to wtedy była współpraca, wyjazdy wspólne, to była kwestia współpracy i integracji z młodzieżą z różnych krajów. (...) To jest jakby wyjście do kolejnych ludzi, spotkanie się z innym podejściem, z innymi doświadczeniami, które wynoszą ludzie ze swoich szkół, środowisk. Czym więcej kontaktów, rozmów na tematy merytoryczne, problemów rozwiązywanych, tym lepiej –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

- bezpośredniej konkurencji we współzawodnictwie przedmiotowym (np. olimpiada językowa, olimpiada innowacji technicznej),
- kooperacji w ramach projektów obywatelskich,

Uczniowie naszej szkoły biorą udział w projekcie Młodzieżowy Parlament Europejski, regularnie organizowanym w różnych krajach. (...) To jest dla nich także świetne doświadczenie. Bo oprócz tego, że muszą wypowiadać się w językach obcych, to jeszcze na konkretne tematy, posługując się słownictwem specjalistycznym. Uczą się dyplomacji także w ten sposób. To jeden z takich projektów. Szkoła uczestniczyła też w ogólnopolskim organizowanym przez PAH projekcie: szkoła globalna – szkoła humanitarna –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

- wymianie doświadczeń z praktyki dydaktycznej i wychowawczej, także w zakresie pracy z uczniami uzdolnionymi.

Bardzo dobrze oceniam program „Pierwszy tutor¹”. Widać też z praktyki, że jest on bardzo pomocny, w dodatkowym rozwoju ucznia, na wysokim, zaawansowanym poziomie –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Nauczyciele szkół nieuczestniczących w jakichkolwiek formach współpracy międzynarodowej wskazywali szereg **czynników utrudniających lub uniemożliwiających nawiązanie kooperacji** ze szkołami z zagranicy:

- bariera informacyjna;

Aspekt międzynarodowy pojawia się, ale cały czas jest go mało. Brakuje trochę takiego wsparcia informacyjnego, raczej sami osobiście poszukujemy czegoś, przez internet, swoimi drogami. Brakuje forum wymiany informacji –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

- bariera finansowa;

Tak, my mamy trzy nominacje na takich festiwalach międzynarodowych, ale niestety, to są tak ogromne koszty w euro, że nie jesteśmy w stanie pojechać. Tutaj czynnik finansowy decyduje, że nie możemy –

nauczyciel, szkoła podstawowa

¹ Tutor – „osoba posiadająca wiedzę, doświadczenie i odpowiednią formację oraz potrafiąca pracować w relacji „jeden na jednego. Tutoring jest jedną z metod edukacji zindywidualizowanej, która opiera się na bezpośrednim spotkaniu tutora z uczniem”; *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, pod red. P. Czekierdy, M. Budzyńskiego, J. Tarczyńskiego, Z. Zalewskiego i A. Zembruskiej, s.5.

- bariera językowa;
- bariera merytoryczna.

5.2.3. Warunki rozwoju nauczycieli

Pytania badawcze:

6.2.8. Co dla nauczyciela jest źródłem inspiracji w pracy z uczniem zdolnym?

6.2.6. Jakiej pomocy lub wsparcia potrzebują nauczyciele w zakresie pracy z uczniem zdolnym?

6.2.10. Jak wygląda rozwój własny nauczycieli w kontekście pracy z uczniem zdolnym?

Podstawowym bodźcem do pracy nauczyciela w ogóle, a w szczególności nauczyciela opiekującego się uczniami zdolnymi jest **świadomy wybór zawodu** (*powołanie do zawodu*). W tym przypadku oznaczający przyjemność nauczania jako profesji, zadowolenie z samego faktu bycia nauczycielem, rozwijanie własnych zainteresowań, a nie przykry obowiązek. Powołanie do zawodu oznacza stałą przyjemność, czerpaną z obcowania z uczniami, wpływania na ich rozwój, wspólnego z nimi przeżywania radości i rozterek – podstawowa zachęta do tego, by w powtarzających cyklach, wyznaczonych przez rytm kształcenia, brać odpowiedzialność za kolejne roczniki uczniów.

(...) do każdej pracy trzeba być powołanym, (...) lubię być z dziećmi –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Ja po prostu lubię to robić. Chcę to robić i mnie to napędza. (...) i bawi przede wszystkim. Jeżeli człowiek pracuje i po prostu lubi to, co robi, i potem ma się jeszcze te efekty, no to już jest wszystko, jest spełnienie –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Robię to, co lubię. Robię to tak, jak inni rozwiązują krzyżówki. Jeszcze łączę przyjemne z pożytecznym. Poza tym, kiedy uczeń, który wyglądał na nic nadzwyczajnego, rozwinie się, to to człowieka uskrzydla –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Ważnym czynnikiem zachęcającym do włączenia się w kształcenie uczniów uzdolnionych jest **przykład i sukcesy innych nauczycieli**, którzy stają się punktem odniesienia dla własnych ambicji, wiedzy przedmiotowej, umiejętności pracy z uczniami oraz sukcesów osiągniętych przez uczniów. Ten wzorzec postępowania niesie skutki dla nauczyciela jako osoby i pracownika, szkoły jako instytucji edukacyjnej oraz dla uczniów. Skutkiem dla nauczyciela jest możliwość zdobywania doświadczenia, przyspieszonego podnoszenia kwalifikacji oraz kształtowania postawy mentora, wzoru i autorytetu dla uczniów. Efektem

osiągany przez szkołę jako instytucję jest wzmacnianie kultury organizacyjnej sprzyjającej inicjatywom i aktywnościom nakierowanym na osiągnięcie celów edukacyjnych, społecznych i prestiżowych (wzrost atrakcyjności szkoły jako miejsca wyboru nauki). Korzyść dla uczniów polega na zyskaniu nauczyciela zaangażowanego, przygotowującego atrakcyjne zajęcia, służącego wsparciem i pomysłami, także pomagającego w rozterkach i problemach związanych z nauką, funkcjonowaniem w grupie rówieśniczej, otoczeniu szkolnym. Przykład i sukcesy innych nauczycieli są bodźcem nie tylko dla zainicjowania pracy z uczniami zdolnymi, ale również zaproszeniem do podtrzymywania cyklu wspierania uczniów zdolnych i przekazywania własnych doświadczeń kolejnym pokoleniom nauczycieli.

Pani dyrektor, która mnie tutaj zatrudniła, uczyła informatyki, była bardzo dobrym opiekunem uczniów zdolnych. Ta pani dyrektor odeszła ze szkoły i kiedy zostałam tu sama, poczułam tak dużą odpowiedzialność, była to dla mnie taka motywacja, że nie było wyjścia. Po prostu zapisywałam się na wszystkie warsztaty, jakie były możliwe. Byłam naprawdę bardzo zmotywowana, a później to się zaczęło nakręcać tymi sukcesami, bo dzieci osiągały sukcesy. I patrzę, mamy trzech, potem pięciu [laureatów]. W tym roku to jest rekord szkoły, nigdy wcześniej nie było więcej [laureatów], więc jestem naprawdę zmotywowana –

nauczyciel, gimnazjum

Bodźcem zachęcającym do aktywności – ciężkiej pracy, podnoszenia kwalifikacji, nabywania nowych umiejętności, są **uczniowie**: ich ambicje, pytania, ciekawość i radość z „odkrywania świata”. Opieka nad uczniami uzdolnionymi jest uczestnictwem w przygodzie, odpowiedzią na wyzwania, zachętą do poszukiwania oryginalnych rozwiązań, procesem nadającym sens i poczucie własnej wartości nauczycielowi.

Inspirują mnie same dzieci, jeżeli przychodzą i przedstawiają problemy: proszę pani, jak to rozwiązać, jak to zrobić. To jest inspiracja, motorem napędzającym jest sam uczeń i jego potrzeby. Nie każdą dziedzinę chemii mam na tyle zgłębnioną, że mogłabym z tym uczniem porozmawiać. Wiadomo, że każdy z nich jest pasjonatem i wybiera sobie „wąską działkę”. To jest takie inspirujące mnie do pracy, że jeżeli on mi ten swój problem przedstawi, to dla mnie też jest taki bodziec, że trzeba coś jeszcze z tym zrobić –

nauczyciel, gimnazjum

(...) jak widzę, że uczeń chce, że naprawdę przynosi mu to też zadowolenie i satysfakcję, że potrafi rozwiązywać zadania, że rozumie chemię, że sobie z nią radzi, to jest chyba najlepsza nagroda i inspiracja, żeby go jeszcze motywować, sięgać, jeszcze wyżej, osiągać kolejne etapy –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Świadomość wpływu na wzrost wiedzy, rozwój intelektualny, kształtowanie osobowości i **sukcesy osiągnięte przez uczniów** mają istotne znaczenie dla stymulowania postawy nauczyciela wspierającego uzdolnienia uczniów. To nie tylko zachęta do pracy, inspiracja dla poszukiwania nowych rozwiązań, rozwój własnej osobowości, ale także satysfakcja i zadowolenie zawodowe – poczucie spełnienia, bez którego może grozić wypalenie zawodowe.

Z nimi praca jest naprawdę przyjemnością i tu się nie patrzy na zegarek i na upływające minuty, bo wielokrotnie w ciągu jednych zajęć można się zachwycić tym, w jaki sposób uczniowie podchodzą do problemu, w jaki sposób go rozwiązują –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Praca z uczniami zdolnymi wytwarza **szczególny rodzaj relacji społecznych**, interakcji między mentorem a wychowankami, korzystnych dla obu stron oraz wzajemnego wpływu i inspiracji – stanowiąc zachętę do bycia razem i współpracy.

Pracuję z fajnymi ludźmi, którzy mają ciekawe pomysły. (...) Ja myślę, że to jest taka wielokierunkowość, która powoduje, że człowiek jest ciągle w jakimś ruchu, ciągle znajduje nowe zadania i spotyka się ciągle z nowymi ludźmi. Albo przez trzy lata pracuję non stop z tym samym człowiekiem, to też jest bardzo ciekawe, bo wzajemnie można się wielu rzeczy od siebie nauczyć –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Praca z uczniami zdolnymi to także sposób na uniknięcie rutyny – recepta na to, aby nie ulec schematom w pracy nauczyciela, dążenie do różnorodności stosowanych metod nauczania oraz wyjście poza podstawę programową.

Według badanych nauczycieli, szkoła funkcjonując w oparciu o regulaminy i nauczanie w systemie klasowo-lekcyjnym poddana jest pewnym zasadom, a nawet rygorom. Nauka postrzegana jest często jako przyswajanie i odtwarzanie wiedzy. Mimo to, niektórzy nauczyciele, wychodzą poza schemat wąskiego katalogu metod i form pracy. W tym kontekście praca z uczniem zdolnym motywuje nauczyciela do poszukiwania nowych sposobów pracy.

Szkola jest dla mnie potwornie nudna (...), stąd też dla mnie praca z uczniem zdolnym jest antidotum na tę nudę. (...) Ja jestem tylko człowiekiem wynajętym przez szkołę, żeby sobie z tymi dziećmi popracować. I to jest dla mnie nagroda –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Pomoc i wsparcie dla nauczycieli pracujących z uczniami zdolnymi

Rozwój własny nauczycieli uczących uczniów zdolnych odbywa się przede wszystkim przez **samokształcenie**, śledzenie rozwoju nauczanej w szkole dziedziny wiedzy, najnowszych osiągnięć naukowych, czytanie literatury naukowej i popularnonaukowej, uczestnictwo w wykładach akademickich. Samokształcenie jest najczęstszym, a w wielu przypadkach jedynym świadomym wyborem sposobu własnego rozwoju.

Ograniczenie w dostępie do informacji merytorycznych lub/i źródeł ich pozyskiwania wymusza wykorzystanie nieinstytucjonalnych form doksztalcenia. Ważnym, choć najczęściej niekojarzonym wprost z rozwojem własnym, sposobem samokształcenia jest **odwoływanie się do sieci nieformalnych powiązań** i relacji z innymi nauczycielami (w szkole macierzystej lub innych) oraz **wymiany doświadczeń** z nauczycielami przygotowującymi uczniów do konkursów i olimpiad. Wymiana poglądów i doświadczeń z innymi nauczycielami – opiekunami uczniów uzdolnionych pozwala na zbieranie dodatkowej wiedzy, ocenę własnych kompetencji i ich użyteczności w pracy z uczniami zdolnymi, nabywanie lub doskonalenie umiejętności organizacyjnych.

Zdaniem badanych nauczycieli **warsztaty realizowane przez organizatorów olimpiad**, które poszerzają ofertę samokształcenia, prowadzone są w niewystarczającej liczbie. Ta formuła jest jednak bardzo specjalistyczna i wyjątkowa, dostępna nauczycielom intensywnie i aktywnie przygotowującym uczniów do olimpiad. Wadą tego rodzaju doksztalcenia jest specyfika szkoleń i ich skupienie na przekazaniu wiedzy o skutecznych sposobach przygotowania do olimpiad, a nie rozwoju uczniów w ramach danej dziedziny.

Rzadko uświadamianą formą rozwoju własnego nauczycieli jest **praca z uczniami uzdolnionymi**: zainteresowanie uczniów zajęciami pozalekcyjnymi oferowanymi przez nauczyciela, obserwacja podejścia uczniów do stosowanych metod pracy, osiągnięcia wychowanków, informacja zwrotna od uczniów, frekwencja na zajęciach realizowanych w różnych formułach, pytania stawiane przez uczniów, sposoby rozwiązywania problemów występujących w zadaniach lub proponowane w prezentacjach przedstawianych podczas pracy.

Nauczyciele wskazują na **bariery w uzyskiwaniu pomocy** ze strony szkoły, w której pracują oraz instytucji prowadzących działania na rzecz dzieci i młodzieży. Przede wszystkim brakuje opisów i przykładów dobrych praktyk, a także metod pracy z uczniami zdolnymi. Oferta szkoleniowa w tym zakresie jest bardzo wąska i kierowana głównie do nauczycieli, którzy nie mają doświadczenia w pracy z osobami uzdolnionymi (czyli dotyczy inicjacji pracy a nie jej rozwoju).

Ja nie otrzymuję żadnej pomocy dotyczącej tego, jak pracować z uczniem zdolnym. Przeglądam ofertę szkoleń (...) i niestety nie znajduję tam nic, co mogłoby mi pomóc. Co więcej – szereg szkoleń organizowanych jest po to, by nauczyciele w nich uczestniczyli i otrzymali papier, który mogą włożyć do teczki awansu. Ja potrzebuję konkretnej wiedzy, informacji, warsztatu, a o to trudno –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Oczekiwane przez nauczycieli wsparcie dotyczy przede wszystkim **wymiany informacji** w zakresie przykładów dobrych praktyk w pracy z uczniem zdolnym oraz **nawiązywania kontaktów** z nauczycielami mającymi doświadczenie i sukcesy w pracy z uczniami zdolnymi. Oczekiwania dotyczą sprawdzenia i wskazania skuteczności metod nauczania ze względu na stawiane cele i kontekst nauczania (przedmiot nauczania, cel pracy, praca indywidualna, grupowa, lokalizacja szkoły). Użytecznym narzędziem może być w tym zakresie biblioteka, ułatwiająca dotarcie do pożądanych informacji i materiałów.

Elementem zawartym w oczekiwanym ułatwieniu dostępu do informacji jest pomoc w samokształceniu i poszerzaniu własnej wiedzy, zarówno przedmiotowej, jak i związanej z dydaktyką. Wystarczające jest wskazanie łatwo dostępnych i przyswajalnych źródeł wiedzy, choć oferta szkoleń także jest atrakcyjna. Dodatkową wartością szkoleń jest możliwość nawiązania bezpośrednich kontaktów z nauczycielami na co dzień zajmującymi się pracą z dziećmi i młodzieżą uzdolnioną. Możliwa jest dzięki temu nie tylko wymiana poglądów i doświadczeń, ale także nawiązanie współpracy w doskonaleniu warsztatu nauczycielskiego i wspólnym przygotowywaniu przedsięwzięć edukacyjnych.

5.2.4. Predyspozycje nauczycieli uczniów zdolnych

Pytania badawcze:

6.2.4. Jaką postawę ma nauczyciel wobec specjalnego nauczania dzieci uzdolnionych? Jakie właściwości i postawy nauczycieli sprzyjają w pracy ze zdolnymi?

6.2.5. Jakie predyspozycje powinien mieć opiekun ucznia zdolnego (mentor)?

Badani nauczyciele wskazują na predyspozycje i cechy nauczyciela–mentora, które warunkują osiągnięcie sukcesów w pracy z uczniem zdolnym. Wyróżnione w badaniu cechy są uniwersalne, czyli nie występują różnice w zależności od etapu kształcenia. Identyfikowany zbiór atrybutów może, ale nie musi występować w pełnym zestawie, możliwa jest ich dowolna kombinacja. Ważne, aby nauczyciel był dla uczniów autorytetem, wzorem do naśladowania, a jego charyzmatyczna osobowość zachęcała do pracy.

Cechy nauczyciela-mentora wymieniane przez badanych:

- własne doświadczenia jako ucznia osiągającego sukcesy szkolne (w tym także osiągnięcia w olimpiadach),
- zainteresowanie nauczaną dziedziną,
- wysoki poziom wiedzy w zakresie nauczanej dziedziny, stałe doskonalenie oraz pogłębianie i poszerzanie wiedzy,
- pasja i zaangażowanie w przekazywanie wiedzy,
- umiejętności dydaktyczne,
- umiejętność stawiania celów i sposobów ich osiągania,
- konsekwencja w realizowaniu założonego programu i osiąganych efektów,
- umiejętność i gotowość do współpracy, wyrażające się także w otwartości na propozycje zgłaszane przez uczniów,
- rozumienie i akceptacja potrzeb uczniów oraz uwzględnianie indywidualnego stylu ich pracy,
- dostosowywanie wymagań i metod pracy do etapów rozwojowych dzieci i młodzieży,
- traktowanie uczniów podczas pracy jak partnerów (intelektualnych),
- umiejętność współpracy z innymi nauczycielami,
- predyspozycje do pracy z uczniami w określonej grupie wiekowej,
- umiejętność przyznania się do niewiedzy lub błędu,

- zaangażowanie w utrzymywanie dobrych relacji między uczniami osiągającymi sukcesy i pozostałymi,
- umiejętności organizacyjne w odniesieniu do pracy własnej i wychowanków,
- naturalność, życzliwość, pogoda ducha, poczucie humoru,
- gotowość poświęcenia uczniom części życia prywatnego.

„Trudno tu wskazać jedną taką cechę. Musi to być osoba kompetentna, nie autorytarna, elastyczna, czyli jest w stanie wypracować kompromis z uczniem (...). Myślę, że jest to także taka osoba, która jest w stanie powiedzieć uczniom, że czegoś nie wie (...) umieć docierać do wiedzy, poszukiwać, śledzić literaturę na bieżąco, orientować się w tym, co jest obecnie czytane przez młodzież, proponować im lektury w zamian literatury popularnej, coś bardziej wartościowego. Także umiejętność dyskusji, wymiana myśli też jest tutaj konieczna.”

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Predyspozycje do pracy z uczniami uzdolnionymi należą do katalogu cech „miękkich”. Wartości „twarde” to mierzalne efekty pracy. Profesjonalizm zawodowy jest potwierdzony formalnym wykształceniem, uczestnictwem w kursach, szkoleniach i innych instytucjonalnych formach doskonalenia. Jednak w rzeczywistości „fachowość” jest potwierdzana wynikami osiąganymi przez uczniów. Oznacza to, iż formalne wykształcenie musi być stale uzupełniane umiejętnościami nieweryfikowalnymi na etapie naboru do zawodu nauczyciela. Ich podstawą jest i wykształcenie (wiedza), i doświadczenie, i umiejętności nabyte w toku praktyki nauczycielskiej.

5.2.5. Źródła sukcesu w pracy z uczniem zdolnym

Pytania badawcze:

6.2.11. Co jest źródłem sukcesu nauczyciela w pracy z uczniem zdolnym?

W opinii badanych podstawy sukcesu nauczyciela w pracy z uzdolnionymi leżą przede wszystkim po stronie uczniów i ich:

- uzdolnień oraz potencjału intelektualnego,
- zainteresowania osiąganiem ponadprzeciętnych wyników w nauce w danej dziedzinie,

- pracowitości, systematyczności i aktywności w nauce,
- odporności psychicznej na niepowodzenia i na brak pełnej akceptacji środowiska dla osiągniętych wyników.

Badani nauczyciele wyrażają opinię, że bez efektywnej współpracy z uczniem nie jest możliwy sukces ani po stronie nauczyciela ani po stronie ucznia.

Dla mnie jako nauczyciela w pracy z uczniem zdolnym przede wszystkim ważny jest ten uczeń, który odnosi sukcesy, któremu się chce. Często to ja muszę mu wyszukać konkursy, ja mu podpowiadam –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Pracę z uczniem uzdolnionym można porównać do treningu sportowego: trener nadzoruje dążenie sportowca do uzyskania szczytowej formy, wsparciem i uwagami dba o wytężony i systematyczny trening, tworząc atmosferę sprzyjającą kontynuowaniu ćwiczeń.

(...) praca z uczniem uzdolnionym matematycznie przypomina pracę ze sportowcem, bo oprócz tego, że mają być fajne treningi, ogólnie atrakcyjna współpraca, to tak jak w przypadku sportu są zawody, w których sportowcy uczestniczą (...), [toteż] trochę swoją pracę traktuję jako pracę takiego trenera, który ma przygotować ucznia do najróżniejszych konkursów –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Zainteresowanie nauczyciela i uczniów wspólną pracą jest konieczne dla osiągnięcia sukcesów, niemniej efekt końcowy jest pochodną szeregu czynników, które na siebie wzajemnie wpływają i w związku z tym powinny współwystępować:

- właściwa diagnostyka potencjału uczniów (identyfikacja uzdolnień),
- umiejętność współpracy nauczycieli z uczniami,
- zaangażowanie (pasja) nauczycieli w pracę z uczniami zdolnymi,
- możliwość wykorzystania przez szkołę predyspozycji i sukcesów uczniów,
- atrakcyjność oferty zajęć realizowanych poza systemem klasowo-lekcyjnym,
- profesjonalne przygotowanie nauczycieli i posiadana wiedza z danej dziedziny,
- właściwe zarządzanie i wspieranie inicjatyw ze strony dyrekcji szkoły,

- wsparcie szkoły ze strony innych podmiotów podejmujących działania na rzecz uczniów zdolnych,
- inicjowanie i współpraca z rodzicami,
- upowszechnienie informacji o ofercie zajęć pozalekcyjnych (zaangażowanie jak największej liczby uczniów w te zajęcia).

Diagnostyka potencjału uczniów może być realizowana jako pochodna stosowanego systemu selekcji podczas naboru do szkoły lub jako proces niezależny; może być samodzielnym działaniem nauczyciela lub elementem sformalizowanego systemu stosowanego przez szkołę.

Identyfikacja uczniów uzdolnionych oraz rozpoznanie charakteru uzdolnień połączone z selekcją ma na celu utworzenie oddziałów homogenicznych. Celem jest ujednolicenie składu klas, aby uczniowie mogli tworzyć środowisko podobnych sobie, wzajemnie się stymulujących jednostek. Zabieg ten pozwala na pracę z uzdolnionymi w systemie klasowo-lekcyjnym z jednoczesnym wykorzystaniem dowolnych form pozalekcyjnych.

Oprócz korzyści funkcjonalnych (związanych z organizacją i realizacją pracy) w modelu tym istotne są również korzyści społeczne zasadniczo polegające na wzroście akceptacji jednostki zdolnej i osiągnącej wysokie wyniki w nauce. Praca z zespołem ujednoliconym pod względem potencjału intelektualnego jest łatwiejsza i szybciej realizowana z dwóch powodów: z jednej strony zabezpiecza przed usunięciem wyróżniającego się dziecka poza nawias grupy rówieśniczej, z drugiej zaś wzmacnia szacunek dla cudzych osiągnięć, a jednocześnie pozwala uzyskać efekt synergii podczas współdziałania grupy.

W szkołach egalitarnych, stojących na stanowisku, iż każdy uczeń ma potencjał do rozwoju, gdzie nie są stosowane systemy „twardej” selekcji, stosowana jest metoda wyborów pozytywnych. Nauczyciel, indywidualnie lub przy pomocy innych pedagogów, wyłania spośród uczniów tych, którzy przejawiają uzdolnienia ogólne lub specjalne (przedmiotowe). Następnie, po analizie liczebności grupy o zbliżonych uzdolnieniach i ocenie szans na utworzenie grupy mogącej uczestniczyć w zajęciach pozalekcyjnych, pedagog proponuje uczniom rozwijanie uzdolnień lub stosuje system zachęt sugerujących uczniom zgłoszenie się do nauczyciela z prośbą o pomoc w rozszerzaniu wiedzy. Sugestie nauczyciela muszą być związane z wewnętrzną motywacją uczniów oraz uwzględniać ich podmiotowość.

Ja nie robię niczego na siłę, bo uważam, że to nie ma sensu. (...) [ponieważ] i tak nie przyniesie to tak naprawdę żadnego sukcesu. Dziecko musi być zmotywowane, musi chcieć to robić, musi mu się to podobać.

Nawet jeżeli ma potencjał, a są dzieci, które są uzdolnione w wielu kierunkach, to one muszą sobie same wybrać, co im najbardziej odpowiada i co chcą robić –

nauczyciel, gimnazjum

Zainteresowanie uczniów dodatkową nauką musi spotkać się z **możliwością zauważenia i rozwijania przez szkołę** ich umiejętności i predyspozycji. W innym przypadku uczeń szukać będzie wsparcia „na zewnątrz”. Obok predyspozycji uczniów przejawianych w stosunku do nauczanych w szkole przedmiotów ważna jest także umiejętność promowania przez szkołę talentów artystycznych (trudno mierzalnych i z ograniczonymi możliwościami prezentacji poza murami szkoły), czy ponadprzeciętnych uzdolnień społecznych.

Po pierwsze, należy uświadomić nauczycieli, zachęcić, zorganizować pracę zmierzającą do odszukania, odkurzenia talentów, które [uczniowie] już posiadają. Po drugie, należy umożliwić im zorganizowanie bardzo atrakcyjnych zajęć, przedsięwzięć i projektów dla tych właśnie uczniów, aby mogli się swoimi talentami wykazać. Czy to są wystawy artystyczne, czy wolontariat, czy konkursy przedmiotowe, na etapie szkolnym, z nagrodami, przy zaangażowaniu rodziców, to już tylko i wyłącznie zależy od inwencji nauczycieli –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Praca z uczniem zdolnym jest **dla nauczyciela wyzwaniem**. Poczynając od etapu diagnostyki uzdolnień, przez codzienną pracę (w systemie klasowo-lekcyjnym i poza nim), po sukces oraz wyznaczanie na jego gruncie kolejnych celów do osiągnięcia.

Podstawą do osiągania sukcesów są uzdolnienia uczniów i ich gotowość do pracy. W związku z tym nauczyciele nie mogą **w pełni przypisać sobie** osiąganych efektów. Im wyższy etap edukacji, tym większe znaczenie uzdolnień oraz pracy własnej uczniów w szkole i poza nią.

To nie jest tylko moja praca. Myślę, że w dużej mierze jest to też moja zasługa, ja też czuję się „rodzicem” tego sukcesu (...), ale na pewno nie w 100%. Widzę po dzieciach, które są zainteresowane, dążą do jakiegoś celu, dążą do sukcesu, one bardzo dużo pracują, naprawdę bardzo dużo –

nauczyciel, gimnazjum



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Praca nauczyciela, jego umiejętności doboru treści i metod nauczania **nie są wystarczające** dla osiągnięcia efektów, dla **rozwoju ucznia**. Chyba, że celem kształcenia jest osiągnięcie możliwie najlepszych wyników w szkolnym systemie egzaminacyjno-oceniającym. Tu sukcesem będącym efektem pracy nauczyciela jest osiągnięcie wysokiej średniej ocen przez uczniów przeciętnych lub na przykład uczniów mających trudną sytuację rodzinną.

Wtedy, kiedy zwracam na niego szczególną uwagę, bo generalnie rozmawiam z grupą, ale jednak później z każdym indywidualnie i każdego dowartościowuję i wtedy on... jakby zaczyna bardzo dobrze pracować. Miałam takie sytuacje, że uczniowie, którzy byli średni, kończyli bardzo ładnie, to znaczy kończyli, zdobywając któreś miejsce w olimpiadzie. Tutaj mówię o uczniu, który zdobył w ostateczności III miejsce, ale bardzo dobrze zdał maturę i egzamin zawodowy. A później oczywiście dostał się na studia i w tej chwili studiuje. A było to dziecko... naprawdę średnie, sytuację rodzinną miało fatalną (...) –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

On [uczeń] musi mieć potencjał, musi mieć to coś – takiego „czuja” do przedmiotu. Bo można mieć dobrych uczniów, ale oni są tylko „wypracowani” (...). Bo żeby zaistnieć w olimpiadach, konkursach itp., potrzebny jest pewien dar, który się ma albo nie. (...) Tutaj potrzebny jest ten „błysk”, a potem wkraczam ja, czy ludzie mojego pokroju, zaczynam obrabiać ten „brylancik”, wtajemniczać go w arkana przedmiotu. (...) To nasz wspólny cel. Jesteśmy drużyną. Te dwa czynniki są niezmiernie potrzebne, żeby ten sukces osiągnąć –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Rozwój uczniów zdolnych, rozumiany jako uzyskanie satysfakcjonujących ocen szkolnych, ale jednocześnie najwyższe lokaty w konkursach i olimpiadach dających przepustkę do szkół wyższego poziomu kształcenia oraz rozwój osobowości i uzdolnień, których szkoła nie jest w stanie wykorzystać – to **połączenie uzdolnień i wysiłku** ucznia z **pracą nauczyciela** i wszystkimi **elementami działania szkoły** sprzyjającymi tworzeniu odpowiedniego kontekstu dla strategii osiągania celów przez szkołę.

Kontekst szkoły jest istotny na etapie diagnostyki uzdolnień. Przy obecnie stosowanej identyfikacji uczniów uzdolnionych istnieje wysokie ryzyko pomyłki lub pominięcia uczniów przejawiających predyspozycje w niedostrzeganym przez szkołę kierunku. Poza tym nauczyciele skupiają się na „wychwytywaniu” uczniów uzdolnionych w ramach nauczanych przez siebie przedmiotów. Możemy zatem wyobrazić sobie sytuację,

gdy nauczyciel nie jest zainteresowany nawiązaniem współpracy poza systemem klasowo-lekcyjnym z uczniem, którego uzdolnienia nie są zgodne z nauczaniem przez niego przedmiotem.

To zależy. Ja już uczę 25 lat, mam świadomość tego, że jeszcze parę lat temu, kiedy nie miałem metody, to tak naprawdę 90% uzdolnionej młodzieży, mimo że miałem i finalistów i laureatów, to gdzieś przemykała i nie osiągała tyle, ile mogła osiągnąć. Myślę, że u wielu nauczycieli ten odsetek utraconych uzdolnień jest większy. Natomiast myślę, że w tej chwili to ok. 50% takich uzdolnionych coś osiąga –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Inna sytuacja, ze względu na którą ważny jest kontekst strategii szkoły, to **niedopasowanie lub wyczerpanie możliwości pomocy** uczniom w kształceniu, gdy osiągają oni bardzo wysoki poziom rozwoju, a nauczyciel nie ma ani wystarczającej wiedzy, ani narzędzi do kontynuowania pracy.

Uczeń bardzo zdolny jest też niesamowitym wyzwaniem. Wygląda to różnie, czasem bywa tak, że jest trochę wykorzystywany ten potencjał. Ale bywa też, że to uczniowie nas przeganiają, to nie ja ich zostawiam, ale to oni mnie zostawiają. Oni się rozwijają, czytają i idą dalej. Czasem trudno jest rozwinąć potencjał, a czasem uczeń przychodzi już z tak dużym, że należy go puścić do mądrzejszych od siebie, np. na uniwersytet. Nauczyciel jest rzemieślnikiem –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Podsumowując: sukces w pracy z uczniami zdolnymi nie jest prostym połączeniem zdolności i wysiłków uczniów oraz kompetencji nauczycieli. Szczególnie w szkołach ponadgimnazjalnych, gdzie powszechnie jest stosowana selekcja „na wejściu” i uczniowie uzdolnieni spotykają się z młodzieżą podobną sobie, konieczne jest odnalezienie przez uczniów własnej, unikalnej specjalizacji. W szkołach osiągających ponadprzeciętne wyniki młodzież uzdolniona funkcjonuje w warunkach konkurencji. Osiągnięcie sukcesu wymaga wyznaczenia celu pracy i sposobów jego osiągnięcia. Brak wyróżnika (specjalizacji w danej dziedzinie) sprawia, iż uzdolnieni upodabniają się do siebie, tracą motywację do zdobywania coraz większej wiedzy i dzielenia się nią. Zatem sukces uczniów nie jest tylko pochodną relacji uczeń – nauczyciel (w różnych kontekstach), ale należy go postrzegać jako **efekt organiczny** – synergię strategii szkoły, profesjonalizmu nauczycieli, potencjału intelektualnego uczniów oraz ich osobowości.

Dzieci, przychodząc do tej szkoły, mają bardzo duży potencjał i intelektualnie są bardzo rozwinięte. Natomiast rzeczywiście z roku na rok lepiej widać, że znajdują swoją niszę i gdzieś tam w którymś momencie się rozwijają. To rzeczywiście jest tak, że one tutaj – przynajmniej w większości przypadków – odnajdują siebie i to je ukierunkowuje. Widać, że się rozwijają i to nie jest tylko kwestia pogłębiania intelektu, ale i rozwoju samodzielnego –

nauczyciel, gimnazjum

Jeśli nauczyciel ma wewnętrzną motywację do pracy z uczniami, **potrafi się zaangażować w pracę** dydaktyczną i poświęcić jej więcej czasu niż wymagane minimum, ma **profesjonalną wiedzę**, pozwalającą na „wyjście” poza podstawę programową i udzielanie odpowiedzi na zaawansowane pytania uczniów, a jednocześnie ma **umiejętności współpracy** z dziećmi/młodzieżą, to z większą łatwością przygotuje on również atrakcyjną ofertę zajęć pozalekcyjnych.

Przygotowanie **ciekawej oferty zajęć** dla uczniów uzdolnionych oznacza dopasowanie propozycji do ich preferencji i ich skłonności do wyťažonej pracy. Z oczekiwaniami uczniów powinny być związane formy i metody pracy, ich dopasowanie do przedmiotowego zakresu zainteresowań, jednostkowego rytmu nauki, umiejętności pracy indywidualnej lub grupowej. Atrakcyjność zajęć dodatkowych, podkreślając samodzielność i decyzyjność uczniów biorących w nich udział, jest postrzegana i budowana, przez badanych nauczycieli, w opozycji do pracy realizowanej w systemie klasowo-lekcyjnym.

Tu nie trzeba zachęty, bo sama formuła tego projektu jest atrakcyjna. (...) Myślę, że atrakcyjne są również zajęcia, dlatego że tam w ogóle nie robimy tego, co się robi w szkole –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Przygotowanie oferty odbywa się w porozumieniu i za zgodą dyrekcji szkoły. Niezbędna jest sprzyjająca pracy z uczniami zdolnymi **kultura organizacyjna**, za którą jest odpowiedzialny dyrektor szkoły. Do zadań dyrektora szkoły sprzyjających osiąganiu przez nauczycieli sukcesów w pracy z uczniami uzdolnionymi należy wspieranie inicjatyw (podejmowanych przez nauczycieli lub uczniów), ich koordynowanie oraz umiejętne wykorzystywanie zasobów ludzkich i materialnych, wprowadzanie ułatwień regulaminowych i organizacyjnych oraz planowanie zajęć w systemie klasowo-lekcyjnym z uwzględnieniem aktywności pozalekcyjnej.

Głównym zadaniem jako dyrektora jest doprowadzenie do tego, żeby w szkole spotykał się odpowiedni uczeń z odpowiednim nauczycielem. (...) Bo może być tak, że wszystko tu przygotowujemy, a uczeń powie, że nie ma ochoty, nie chce mu się, czyli wszystko na darmo, szkoda tylko pieniędzy. Z drugiej strony musi być tak, że jeżeli przyjdzie ten uczeń i ma motywację, (...) to musi być nauczyciel, który też będzie chciał, który też będzie widział w tym sens, będzie chciał poświęcić dodatkowy czas –

dyrektor, szkoła ponadgimnazjalna

Wzmocnieniem sukcesów nauczyciela są wszelkie **działania wspierające**, służące motywowaniu, zachęcaniu i dostarczaniu uczniowi narzędzi pracy – tu zasadniczo oczekiwana jest pomoc rodziców, ale również możliwa jest pomoc różnych instytucji i organizacji mogących udostępnić narzędzia przydatne w nauce lub zapewnić uczestnictwo w szkoleniach i obserwację pracy specjalistów.

Rozwojowi uczniów uzdolnionych sprzyja wyniesiona z rodzinnego domu postawa szacunku do wiedzy i uczenia się jako pracy. Estyma wobec pracy intelektualnej tworzy korzystny klimat dla procesu uczenia się ponad wymagane przez szkołę minimum, dumy z osiągniętych wyników i sukcesów. Postawa wobec uczenia się to jeden aspekt wpływu rodziny na rozwój uczniów. Drugim, wymienianym przez badanych, jest zaangażowanie rodziców we wspieranie dziecka w nauce, tworzenie w domu odpowiednich do nauki warunków, wspieranie szkoły w pracy dydaktycznej i organizacyjnej, a także w zakresie materialnym,

My mamy tutaj dość dobre środowisko, w przeważającej mierze inteligenckie. Poziom tych uzdolnionych dzieci, które mieliśmy w szkole, to w dużej mierze zasługa rodziców, którzy są jak najbardziej zainteresowani rozwijaniem swoich dzieci, rozumieją ich potrzeby i są świadomi szans wynikających z rozwijania uzdolnień dziecka. Są to rodzice, którzy kontaktują się z nauczycielem, przychodzą do szkoły, interesują się, sami tworzą dziecku zaplecze rozwoju –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Ważne, aby środowisko rodzinne nie wywierało zbyt wielkiej presji na sukces, szczególnie jeśli nacisk na powodzenie dotyczy wszystkich aspektów nauki szkolnej, bez względu na przedmiot i rzeczywiste zainteresowanie ucznia osiągnięciem sukcesów.

Dom jest bardzo ważny, to oczywiste. Jeśli w domu jest dobra atmosfera, rodzice wspierają dziecko intelektualnie, nie mają do niego pretensji, że np. nie dostał 6 z historii, a w tym momencie, ma tylko 4, sprzyja to dobremu samopoczuciu psychicznemu. Uczeń nie jest zestresowany, a to w pracy pomaga –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Szkoła, a szczególnie nauczyciel powinien wspierać zwłaszcza uczniów pochodzących ze środowisk, gdzie rodzice mają niższy poziom wykształcenia lub są gorzej sytuowani i z tych powodów nie stanowią wystarczającego wsparcia dla dziecka. W takiej sytuacji konieczna jest motywacja wewnętrzna, aby uczeń osiągał wyznaczone cele. W niektórych przypadkach szkoła kompensuje braki w zaspokojeniu potrzeb niespełnionych w środowisku rodzinnym.

Uczeń do mnie przychodził, wykonywał projekt u mnie – mówił: wie pani, nareszcie u pani się czuję normalnie, bo w domu to jestem śmieciem. W ten sposób mówił do mnie chłopak wysoki na 2 metry –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Trudną sytuacją dla uczniów i nauczycieli jest negatywna postawa rodziców wobec własnego dziecka lub jego nauki. Obniżona samoocena, poczucie osamotnienia mogą zniechęcać ucznia do rozwijania zainteresowań, co więcej – mogą mieć wpływ na regres w postępach szkolnych.

Wsparcie, które dziecko musi otrzymać w domu, to przekonanie, że jego uzdolnienia są ważne. Bo zdarza się też tak, że rodzic nie wspiera dziecka. (...) Mam taką uczennicę, dziecko chce śpiewać, chce to robić, a rodzic mówi „nie, bo z tego nie będziesz mieć chleba i to jest bez sensu, żebyś to robiła”, a dziewczynka jest nadzwyczajnie uzdolniona. (...) Niesamowity głos. Pracowała ze mną przez 4 lata, ale cały czas było tak, że tata powtarzał w domu: „ty fałszujesz, nie umiesz śpiewać, po co ci to?”. I taki kryzys nadszedł w tamtym roku, tak ją w domu zdemotywowano, że już nie chciała nigdzie jeździć –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Bardzo mile widziane jest wszelkie wsparcie instytucji, organizacji oraz samorządów lokalnych polegające na materialnym nagradzaniu uczniowskich sukcesów oraz podnoszeniu prestiżu zawodowego nauczycieli osiągających efekty w pracy z uczniami uzdolnionymi.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



We wszystkich szkołach uczniowie mają możliwość skorzystania z **pomocy psychologa** (lub częściej **pedagoga**). Na podstawie wypowiedzi nauczycieli trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy w szkołach istnieje pomoc kierowana specjalnie do uczniów uzdolnionych. Uczniowie mają możliwość skorzystania z porady i wsparcia specjalisty niezależnie od osiąganych wyników czy statusu.

Pani pedagog jest tu już od lat. Oni przychodzą się zwierzyć. Nawet nie chcą, żeby interweniowała, (...) bo uważają, że to zadrżni stosunki z jakimś nauczycielem, że poszli z donosem, (...) ale się tak wygadają (...). Ona potem albo przychodzi do nas i mówi, że może coś z tym warto zrobić, albo sama idzie do tego nauczyciela i jakoś próbuje załagodzić sytuację –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Badani nauczyciele chwalą sobie współpracę z poradnią psychologiczno-pedagogiczną. Doceniane jest wsparcie w zakresie opracowywania ścieżek indywidualnej pracy z uczniami uzdolnionymi.

Opracowanie indywidualnej ścieżki pracy z uczniem zdolnym opiera się m.in. o rozmowę z pracownikami poradni. Jest to wspomagające bardzo, trzymam się (...) tej poradni, bo współpraca jest nieocenioną wartością w wyłapywaniu pewnych aspektów, uzdolnień –

nauczyciel, gimnazjum

Niewystarczające jest wsparcie pedagogiczno-psychologiczne nauczycieli pracujących z uczniami uzdolnionymi. Nauczyciele jako pierwsi dowiadują się o kłopotach swoich wychowanków, jako pierwsi obserwują zachowania – ich zdaniem – niepokojące, mogące rzutować na przyszłość uczniów. Nauczyciele pracujący z młodzieżą uzdolnioną są jednocześnie jej oparciem i ochroną. W szczególnych przypadkach nauczyciel czuje się osamotniony z problemami uczniów – nie wie jak postępować, by uczniowi pomóc, jednocześnie nie zniechęcając go do przedmiotu oraz nie szkodząc mu w relacjach z innymi nauczycielami.

Kiepsko to wygląda, nawet bardzo źle. Pedagodzy zajmują się o wiele częściej sytuacjami trudnymi, zdarzeniami w domu, nieobecnościami, problemami rodzinnymi, społecznymi. W tym zakresie dają radę. Trzeba pamiętać, że 80% naszych uczniów to nie są olimpijczycy. Ja natomiast nie otrzymuję żadnej pomocy, jak pracować z uczniem zdolnym. (...) Kiedy dziecko opowiada mi o swojej trudnej sytuacji w domu, trudnej relacji z matką, płacze na zajęciach, nie wiem co zrobić. Próbuję sobie przypomnieć jakieś teorie, że należy je

wspierać, nie wolno pozwolić żeby uwierzyło, że jest głupie. Ale ja się boję zaszkodzić. (...) Trzeba uważać na to, co się mówi. Czasami brakuje takiego „supervisora” osoby, z którą można byłoby porozmawiać –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Tutaj psycholog, pedagog zajmuje się raczej uczniami słabszymi, z trudnościami, w sensie takich słabszych, rzeczywiście słabszych, a nie olimpijczykami (...) –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

5.2.6. Bariery dla efektywnego wspierania uczniów uzdolnionych

Pytanie badawcze:

6.2.12. Jakie są kluczowe bariery, które musi pokonać nauczyciel, aby efektywnie wspierać uczniów zdolnych i jakie metody radzenia sobie z nimi wypracował, a z czym sobie nie radzi?

Podstawowym ograniczeniem dla rozwoju uczniów uzdolnionych jest według nauczycieli grafik godzinowy. Uczniowie zbyt mało czasu poświęcają na przedmioty, które ich najbardziej interesują, a zbyt dużo na inne zajęcia. Nauczyciele postulują, aby specjalizacja procesu nauczania możliwa była od wcześniejszych lat. Problem braku specjalizacji występuje w szczególności na poziomie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Wydaje się, iż wprowadzenie kształcenia kierunkowego w polskim systemie oświaty wymagałoby zmiany systemowej. Modyfikacja taka dopuściłaby bowiem możliwość rezygnacji z pewnej części podstawy programowej w momencie, w którym uczeń chciałby się specjalizować w jednym bądź kilku przedmiotach.

To jest pewna filozofia. Są kraje, gdzie uczeń uczy się 4 przedmiotów, które wybrał, u nas uczy się kilkunastu. To jest problem, bo jest pytanie, czy szkoła powinna iść w stronę skrajnej specjalizacji, czy ma uczyć wszystkiego po trosze, trochę geografii, biologii itd. Można przedstawić argumentację za tym i za tym. Ja sam ... dla tych najlepszych chciałbym, żeby godzin matematyki było jeszcze więcej. Na pewno nie byłyby to godziny zmarnowane –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych mówią, iż po skróceniu okresu nauki na tym szczeblu edukacji trudniej jest dogłębnie rozwijać zainteresowania uczniów. Obecnie uczniowie niedługo po rozpoczęciu nauki w liceum czy technikum zaczynają myśleć o egzaminie maturalnym. Brak dodatkowego roku nauki wpływa dysfunkcjonalnie na rozwój uczniów zdolnych.

Sporadycznie pojawiały się opinie mówiące, iż z perspektywy ostatnich kilkunastu lat poziom uczniów uznawanych za zdolnych obniżył się znacząco. Trudno zdiagnozować przyczynę takiego stanu rzeczy. Należy przypuszczać, iż jest ona związana z reformą edukacji, która położyła akcent na ciągłe egzaminowanie i sprawdzanie uczniów (standaryzację). W takim systemie uczniowie szczególnie uzdolnieni mają mniej czasu na rozwijanie własnych uzdolnień, a w większym zakresie muszą się skupić na codziennym życiu szkolnym związanym z przygotowaniem do testów i sprawdzianów.

(...) widać, że poziom mocno spada. U nas też. Śmieję się, że u nas też, ale wolniej, dlatego jeszcze ciągle sukcesy odnosimy. Ale widać, że kiedyś zwycięzca olimpiady na 100 punktów miał 96, 98, zależy, jak się trafiło. A teraz od lat ci najlepsi mają 60 punktów na 100. Poziom trudności zadań nie podniósł się, natomiast poziom uczniów się obniżył –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

Bariera finansowa jest rzadko wymieniana przez nauczycieli. Należy jednak wskazać, iż przy dzisiejszej liczbie ofert konkursów, festiwali, olimpiad, uczniowie często nie są w stanie w nich wszystkich uczestniczyć również ze względów finansowych. Pieniądze ponadto odgrywają kluczową rolę przy prowadzeniu różnego rodzaju zajęć pozalekcyjnych.

(...) kółka zainteresowań, które są prowadzone, są finansowane przez radę rodziców. Jeżeli rada rodziców nie ma pieniędzy, to automatycznie nie możemy tych dzieci rozwijać –

nauczyciel, gimnazjum

Niewielu z przebadanych nauczycieli wskazuje na własne braki w wiedzy. Mówiąc o nich, traktują je jako wyzwanie. Co ciekawe, mimo iż tylko kilku nauczycieli wprost mówi o braku wiedzy jako o ograniczeniu w pracy z uczniami zdolnymi, to często pojawiają się wypowiedzi mówiące o tym, iż uczniowie ich zaskakują, wynajdują ciekawe informacje, które motywują do doksztalcania się. Brak wiedzy można zatem pojmować zarówno jako barierę, jak i wyzwanie, z którym nauczyciel musi się mierzyć w codziennej pracy z uczniem zdolnym.

Nie ukrywam, że sam chciałbym być z tego przedmiotu lepszy, (...). To nie jest tak, że ja wszystko świetnie robię, dla mnie często jest to duży wysiłek. Ale tego się nie przestraszę. (...) –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Nauczyciele ze szkół, które znajdują się poza wielkimi ośrodkami miejskimi, odczuwają deficyty związane z kapitałem ludzkim – możliwością regularnego zapraszania specjalistów. W przypadku szkół ponadgimnazjalnych brak ten dotyczy również dostępu do własnych absolwentów studiujących w większych miastach, którzy często lepiej niż nauczyciel nawiązują kontakt z uczniami.

Są na pewno trudności, które wynikają chociażby z miejsca zamieszkania. Trudno jest rozmawiać o historii, gdy mieszka się na wsi daleko od jakichkolwiek dużych miast, (...) pierwsza rzecz, jeżeli mówimy o powstaniu warszawskim mieszkając tutaj, nawet jeżeli mówimy o literaturze, bo mamy takie tematy, to już jest problem; gdybyśmy mieli możliwość częściej gdzieś pojechać, zobaczyć coś, to byłoby o wiele łatwiej –

nauczyciel, szkoła podstawowa

Istnieją również bariery osobowe wśród samych uczniów. Z wypowiedzi nauczycieli można wyciągnąć wniosek, iż mogą one mieć dwojaki charakter. Z jednej strony uczniowie zdolni mogą nie być zainteresowani rozwijaniem swoich talentów. Z drugiej poprzez nieśmiałość, mogą odczuwać strach przed poszerzaniem zakresu swoich umiejętności i wiedzy.

Bardzo dużo jest takich przypadków, że on jest zdolny, ma niesamowity potencjał, ale ma to w nosie. On potrafi mi powiedzieć, że ja pojedę na ten konkurs dla pani, no to po prostu ręce opadają, bo to już wiem, że to będzie tylko moja praca, on nic albo niewiele da od siebie –

nauczyciel, szkoła ponadgimnazjalna

5.3. Perspektywa ucznia

Czytając materiał uzyskany z wywiadów z uczniami i absolwentami trzeba być świadomym różnic dotyczących wieku badanych oraz ich samoświadomości odnośnie własnych zdolności. Na etapie kształcenia podstawowego większość wypowiedzi była skrótowa i lakoniczna. Uczniowie i absolwenci odpowiadali raczej na zadane pytania, nie dodając nic od siebie. Uczniowie i absolwenci gimnazjum zdecydowanie częściej budowali bardziej obszerne wypowiedzi, zawierające więcej szczegółów. Osoby uczące się w szkołach ponadgimnazjalnych oraz byli wychowankowie tych szkół opowiadali o swoich doświadczeniach, z pełną świadomością mocnych i słabych stron funkcjonującego systemu.

Badani – zarówno z grupy uczniów jak i absolwentów – są także bardzo zróżnicowani ze względu na przejawiane zainteresowania. Wielu z nich zajmuje się naukami ścisłymi, jak matematyka, fizyka czy

informatyka. Część obecnych lub byłych wychowanków deklaruje specjalizację w obszarze biologiczno-chemicznym czy humanistycznym. Niektórzy respondenci przejawiają uzdolnienia artystyczne, zwłaszcza muzyczne, ale także np. aktorskie. Wśród badanych znaleźli się również pasjonaci lingwistyki. Etap kształcenia nie różnicuje wyrażnie rozwijanych zainteresowań, ale są pewne dziedziny charakterystyczne dla młodszych lub starszych uczniów czy absolwentów, jak np. rysowanie czy recytacja w przypadku szkół podstawowych, zaś astronomia czy język starogrecki w szkole ponadgimnazjalnej. Na szczeblu ponadgimnazjalnym widać ponadto oczywiste zróżnicowanie uzdolnień na kierunkowe w technikach, a w przedmiotach ogólnych w liceach. Na wszystkich poziomach edukacji zdarzają się osoby ogólnie uzdolnione, łącznie np. zainteresowania humanistyczne z biegłością w przedmiotach ścisłych.

5.3.1. Motywacja do rozwoju – perspektywa ucznia

Pytania badawcze:

6.3.1. Co lub kto ucznia zdolnego motywuje do rozwoju, stymuluje, zachęca do rozwoju?

6.3.5. Czy czuje się wystarczająco motywowany, mobilizowany do nauki?

6.3.10. Na ile uczeń decyduje sam o swoim rozwoju i czy ma możliwość tworzenia własnego planu rozwoju?

Większość uczniów odnoszących sukcesy, którzy uczestniczyli w badaniu, podkreśla własny ogromny nakład pracy, jaki był konieczny dla osiągnięcia takich wyników. Często, zwłaszcza w przypadku uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, z ich wypowiedzi wynika, że ten wysiłek napędzany jest mocną **wewnętrzną motywacją** do zdobywania wiedzy i doskonalenia w obranym przez siebie obszarze.

Wyda mi się, że przede wszystkim to była [moja] nauka w domu. No nie chciałabym sobie tego przypisywać, ale wydaje mi się, że bardzo dużo pracy to mnie kosztowało. Tyle nauki, takie poświęcenie to było w tym roku, że nawet wspomnianie dużo mnie kosztuje, naprawdę. Bo to było coś strasznego i cieszę się, że mam to już za sobą i podołałam temu, bo to była przede wszystkim ciężka praca –

uczeń, gimnazjum

Istotnym rysem badanych uczniów zdolnych jest fakt, że niektórzy z nich postrzegają naukę w kategoriach walki z samym sobą. Opowiadają o tym, że muszą wymyślać różne sposoby, by zmotywować się do wytężonej pracy. Przykład ten dobitnie pokazuje determinację i pracowitość, które mają znaczący udział w osiągnięciu sukcesu przez ucznia. Nie znaczy to oczywiście, że nauka i zdobywanie wiedzy w interesującej dziedzinie nie sprawiają tym osobom przyjemności, warte podkreślenia jest jednak, że samo uzdolnienie nie jest, jak podkreślają, w ich przypadku najistotniejszym czynnikiem sukcesu.

Wśród młodszych respondentów, uczęszczających do szkoły podstawowej, większe znaczenie niż indywidualna, wewnętrzna motywacja do pracy, zdają się mieć **rodzice i nauczyciele** potrafiący dostrzec i wspierać uzdolnienia dziecka. Zapytani o to, czy bardziej odpowiada im samodzielność czy ukierunkowanie przez zewnętrzne czynniki, starsi uczniowie częściej wybierają pierwszą odpowiedź, zaś młodszy skłaniają się raczej ku pomocy zewnętrznej rodziców i nauczycieli.

Podobnie, zapytani o wpływ na rozwijanie swoich zdolności, uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych podkreślają przede wszystkim znaczenie własnej pracy. Wśród młodszych respondentów, uczęszczających do szkoły podstawowej i gimnazjum, akcenty rozkładają się nieco inaczej – większa uwaga przykładana jest do pomocy ze strony rodziców. Osoby ze szkół ponadgimnazjalnych, ale także najmłodszy badani, często powołują się ponadto na wsparcie ze strony nauczyciela „prowadzącego”.

Wielu uczniów nie dostrzega jednego, konkretnego momentu, w którym uświadomili sobie swoje uzdolnienia. Mówią oni, że od początku zajmowali się tą dziedziną, która ich interesowała i w której nauka przychodziła im z łatwością. Dla dużej części respondentów znaczącym czynnikiem był start w pierwszym konkursie czy uczestnictwo w kole zainteresowań. Co istotne, do podjęcia takich działań zachęcał ucznia zazwyczaj spostrzegawczy, zaangażowany nauczyciel, który, dostrzegając predyspozycje swojego podopiecznego, sugerował mu dalsze drogi rozwoju nawet zanim sam zainteresowany zdał sobie sprawę z posiadanego talentu.

Kluczowy dla uczniowskiej motywacji do pracy i rozwoju wydaje się być właśnie **moment wykrycia przejawianych** przez niego **uzdolnień**. Wielu badanych wspomina, że o ile początkowo po prostu „dobrze im szło” na wielu polach, uzyskiwali wysokie oceny bez większego wysiłku i szybciej od rówieśników potrafili opanować nauczany materiał, dopiero spotkanie z odpowiednim nauczycielem stało się „katalizatorem” ich sukcesów. **Rola opiekuna i mentora** nie ogranicza się tutaj tylko do dostrzeżenia w danym podopiecznym szczególnych uzdolnień, ale także, a może przede wszystkim, obejmuje zaoferowanie mu możliwości szerszego rozwoju (w ramach dodatkowych zajęć bądź uczestnictwa w konkursie czy olimpiadzie). „Wyłowiony” przez nauczyciela uczeń czuje się wówczas w pewnym sensie wyróżniony, co dodatkowo – oprócz własnych zainteresowań i chęci zwycięstwa – motywuje go do intensywnej pracy.

Dla ucznia zdolnego, któremu uda się uzyskać satysfakcjonujący wynik w takiej rywalizacji, sam fakt odniesienia sukcesu staje się motywacją do dalszych wysiłków. Nie bez znaczenia pozostają tu wszelkie dodatkowe wyróżnienia „prymusa” na forum szkoły, zdobycie uznania w oczach nauczyciela i kolegów czy podniesienie oceny z danego przedmiotu. Dla uczniów starszych klas niezwykle istotne i motywujące są

wymierne korzyści, jakie mogą przynieść takie zwycięstwa – zwolnienia z egzaminów i wolny wstęp do dowolnie wybranej szkoły czy uczelni.

Co ciekawe, wśród respondentów zdarzają się również deklaracje, że to nie osobiste korzyści stanowią główną zachętę dla startowania w różnego typu konkursach. Niektórzy uczniowie powołują się bowiem na dobro całej szkoły, dążenie do podniesienia jej prestiżu czy zdobycia lepszego miejsca w rankingu. Tacy „szkolni patrioci” przygotowują się i startują w kolejnych konkursach i olimpiadach, choć miejsce w wymarzonej szkole czy indeks uczelni wyższej mają już zapewnione. Część z nich ujmuje takie zachowanie w kategoriach „odwdzięczania się” szkole za to, co ona im ofiarowała.

Wśród kluczowych motywatorów badani uczniowie wymieniają także **rywalizację**, nie tylko tę na kolejnych etapach konkursów czy olimpiad, ale także codzienną, w ramach szkoły i klasy. Świadomość, że nie jest się jedynym wybitnym reprezentantem szkoły, stanowi, zdaniem niektórych, istotny przyczynek do nieustannego rozwoju. Jeden z licealistów mówi o tym w ten sposób:

Mieliśmy ranking, kto ile zadań zrobił, w jakim czasie. (...) I właśnie ważną rolę odgrywała rywalizacja, bo potem, (...) jeśli były organizowane jakieś konkursy, no to tak z kolegami, na zasadzie: ja byłem lepszy od ciebie, a nie, ja ciebie pokonałem. Po prostu chcieliśmy być lepsi od siebie nawzajem i mieliśmy z kim rywalizować i myślę, że to też odgrywa dużą rolę –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Nie należy również zapominać o kluczowym znaczeniu **środowiska rodzinnego**, z jakiego wywodzi się uczeń. Choć zadaniem szkoły jest wychowywać i kształcić młodego człowieka jak najlepiej niezależnie od jego pochodzenia społecznego, badanie unaocznia, poniekąd oczywisty, fakt, że nie sposób nie doceniać zaplecza wyniesionego przez ucznia z domu rodzinnego. Badani często podkreślają, że rodzice wspierają i motywują ich do pracy, że nie tylko z chęcią umożliwiają, ale także sami wyszukują dodatkowe zajęcia i możliwości rozwoju. Nieraz to właśnie rodzina stanowi przykład, od którego zaczyna się zamiłowanie dziecka do czytania czy muzyki bądź ambicja, by osiągnąć sukces. Zwłaszcza w przypadku uczniów szkół podstawowych czujna kuratela rodziców odgrywa istotną rolę w procesie definiowania i pielęgnowania ich uzdolnień.

Jak wynika z wypowiedzi respondentów, to kierowanie przez rodziców nieraz przybiera postać całkowitego prowadzenia (zwłaszcza młodszego) ucznia i dokonywania za niego wszelkich wyborów, czy raczej – nieselektywnego dobierania coraz to nowych zajęć i zainteresowań. W tym zakresie ciężko powiedzieć, by

uczeń sam decydował o swoim rozwoju i mógł czynić samodzielne plany na przyszłość. Część uzdolnionych uczniów szkoły podstawowej narzeka na nadmiar obowiązków, ze względu na przerost ambicji swoich rodziców.

Właściwie to nauczyciele mnie zachęcają i ja później idę do domu i mówię o tym rodzicom. Rodzice mówią, czy to mogłoby być dla mnie dobre, czy nie. Oni mi dają ostateczne wskazówki i ja sam o tym decyduję (...) Zawsze jak mi nowa zdolność wpadnie, oni to zauważają, to boję się, że mi wynajdą jakieś nowe kółka. Gram teraz w tenisa ziemnego, pływam, chodzę do muzycznej, do ELSA. Jeszcze jestem ministrantem. Tego jest naprawdę bardzo dużo –

uczeń, szkoła podstawowa

Uczniowie w większości zaznaczają jednak, że ich pasja nie jest prostym odwzorowaniem zainteresowań rodziców. Choć wśród respondentów zdarzają się osoby, w których rodzinie ukształtowała się tradycja studiowania medycyny bądź matematyki, zazwyczaj wybór kierunku rozwoju następował w dużym stopniu niezależnie od preferencji rodziców. Warto jednak zauważyć, że o ile decyzja odnośnie szczegółowego pola specjalizacji leży najczęściej w gestii samego ucznia, to niezwykle znaczenie ma już atmosfera, w której jest on wychowywany. Wśród badanych niemal powszechna jest sytuacja, w której rodzice od zawsze podkreślali wagę wykształcenia, sami osiągalili sukcesy w określonej dziedzinie lub w inny sposób dawali dziecku przykład wytężonej pracy i rozwoju. Znaczenie dla ukształtowania uzdolnień i systemu wartości wielu respondentów miał na przykład zwyczaj słuchania w domu muzyki poważnej, podkreślania znaczenia kompetencji w językach obcych lub obszerna, dostępna dla dziecka biblioteka.

5.3.2. Metody i techniki pracy z perspektywy ucznia

Pytania badawcze:

6.3.2. Jak odbiera oferowane mu metody, techniki, narzędzia kształcenia? Na ile oferta edukacyjna zaspokaja jego potrzeby rozwoju?

6.3.3. Jakie elementy kształcenia są z jego punktu widzenia najbardziej efektywne, które najbardziej atrakcyjne?

6.3.4. Jaki system pracy na zajęciach lekcyjnych najbardziej mu odpowiada?

6.3.6. Czy czuje potrzebę mocniejszego włączenia technologii do nauczania na lekcjach lub poza lekcjami (chodzi o realne profesjonalne narzędzia/oprogramowanie/symulacje do prac badawczych)? Czy i ew. czego z obszaru technologii brakuje mu (również we współpracy z nauczycielem)?

6.3.7. W jaki sposób chciałby rozwijać swoje uzdolnienia i z kim chciałby w tym zakresie współpracować?

Preferencje w zakresie metod i technik pracy podczas zajęć lekcyjnych w dużej mierze uzależnione są od indywidualnych cech osobowościowych ucznia oraz charakterystyki przedmiotu. Niektórzy z badanych wybierają w tym zakresie rozwiązywanie zadań przy tablicy, inni pracę samodzielną, kolejni – grupowe opracowywanie zagadnień. W superlatywach opisywana jest metoda polegająca na przygotowywaniu przez uczniów prezentacji czy referatów i prezentowaniu ich klasie na zajęciach.

Więc jedynie na seminariach jest taka możliwość, żeby być traktowanym indywidualnie. Seminarium to jest bardzo dobra rzecz i cieszę się, że w naszej szkole są i to już od pierwszej klasy. Np. na tych seminariach z historii, wiadomo, bo mamy tam taki system, że każdy uczeń przygotowuje prezentację. Prezentacja po prezentacji, bo tak najlepiej się uczy, jeżeli człowiek robi coś samemu. Nie jak siedzi i słucha nauczyciela, jak ten opowiada np. o baroku we Włoszech –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

O ile trudno jednoznacznie stwierdzić, jaką formę pracy podczas lekcji preferują uczniowie szczególnie uzdolnieni, o tyle z badania wyłania się rozbudowana lista niestandardowych rozwiązań proponowanych przez szkoły tym osobom.

Wśród najbardziej podstawowych i najłatwiejszych w realizacji form dodatkowego wsparcia ucznia zdolnego należy wymienić **zadawanie dodatkowych prac do samodzielnego przygotowania**. Takie nadobowiązkowe zadania respondentom zdarza się realizować zarówno podczas zajęć lekcyjnych, kiedy reszta klasy pracuje nad opanowanym już przez nich materiałem, jak i, w głównej mierze, samodzielnie w domu. Kluczowe dla rozwoju ucznia wydaje się jednak nie tylko samo rozwiązywanie trudniejszych zagadnień, ale także konsultowanie proponowanych odpowiedzi z nauczycielem. Sukcesywne prowadzenie ucznia wymaga w tym zakresie zdwojonych nakładów czasu i pracy ze strony opiekuna, zwłaszcza w przypadku młodszych dzieci. Uzdolnieni uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych często mają już na tyle sprecyzowane pole zainteresowań, że samodzielnie wyszukują sobie odpowiednie zadania czy lektury.

Teraz to w ogóle pani poświęcała mi swój czas, siedziała ze mną, dawała mi zadania. Siedzieliśmy co najmniej jedną godzinę dziennie, po moich lekcjach zostawialiśmy (...) i się przygotowywaliśmy do tego konkursu. Pani od przyrody też dawała mi różne zadania, nawet stworzyła kółko przyrodnicze, bo powiedziała, że wszyscy przy okazji mogą się czegoś nauczyć. I niektórzy tam zaczęli przychodzić –

uczeń, szkoła podstawowa



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Kolejną formą rozwoju zainteresowań, często wymienianą przez respondentów, jest organizowanie po lekcjach **dodatkowych zajęć, kółek czy konsultacji**. Niekiedy zajęcia pozalekcyjne dla osób szczególnie zainteresowanych daną dziedziną przyjmują również bardzo rozbudowaną formę, np. pięcio-, sześciogodzinnych sobotnich warsztatów, podczas których początkowo odbywa się wykład nauczyciela, następnie rozwiązywanie zadań przez uczniów, a na końcu omówienie rozwiązań.

Co ciekawe, część tych przedsięwzięć podejmowana jest nie przez szkołę czy nauczycieli, ale przez samych zainteresowanych (raczej na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym niż podstawowym).

Profesor od fizyki, on mi pomógł dzięki swoim lekcjom. Reszta należy do nas samych. Na początku chciałem założyć kółko, prowadziłem przez jakiś czas, była grupka osób, można powiedzieć, że robimy obserwacje –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Umożliwienie uczniom szczególnie uzdolnionym nie tylko biernego uczestniczenia, ale także **aktywnego współtworzenia zajęć** sprawdza się w przypadku lekcji prowadzonych z całą klasą. Niektórzy badani współpracują z nauczycielem w tym zakresie, opracowując część materiału i prowadząc określony fragment lekcji ze swoimi kolegami.

W szkołach ponadgimnazjalnych dużym uznaniem uzdolnionych uczniów cieszą się także wszelkie przedsięwzięcia podejmowane przez szkołę we **współpracy z uczelniami wyższymi**. Chodzi tu zarówno o zapraszanie wykładowców akademickich na spotkania czy dyskusje, angażowanie ich w prowadzenie zajęć czy kół przedmiotowych, jak i realizowanie części lekcji – zwłaszcza o charakterze warsztatowym – w uczelnianych pracowniach czy laboratoriach. Niektórzy respondenci wymieniają też w tym kontekście zalety posiadania dostępu do lepiej wyposażonej biblioteki uniwersyteckiej.

Na uniwersytet chodzimy na wykłady z matematyki. A z fizyki chodzimy na politechnikę na zajęcia laboratoryjne. To jest też bardzo dobry pomysł, bo jeżeli ktoś wybiera się na politechnikę to może się przyzwyczaić do takich prac w laboratorium, prowadzenia doświadczeń i przygotowywania tych sprawozdań, które też czegoś uczą, jakiegoś takiego logicznego myślenia i przedstawienia wszystkiego w logiczny sposób –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Oprócz pracowników uniwersyteckich w opowieściach uczniów szczególnie uzdolnionych pojawiają się także postaci nauczycieli tak bardzo przywiązanych do swojej grupy podopiecznych, że nie przestają



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



prowadzić z nimi zajęć nawet po zmianie pracy czy odejściu na emeryturę. Takie przykłady pokazują, że w rozwoju i odpowiednim zarządzaniu uzdolnieniami niezwykle istotną rolę odgrywa **wieź i wzajemna relacja ucznia z nauczycielem**.

Ciekawym rozwiązaniem przywoływanym przez respondentów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych jest także **realizowanie zajęć przedmiotowych w zróżnicowanych ze względu na poziom grupach**. Jeżeli grupy tworzone są nie tylko w ramach jednej klasy, ale całego rocznika, oprócz oczywistych korzyści edukacyjnych metoda ta pozwala na większą integrację w grupie uczniowskiej.

Tak, poza tym są też na różnych lekcjach mieszane grupy. Nie jesteśmy zawsze w obrębie jednego profilu, (...) no to raczej mat-fiz jest w grupie, a na językach – na angielskim, hiszpańskim czy polskim – są grupy mieszane z różnych profili, więc w sumie cały rocznik zna się bardzo dobrze. Poza tym kilkoro uczniów z pierwszej klasy może chodzić na niektóre lekcje matematyki do drugich klas –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

W przytoczonej powyżej wypowiedzi uczennica wspomina o innej niestandardowej ofercie skierowanej do uczniów szczególnie uzdolnionych. W niektórych szkołach umożliwia się im **uczęszczanie na zajęcia z interesującego ich przedmiotu razem ze starszymi klasami**, a nawet na wyższym poziomie kształcenia (w szkołach działających w zespole). Rozwiązanie takie wymaga od szkoły i nauczycieli dużej elastyczności (liczyć się trzeba chociażby z cotygodniowymi nieobecnościami ucznia na niektórych lekcjach), zdaniem objętych nim respondentów daje jednak bardzo dobre efekty.

Realizowanie zajęć lekcyjnych w zróżnicowanych grupach zaawansowania wiąże się niekiedy z formułą **fakultetów czy seminariów** wybieranych przez uczniów w zależności od stopniowo precyzujących się zainteresowań. Rozwiązanie to zakłada taką organizację nauki w szkole ponadgimnazjalnej, że uczniowie nie są zmuszeni do wyboru profilu klasy na samym początku kształcenia, ale zostawia się im jakiś czas – np. rok – na oswojenie się z nową sytuacją edukacyjną, poznanie nauczycieli i podjęcie późniejszej decyzji dotyczącej w zakresie obszaru specjalizacji. Odroczenie momentu wyboru rozszerzenia pozwala nauczycielom na zrealizowanie podstawy programowej w ciągu roku czy dwóch pierwszych lat nauki, tak że ostatnia klasa poświęcana jest już głównie przedmiotom zdawanym przez uczniów na maturze. Ma to również tę zaletę, że umożliwia osobom o różnorodnych zainteresowaniach (np. matematycznych i humanistycznych) rozwijać się w obu tych dziedzinach.

Niektóre szkoły włączają też do planu lekcji zajęcia „dodatkowe”, czyli obowiązkowe godziny, w trakcie których uczniowie mogą realizować dowolnie wybrany przez siebie przedmiot, z którego nie są jednak oceniani. Umożliwia to uczestnikom zajęć dodatkowy rozwój (np. w zakresie kolejnego języka obcego), ale bez presji związanej z ocenami i klasówkami.

Uczniowie mają zajęcia takie dodatkowe, z których nie są oceniani, ale muszą na nie uczęszczać. I wtedy po prostu w tę pierwszą godzinę w czwartek mam włożony język francuski. Żebyśmy (...) mogli regularnie się spotykać –

uczeń, gimnazjum

Wśród innych szczególnie rozwijających metod i technik pracy uczniowie uzdolnieni wymieniają organizowane przez niektóre szkoły **wyjazdy i obozy naukowe**. Takie kilkudniowe warsztaty poza miejscem nauki i zamieszkania pozwalają ich zdaniem zainteresować daną dziedziną dotychczas niezainteresowanych, a osobom przejawiającym zdolności w tym kierunku umożliwiają znaczne poszerzenie posiadanej wiedzy i umiejętności, zwłaszcza jeśli realizowane są pod okiem zaangażowanych pedagogów.

Uczniowie szczególnie uzdolnieni cenią sobie wszelkie ułatwienia, jakie szkoła zapewnia osobom osiągnięciem wybitne wyniki. Wielu respondentów wspomina o obowiązującej zasadzie **nieodpytywania osób przygotowujących się do olimpiady** na pozostałych przedmiotach. Niektóre szkoły pozwalają nawet swoim olimpijczykom opuścić tydzień lub dwa tygodnie nauki ze względu na przygotowania. Taka „taryfa ulgowa”, choć trzeba ją później odpracować, zdecydowanie ułatwia koncentrację na jednej dziedzinie i pozwala uczniom na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników w konkursach i olimpiadach.

W zakresie stosowania na lekcjach **nowoczesnej technologii**, badani uczniowie zdają się nie przeceniać jej znaczenia, ale też żaden z nich nie narzeka na istotne braki w tym zakresie. W większości szkół, w których uczą się respondenci, dostępne są komputery i rzutnik, umożliwiające stosowanie prezentacji multimedialnych, niekiedy szkoła dysponuje również tablicą multimedialną. W jednej ze szkół funkcjonuje nawet obserwatorium astronomiczne, które uczniowie bardzo sobie chwalą i które przyczyniło się do rozwoju zainteresowań respondenta. Część badanych miała zastrzeżenia dotyczące wyposażenia pracowni do przedmiotów przyrodniczych, chemii czy fizyki, wielu z nich wyrażało chęć odbywania tych lekcji w doskonale zaopatrzonych laboratoriach uniwersyteckich. Niektórzy uczniowie zwracają uwagę, że choć szkoły posiadają nowoczesny sprzęt, rzadko się z niego korzysta:

Powinny [urządzenia] być w jakiś sposób wykorzystywane, ale trudno to zrobić, bo nauczycielom dość trudno się przyzwyczaić do takich nowinek. Projekторы weszły na stałe, tablice interaktywne są, ale nie wiem, czy z nich ktoś korzysta –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Wśród szczególnie uzdolnionych uczniów, z którymi rozmawialiśmy, stosunkowo niewielu objętych było **indywidualnym tokiem nauczania**. Opinie na temat tego rozwiązania są podzielone. Część respondentów postrzega je jako doskonały sposób na przyspieszenie własnego rozwoju, uzyskanie lepszego wsparcia i wzmocnienie determinacji do pracy. Pozostali, zwłaszcza dziewczęta, zauważają jednak minusy tego trybu nauki – osłabienie relacji z rówieśnikami. Wydaje się, że dla osób o wybitnych uzdolnieniach, które w grupie rówieśniczej muszą mierzyć się z reputacją „kujona”, ryzyko wyrwania ze społeczności, jaką stanowi klasa, stanowi realne zagrożenie zupełną alienacją.

Nie wiem, to znaczy w sumie wystarcza mi to, co mam. Ja się boję, że jakbym przestała być z klasą, to bym po prostu też przestała być z nimi, w ogóle z ludźmi, bo ja nie jestem osobą bardzo towarzyską. Wiem, że zdarza mi się coś takiego, jak się za bardzo zajmę nauką, to przestaję zauważać ludzi i w ogóle żyję w innym świecie, a się tego boję, bo to jest takie, no, nie nauka jest najważniejsza tak naprawdę w życiu, więc nie chciałabym czegoś takiego –

uczeń, gimnazjum

Zapytana, czy chciałaby mieć indywidualny tok nauczania] *Nie. Wydaje mi się, że praca na lekcji daje jeszcze coś poza samą nauką, po prostu coś innego jeżeli chodzi o relacje międzyludzkie. To jest potrzebne dla każdego ucznia – przebywanie z klasą –*

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Większość respondentów wyraża zainteresowanie **programami wymiany międzynarodowej**. Część z nich (raczej na wyższych etapach kształcenia, w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej) deklaruje również, że już brała udział w tego typu przedsięwzięciach. Opinie o współpracy z zagranicznymi szkołami są zazwyczaj bardzo dobre, głównie ze względu na możliwość szlifowania umiejętności językowych, nawiązania znajomości z uczniami z innych krajów i poznania ich kultur. Co ciekawe, niektórzy szczególnie uzdolnieni uczniowie deklarują jednak, że nie chcieliby wyjechać na wymianę zagraniczną. Przeszkodą jest dla nich brak czasu, wynikający z zaangażowania w wiele innych przedsięwzięć związanych z ich zainteresowaniami

i uzdolnieniami. Wśród uczniów szkoły podstawowej pojawia się również wątpliwość, czy w ich przypadku nie jest jeszcze za wcześnie na takie wyjazdy, wiążące się z koniecznością tymczasowego opuszczenia domu rodzinnego.

Brałam udział w wymianie międzynarodowej z Holandią, ale jeszcze przed liceum, w gimnazjum, (...). To był pierwszy mój moment, w którym zaczęłam się bardzo płynnie posługiwać językiem angielskim i to mi bardzo dużo dało. (...) Poznałam trochę, zwiedziłam, trochę się zintegrowałam ze znajomymi –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Szczerze mówiąc, mogłoby to być, tylko ja uważam, że dla uczniów klas 1–4–6 to jest też trochę za długo. Jeżeli miałyby być taka wymiana, to raczej dopiero w gimnazjum –

uczeń, szkoła podstawowa

5.3.3. Wpływ środowiska pozaszkolnego na rozwój

Pytania badawcze:

6.3.8. Czy poza szkołą podejmuje działania kształcące, rozwijające jego pasje i zainteresowania?

6.3.9. Jakie to działania i jaka jest ich skuteczność, atrakcyjność i dostępność?

6.3.11. Na ile środowisko szkolne umożliwiło uczniom rozwój uzdolnień, a na ile środowisko pozaszkolne przyczyniło się do osiągnięcia przez nich sukcesu?

6.3.12. Jakie jest środowisko, w którym uczeń przebywa poza szkołą?

Wśród uczniów uczestniczących w badaniu niezwykle powszechne jest **dodatkowe rozwijanie swoich zainteresowań poza zajęciami szkolnymi**. Przybiera to formę własnej intensywnej pracy wykraczającej poza program nauczania, uczęszczania na zajęcia nieobowiązkowe czy angażowania się w aktywności organizowane przez podmioty inne niż szkoła, np. Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci. Wielu respondentów kontynuuje naukę w szkole muzycznej. Często plan dnia ucznia zdolnego jest tak dokładnie zagospodarowany, że musi on dokonywać selekcji zainteresowań, które chciałby dalej rozwijać.

Uczęszczałam do szkoły muzycznej pierwszego oraz drugiego stopnia. W tym roku musiałam jednak z tego zrezygnować, ponieważ nie wyrabiałam się czasowo. Gram na flecie poprzecznym, już od wielu lat. To moja pasja poza naukami ścisłymi i humanistyką. (...) Wykłady na uniwersytecie dodatkowo dopełniają moją pracę poza szkołą –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Wielu spośród uczniów objętych badaniem to stypendyści **Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci**. Respondenci ci podkreślają, iż instytucja ta zapewnia im możliwości rozwoju, których poprzednio nie posiadali, jak np. bezpośredni kontakt z kadrą akademicką, zdobywanie wiedzy zdecydowanie wykraczającej poza program szkolny, uczestnictwo w spotkaniach, seminariach i obozach naukowych oraz samodzielne opracowywanie projektów, często pod okiem tutora–eksperta w danej dziedzinie.

Jednak również niezrzeszeni w Funduszu uczniowie (głównie szkół ponadgimnazjalnych) szukają kontaktu ze środowiskiem akademickim. Badani uczestniczą w ogólnodostępnych spotkaniach z profesorami, a zdarza się także, że uczęszczają na regularne wykłady uniwersyteckie.

Wykłady z profesorami akademickimi, współpraca z uczelniami jest bardzo ważna i bardzo pomaga. Spotkań takich w szkole nie ma, ale są organizowane przez uniwersytet (...) Profesorowie akademicy mają tam swoje prelekcje, wykłady, jak również panele dyskusyjne, poruszane są różnego rodzaju tematy. Pojawiają się tam tylko te osoby, które chcą tam iść, jest czas na dyskusję, można podzielić się zainteresowaniami i jest to bardzo pomocne. Bywają spotkania banalniejsze, ale generalnie są one bardzo inspirujące i pomocne –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Porównując znaczenie środowiska szkolnego i pozaszkolnego dla rozwoju ucznia zdolnego, należy wziąć pod uwagę wszystkie działania szkoły wychodzące naprzeciw jego potrzebom, wymienione w poprzednim podrozdziale. Na przeciwnym biegunie znajduje się jednak **nuda i poczucie tracenia czasu**, jakie stają się udziałem uczniów **podczas zwyczajnych lekcji**, jeśli nie oferują one im żadnych indywidualnych rozwiązań.

Ucniowie szczególnie uzdolnieni, zwłaszcza na wyższych poziomach kształcenia, często skarżą się na „dyktat” podstawy programowej, argumentując, że zbytnie przywiązanie do niej nauczycieli prowadzi do znacznego ograniczenia listy tematów, które można poruszać i pogłębiać w trakcie zajęć lekcyjnych. Niezwykle istotne jest, by szkoła, oprócz realizowania programów nauczania z ogółem uczniów, nie zapomniała o zapewnianiu wybitnym jednostkom bodźców do rozwoju i stymulowała je do dalszych poszukiwań.

Wiadomo, że trochę się człowiek nudzi na tych zajęciach, bo jednak realizuje się podstawę programową i też nie można pewnych rzeczy omówić. Pamiętam, jak rozmawialiśmy o „Zbrodni i karze”, to powiedziałam, że może bym przyniosła Kierkegaarda na lekcję, żeby tak porównać, bo wiadomo, że to są motywy



egzystencjalne i ich biografie się mieszają. Przecież Dostojewski był w Niemczech, Kierkegarda mógł czytać itd., nauczycielka powiedziała, że „ciekawie by było, ale chyba nie mamy czasu, bo musimy realizować podstawę –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Właściwie to powiem tak, ujmę to w inne trochę słowa: robię niektóre rzeczy trochę szybciej od klasy. Wtedy kiedy zrobię jakieś zadanie, pani nic mi nie zadaje więcej, czeka cierpliwie, aż wszyscy skończą. Wysyła mnie do sekretariatu na przykład, żeby jakieś sprawy załatwić, jakieś papiery dać –

uczeń, szkoła podstawowa

Badani uczniowie często podkreślają, że dodatkowe zajęcia pozaszkolne oferują im możliwości, których nie mogliby otrzymać w ramach szkoły. W pewnym sensie jest to więc oferta całkowicie odmienna od tej, którą prezentują zajęcia szkolne, ale w niektórych obszarach – np. nauki języków obcych – stanowi uzupełnienie i rozszerzenie nauczania szkolnego. Zdaniem uczęszczających na nie uczniów atrakcyjność tych zajęć nie podlega wątpliwości, problem stanowią jednak niekiedy dodatkowe dojazdy i płatności. Ponadprogramowy rozwój dziecka w tym zakresie wymaga każdorazowo chęci, zaangażowania i nakładów finansowych ze strony rodziców lub opiekunów.

W środowisku szkolnym i pozaszkolnym ważne są nie tylko szkoła i działania nauczycieli bądź rodziców, ale także **stosunki z rówieśnikami**. Częstokroć w wypowiedziach badanych pojawia się motyw kolegów z klasy, dużego znaczenia jakie przypisują oni relacji z grupą rówieśniczą. Niekiedy relacje te kształtują się według stereotypowego wzorca, wskazującego na wyobcowanie i odrzucenie wybitnej jednostki, podobnie jak w poniższym przykładzie:

[w odpowiedzi na pytanie o przeszkody w rozwijaniu zdolności] *Może to, co pan jako ostatnie wymienił, z kolegami, z koleżankami. Niektórzy bywają naprawdę namolni, nie potrafią się odzepić, aż mnie zaczynają czasami denerwować. Są tacy niektórzy, którzy mnie wyzywają, ale przysmykam na to oko –*

uczeń, szkoła podstawowa

Wydaje się, że taki ostracyzm czy niezrozumienie ze strony innych uczniów częściej spotyka badanych uczących się w szkole podstawowej, którzy nie zdążyli jeszcze wypracować sobie mechanizmów obronnych czy zasad koegzystowania w grupie. Wśród respondentów na wyższych etapach kształcenia przeważa opinia, że stosunki z rówieśnikami można sobie ułożyć pozytywnie. Niektórym uczniom, według ich



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



deklaracji, ułatwia to pewna doza autoironii i dystansu do samych siebie (zaczepki, żartów nie biorą tak bardzo na poważnie), a zwłaszcza pomaganie słabszym kolegom przy odrabianiu prac domowych czy zrozumieniu trudniejszych partii materiału. Zdarzają się również przykłady wręcz modelowego funkcjonowania wzajemnych relacji, kiedy to cała klasa stanowi dla uzdolnionego ucznia wsparcie w jego zmaganiach konkursowych.

Oni zawsze za mnie trzymali kciuki i dzwonili. Wysyłali smsy, jak jechałam na konkurs. Czułam jakby ich pomoc i wsparcie. Myślałam, że to będzie raczej tak, że może trochę będą jacyś zazdrośni. (...) myślałam, że może będą mniej otwarci na to wsparcie, pomoc, a jednak byli bardzo, i jak sprawdzałam jeszcze wyniki tego konkursu to pamiętam, że byłam tak zdenerwowana. Oni mnie trzymali za ręce wszyscy, bo ja chciałam się rzucić na ten komputer, żeby go wyłączyć jak najszybciej, żeby nie widzieć tego. Oni sprawdzili i ja patrzę, to pierwsze miejsce. Wszyscy po prostu tak się przytulali, byłam taka szczęśliwa i to jeszcze ich wsparcie niesamowite. Chyba nigdy tego nie zapomnę –

uczeń, gimnazjum

Badanym, którzy nie potrafili lub nie chcieli zintegrować się ze znajomymi ze szkoły i klasy, po raz kolejny w sukurs przychodzą inne organizacje. Podczas wielorakich aktywności pozaszkolnych, spotkań, wykładów czy obozów, szczególnie uzdolnieni uczniowie mają możliwość poznać inne podobne sobie osoby. Zbliżone zainteresowania i zaangażowanie w rozwój w wybranej dziedzinie stanowią w tych przypadkach stabilny fundament dla nawiązywanych przez nich przyjaźni.

Pomocni i motywujący najbardziej są przyjaciele, ale takich też ciężko w szkole znaleźć. W szkole większość jest jednak osób przeciętnych. Ja mam o tyle szczęście, że jestem w Funduszu, a on zrzesza osoby podobne do mnie, robiące podobne rzeczy. To jest bardzo ważne, bo są tam osoby, które mnie wspierają, nawet podświadomie, psychicznie –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

5.3.4. Bariery i oczekiwania ucznia zdolnego

Pytania badawcze:

6.3.13. Jakie przeszkody musi pokonać?

6.3.14. Jakie ma oczekiwania, co jeszcze szkoła może mu zaoferować?

Zapytani o przeszkody, bariery na drodze do szybszego rozwoju uczniowie już na wczesnym etapie edukacji – choć na ogół później – wymieniają przede wszystkim **ograniczenie czasowe**. Fakt, że brak czasu stanowi problem już dla najmłodszych respondentów, świadczy o mnogości regularnie przez nich realizowanych zajęć i zainteresowań, a niekiedy nawet o ich nadmiarze.

Zaskakujące jest również, że niektórzy spośród badanych – będących przecież uczniami o szczególnych osiągnięciach – **przeszkód dla rozwoju poszukują w samych sobie**, skarżąc się na własne lenistwo. Postawa taka, choć świadczy o godnej pochwały ambicji, każe się również zastanowić, czy wymagania stawiane uczniom – choć do rozstrzygnięcia pozostaje, przez kogo – nie są niekiedy zbyt wygórowane.

Wielu uczniów mówi w tym kontekście o **presji**, jaką odczuwają **ze strony rodziców bądź nauczycieli**, by startować w coraz to nowych konkursach i specjalizować się niemal w każdej dziedzinie, w jakiej przejawiają jakieś uzdolnienia. Nacisk taki dotyczy szczególnie uczniów wszechstronnie uzdolnionych, raczej w szkołach podstawowych i gimnazjach niż na poziomie ponadgimnazjalnym. Badani często ulegają takiej presji, nie odczuwając satysfakcji z nauki, ale próbując sprostać oczekiwaniom opiekunów.

Powyższe obserwacje wskazują na trudności uczniów w zakresie selekcji obszarów rozwoju i efektywnego zarządzania czasem. Dla przepracowania tych zagadnień pomocne zapewne byłoby **spotkanie z psychologiem bądź pedagogiem**, w takich jednakże niemal nikt z badanych nie uczestniczy. Respondenci przyznają, że ich szkoła oferuje taką możliwość, ale mało kto realnie ją rozważa. Wizyta u specjalisty nadal postrzegana jest – nawet wśród uczniów zdolnych – jako nienaturalna i stygmatyzująca. Wielu z nich argumentuje, że nawet nie myśli o takim rozwiązaniu, bo przecież „nie mają problemu”. W tym kontekście bardzo pozytywnie wyróżnia się jedna z badanych szkół, gdzie spotkania z psychologiem lub pedagogiem nie są powodem do przycinków, a wręcz przeciwnie – stanowią realny punkt oferty szkoły, z którego każdy może skorzystać bez obaw o reakcję kolegów i koleżanek.

W pierwszej klasie gimnazjum, z panią pedagog były takie obligatoryjne zajęcia, które pomogły nam się zintegrować i to było bardzo fajne. To była taka godzina w tygodniu, gdzie spędzaliśmy czas razem, ale nie na zasadzie rywalizacji, tylko takiego naprawdę, wręcz zabawy, a później, nie było nic obligatoryjne. Ale do pani psycholog i do pani pedagog można było zawsze iść z problemem, porozmawiać, wypić kawę. Bardzo



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



fajne to było, bo one też nas bardzo dobrze znały, same zauważały problemy, nie trzeba było wiele mówić. Nie ma czegoś takiego w wielu szkołach, gdzie takie osoby są bardzo anonimowe i pójście do nich uważa się za coś dziwnego, a tutaj nie było tak, że idę do pani pedagog, to znaczy, że mam problem, tylko, że idę na ciekawą rozmowę –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Jedną z przeszkód, wymienianych przez uczniów szczególnie uzdolnionych, jest też **podejście nauczycieli innych przedmiotów** niż ten, z którego osiągają największe sukcesy. Zdaniem niektórych często mnożą oni przed olimpijczykiem trudności lub chociażby nie zgadzają się na ułatwienia, takie jak przełożenie klasówki ze względu na zbliżający się termin konkursu. Część respondentów wspomina też o odczuwalnej nieprzychylności nauczycieli, którzy z pobłażaniem wyrażają się o ich specjalizacji.

Z drugiej strony, niektórzy badani zauważają, że nauczyciele pozostałych przedmiotów *a priori* zakładają, że olimpijczyk w przedmiotach ścisłych na pewno nie poradzi sobie z językiem polskim – lub odwrotnie. Taki wyraźny brak wiary w możliwości ucznia może przyczynić się do faktycznego osiągania przez niego słabszych wyników w danej dziedzinie.

W trakcie zajęć niehumanistycznych praca nauczycieli ze mną wygląda bardzo podobnie, nie bardzo się mną przejmują. Część nauczycieli chyba też nie wierzy, że z pewnych kwestii mogłabym być lepsza –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Podobne zagrożenie niesie, pod wieloma innymi względami zasadny i efektywny, podział uczniów na grupy według poziomu zaawansowania, a tym bardziej tworzenie specjalnych klas olimpijskich, skupiających jednostki wybitne w jednej, określonej dziedzinie czy zespole dziedzin. Dodatkowo, osoby spoza takiej klasy, jeśli także przejawiają szczególne uzdolnienia, czują się mniej doceniane i wspierane w swoich przedsięwzięciach.

Czasem wydaje mi się, że w klasie olimpijskiej byłoby mi łatwiej. Olimpijczyków traktuje się tam lepiej (...) Osoby z klas nieolimpijskich mają trudniej, bo nauczyciele nawet nie kojarzą, czy one są olimpijczykami, czym się zajmują. (...) Co ciekawe większość osób z klasy olimpijskiej nie jest jednak olimpijczykami, a prawa ochronne na nich działają. Ja natomiast jestem olimpijką i nie jestem aż tak chroniona –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Respondenci-pasjonaci mniej popularnych dziedzin skarżą się na **trudności z dotarciem do odpowiednich materiałów, specjalistów i zajęć**. Choć nie pozostawia wątpliwości, że szkoła nie może zapewnić uczniom wsparcia w każdej nietypowej i wyspecjalizowanej materii, wskazanym jest, by dysponowała przynajmniej danymi kontaktowymi do różnorodnych instytucji i organizacji, które mogłaby polecić uczniowi zainteresowanemu drogę lepszego poznania danej tematyki.

Podobnie, ważne jest, by szkoła posiadała **rozeznanie w ofercie stypendialnej** osiągalnej dla swoich uczniów. Wówczas brak środków w szkolnej kasie nie stanowi przeszkody dla wspierania szczególnie uzdolnionych osób z innych źródeł.

(...) pan od matematyki zawsze, jak znajdzie jakieś stypendium na jakiejś stronie, no to zawsze mi tam pokazuje, żebym sobie sprawdziła, bo może akurat się uda dostać to stypendium. W taki sposób powiedzmy o mnie dba, o moją motywację –

uczeń, gimnazjum

Charakterystyczne jest, że respondenci, dostrzegając własne słabości i ograniczenia na drodze do rozwoju, a stosunkowo rzadko formułują konkretne oczekiwania, jakie mieliby wobec szkoły i jej oferty dla osób uzdolnionych.

Wśród postulatów pojawia się przede wszystkim, wspomniane wyżej, zrozumienie nauczycieli innych przedmiotów niż specjalizacja ucznia. Badani oczekiwaliby, w tym zakresie zwłaszcza, praktykowanych w niektórych szkołach okresów ochronnych, umożliwiających dokładniejsze przygotowanie się do startu w konkursie czy olimpiadzie.

Jeżeli chodzi o olimpiady, to wiadomo, nauczyciele bardzo lubią olimpijczyków, bo szkoła jest wyżej w rankingu. I potem tylko nie lubią ich nauczyciele, którzy np. nie uczą tych przedmiotów, bo ich [olimpijczyków] nie ma dużo w szkole –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

Respondenci zwracają uwagę, że udział w takich wydarzeniach wiąże się z kosztami, które mogą nadwerężyć domowy budżet. Stąd sugestia, by szkoła, skoro partycypuje w korzyściach płynących z ewentualnego zwycięstwa olimpijczyka, dzieliła również z rodzicami **ciężar finansowy** całego przedsięwzięcia.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Może sfinansować różne wyjazdy, konkursy, bo wyjazdy też kosztują. Szkoła również daje fundusze, ale czasami nie wystarcza, a czasami jest akurat. Więc może te fundusze na wyjazdy –

uczeń, szkoła podstawowa

Wśród badanych, zwłaszcza uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, pojawia się potrzeba, by współpracować z jednym, wybranym nauczycielem, który mógłby pełnić w ich rozwoju ważniejszą od pozostałych rolę. Taki **nauczyciel–mentor**, który prowadzi swojego podopiecznego, podpowiada wartościowe lektury i zadania, monitoruje postępy i dopinguje przed konkursami, wydaje się bezcennym wsparciem w drodze do sukcesu. Niestety z wywiadów wynika, że rolę taką nauczyciele przyjmują zazwyczaj – o ile przyjmują – w sposób zupełnie dobrowolny i niesformalizowany, tylko ze względu na własne zaangażowanie w pracę dydaktyczną.

Chciałabym znaleźć nauczyciela mentora, który by mnie prowadził w tym całym moim pisaniu i który byłby taką osobą obiektywną, która by potrafiła mnie zachęcić i pokazać, co dobrze robię i co źle robię. To by szkoła mogła zrobić. Tak, poza tym, nie mam innych oczekiwań –

uczeń, gimnazjum

Jako postulat pojawia się zapotrzebowanie na **szerszą ofertę zajęć dodatkowych**, fakultetów, wyjść do teatru, nadobowiązkowych lekcji z języków obcych czy innych dziedzin nieobjętych programem nauczania.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych za bardzo rozwijającą i wskazaną uważają ponadto **współpracę szkoły z uczelniami wyższymi**, zwłaszcza w zakresie przepływu kadry i możliwości zasięgnięcia wiedzy wykraczającej poza poziom szkolny.

Zachęcające i inspirujące jest również zapraszanie wykładowców, pracowników naukowych na spotkania. Konsultacje z nimi to bardzo dobry pomysł, który też jest bardzo ważny dla całościowego rozwoju. Spotkania z osobami nauki, które mają inną perspektywę niż nauczyciele, są bardzo ważne i bardzo ciekawe –

uczeń, szkoła ponadgimnazjalna

5.3.5. Dalszy rozwój ucznia

Choć wielu badanych uczniów nie wie jeszcze dokładnie, co chciałoby robić w przyszłości i o swoich planach mówi w bardzo ogólnikowy sposób (*chciałabym skupić się na dalszym rozwoju swojego warsztatu, metodologii badawczej, bo to wydaje mi się najważniejsze i pozwoli mi się nadal rozwijać*), to jednak duża część z nich posiada **precyzyjną wizję swojego dalszego rozwoju**.

To tak, jak już mówiłam na początku, chciałabym studiować w Mediolanie lub Florencji. (...) Trochę tak mnie rodzice przekonują, żebym wyjechała do takiego kraju, gdzie jest rozwinięta lepiej technologia, kraju takiego jak Niemcy, bo Stany Zjednoczone to już trochę za daleko dla mnie i właśnie chciałabym na medycynę tam, tam właśnie rozwijać swoje zainteresowania dalej (...) Najprawdopodobniej chciałabym zostać kardiochirurgiem (...) No później chciałabym jakąś własną klinikę oprócz pracy w szpitalu otworzyć i tak stanąć na własnych nogach –

uczeń, gimnazjum

Jak byłem mały, to chciałem być papieżem, to tylko tak na marginesie. A teraz to myślałem tak – do szkoły średniej to nie wiem, gdzie pójdę, do gimnazjum to już mówiłem – ale (...) na studia, (...) dlatego ten angielski tak szlifuję, żeby studiować na Oksfordzie. Wiem, że to nie jest łatwe (...) Myślę, że mógłbym się poświęcić w przyszłości i na tych studiach nie podjąć jednego kierunku, ale kilka, na przykład dwa, trzy –

uczeń, szkoła podstawowa

Tak przemyślane odpowiedzi zaskakują szczególnie w przypadku najmłodszych uczniów, spośród których wielu nie ma jeszcze nawet sprecyzowanych zainteresowań i zajmuje się wszystkimi przedmiotami po trochu. Wyraźnie widać tu wpływ rodziców, którzy już od najmłodszych lat rozmawiają z dziećmi o ich planach i dążeniach. Plany te często stanowią też po prostu odbicie oczekiwań i przekonań rodziców.

Co ciekawe, w wypowiedziach uczennic w wieku gimnazjalnym pojawiają się **rozterki z zakresu łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym**. Niekiedy przybierają one niepokojącą formę – zwłaszcza, że pochodzą od osoby wyznaczonej przez dyrektora szkoły jako szczególnie utalentowana – pomniejszania swoich zdolności i przekonania o konieczności dokonania wyboru między pracą a rodziną.

Ja myślę, że tak naukowo nie mam żadnych jakichś predyspozycji. Ja bym chciała tylko, żeby mi się moja praca podobała i żeby to było takie coś przyjemnego, a tak, no to na przyszłość ja widzę takie bardziej rodzinne plany, bardziej coś takiego –

uczeń, gimnazjum

Skoro młodzież w wieku szkolnym postrzega te dwie sfery jako alternatywy, to należałoby się zastanowić nad koniecznością zwiększenia faktycznej dostępności doradcy zawodowego i psychologa w szkole oraz podkreślania aspektów równościowych w czasie dyskusji o wzorcach ról społecznych w procesie edukacji szkolnej.

5.4. Perspektywa absolwenta

Większość absolwentów, z którymi realizowano badanie, to laureaci lub finaliści olimpiad, konkursów lub turniejów na szczeblu ogólnopolskim. Jak wspomniano już wcześniej zainteresowania absolwentów były zróżnicowane, ale dominowały przedmioty ścisłe (matematyka, fizyka, informatyka, elektronika, chemia) lub humanistyczne (język polski, historia, nauki społeczne). Często zdarzało się, że osoby mające osiągnięcia w tych dziedzinach, miały także zainteresowania muzyczne, taneczne czy wokalne. Mniej więcej jedna trzecia absolwentów w trakcie nauki w poprzedniej szkole brała udział w indywidualnym toku nauczania.

5.4.1. Motywacja do rozwoju – perspektywa absolwenta

Pytanie badawcze:

6.4.1. Co tak naprawdę było motorem napędowym jego rozwoju?

Podobnie jak w przypadku uczniów, absolwenci w większości mają dużą wewnętrzną determinację do rozwoju własnych umiejętności. Można jednak zauważyć, iż częściej retrospektywnie racjonalizują swoje wybory. Absolwenci szkół ponadgimnazjalnych podkreślają praktyczne względy stojące za pracą włożoną w konkretną dziedzinę, np. możliwość znalezienia zatrudnienia czy chęć otrzymania indeksu bez konieczności zdawania egzaminów.

Motywacja brała się stąd, że chciałem mieć maturę z głowy, chciałem dostać się na studia bez problemu, a poza tym algorytmika to jest zawód z przyszłością. I samo to, że chciałem być coraz lepszy w tej dziedzinie i się rozwijać –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Zdecydowana większość absolwentów to osoby mające łatwość przyswajaniem wiedzy już od najmłodszych lat. Na etapie kształcenia podstawowego obserwowali u siebie zainteresowania ogólne i raczej wszechstronne, nie skoncentrowane na konkretnym przedmiocie. Te umiejętności powodowały, że nie dostrzegali oni jednego konkretnego momentu odkrycia swoich zdolności. W przypadku dużej części absolwentów owo odkrycie zapoczątkowane było „niespodziewanym sukcesem” (w konkursach, olimpiadach itp.). Absolwenci szkoły podstawowej i gimnazjum częściej niż osoby, które zakończyły edukację na etapie ponadgimnazjalnym wspominali moment III lub IV klasy szkoły podstawowej, kiedy mieli okazję wystartować i zająć wysokie pozycje w konkursach przedmiotowych.

Poczułem, że może zacząć rozwijać te zdolności matematyczne, kiedy konkursy zaczęły mi dobrze wychodzić –

absolwent, szkoła podstawowa

W 1 klasie gimnazjum dobrze mi poszło w konkursie przedmiotowym z matematyki, byłem laureatem w województwie. Może to mnie zmobilizowało do dalszej pracy. (...) Bo to był taki nieoczekiwany sukces. Nagle się okazało, że rzeczywiście jestem dobry i trzeba w tym kierunku się rozwijać –

absolwent, gimnazjum

Należy podkreślić, że niemal wszyscy absolwenci spontanicznie wskazywali nauczyciela – opiekuna przedmiotowego jako osobę, która miała bardzo duży wpływ na ich rozwój zdolności. W tym kontekście częściej pojawiał się okres gimnazjalny oraz ponadgimnazjalny. Wtedy bowiem pojawia się też większa świadomość tego, co ucznia interesuje i kierunkowania zdolności. Motywacją do dalszego rozwoju było też zdobycie uznania w oczach nauczyciela i kolegów.

Najbardziej zachęcił mnie do rozwoju w tym kierunku pan X. To jest taki nauczyciel, któremu bardzo zależy na tym, żebyśmy się uczyli. I ciągle nam mówi, że mamy się uczyć itd. I też chyba, najwięcej takich różnych rzeczy mnie nauczył. Ale oczywiście, nauczyciele z podstawówki podłożyli takie trochę podwaliny –

absolwent, szkoła podstawowa

Niekiedy motorem napędowym dla dalszego rozwoju uczniów były zaplanowane przez szkołę działania. W niektórych szkołach ponadgimnazjalnych na początku roku szkolnego organizowane były spotkania z absolwentami szkoły, studentami wybranych kierunków, w celu przybliżenia potencjalnych możliwości

rozwoju. Zaraz potem organizowany był tygodniowy obóz, którego celem było zainteresowanie uczniów daną tematyką oraz dodatkowo integracja osób rozpoczynających naukę.

(...) co roku jest organizowany ten obóz u nas w szkole – i są jakby trzy grupy. Pierwsza grupa to jest początkująca, no i ona ma na celu generalnie zaciekawienie tych początkujących. Druga grupa to jest taka średniozaawansowana, która już po wyłapaniu tych, którzy chcą coś robić w tym kierunku, pozwala im się rozwijać. A trzecia grupa to jest grupa olimpijczyków, dla których już przygotowywano bardzo ciężkie zadania i którzy już przeszli drogę tych pierwszych dwóch grup i wtedy no już startują w olimpiadach, niektórzy w międzynarodowych, startują w konkursach i, no tak na stronie mówiąc, wykraczają ponad poziom wszystkich innych uczniów w całej Polsce –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Zachęta do dalszego rozwoju płynęła w dużej liczbie przypadków ze **środowiska rodzinnego**. To bardzo powszechna postawa zwłaszcza w przypadku dzieci, kiedy to starsze rodzeństwo, rodzice bądź ktoś inny z rodziny (np. ciotka, dziadek) imponował, inspirował i dawał przykład. W przypadku znacznej liczby absolwentów rodzice albo ktoś z rodziny kończył pokrewny kierunek studiów do tego, którym interesował się sam uczeń. Wiązało się to z rozmowami w domu na konkretne tematy, obserwacją zachowań, lekturą podsuwanych przez osoby starsze książek. Często też zdarzało się, że starsze rodzeństwo wcześniej miało osiągnięcia w konkursach, olimpiadach czy turniejach.

Na pewno wspierała mnie moja rodzina pod tym względem. Szczególnie moja mama, która w dużym stopniu motywowała mnie do działania, jak również nauczyciele z gimnazjum, którzy dostrzegli mój potencjał i pomogli mi go rozwinąć. Też nie bez znaczenia byli ludzie w moim wieku, których poznałem z Krajowego Funduszu. Niekoniecznie samo otoczenie w gimnazjum, ale też ludzie, których znałem z olimpiad, z kółek przedmiotowych, oni też mieli duży wpływ na kształtowanie moich zainteresowań i pasji –

absolwent, gimnazjum

(...) takie trwałe, intensywne zainteresowanie zaczęło mi się w dzieciństwie. Mam starszego brata, który też interesuje się historią, ja też w tym kierunku poszedłem. Już od szkoły podstawowej, może trochę wcześniej nawet czytałem książki historyczne, później trochę rozszerzyło się na współczesne zagadnienia społeczne –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Podpatrywanie pracy rodziców i ich samorealizacji pomogło absolwentom (na etapie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym) utwierdzić się w dokonanych przez siebie świadomych wyborach.

Wiedziałem, że tata jako inżynier ma dość ciekawą pracę i dlatego starałem się pójść w tym kierunku –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Istotne jest jednak, że większość absolwentów deklarowała **samodzielne, niezależne od preferencji rodziców decyzje o wyborze kierunku swojego rozwoju czy dalszej edukacji**. Bliscy nie kierkowali zainteresowań, ale umacniali w przekonaniu, że warto robić to co się lubi, zachęcali do głębszego poznawania obszarów interesujących dziecko. I wspierali, nawet jeśli zainteresowania zmieniały się w czasie. Należy jednak mieć na uwadze, że w części przypadków zainteresowania dzieci były pokrewne do zainteresowań czy zawodu wykonywanego przez rodziców bądź innego członka rodziny (dziadków, ciotki, wujków).

Decyzję podjąłem całkowicie samodzielnie, nikt w żaden sposób nie wpływał na to. Moi rodzice i rodzina zostawili mi całkowitą dowolność w tym, żebym podjął taki kierunek kształcenia, jaki chcę –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Bez wątpienia im niższy etap kształcenia, tym większy wpływ osób trzech (głównie rodziców lub nauczyciela).

5.4.2. Efektywne elementy kształcenia i ocena ich skuteczności

Pytanie badawcze:

6.4.2. Które elementy kształcenia były z jego punktu widzenia najbardziej efektywne, motywujące, inspirujące?

6.4.4. Jakie metody nauczania, pracy były najbardziej stymulujące?

6.4.5. Na ile oferta edukacyjna zaspokoiła jego potrzeby rozwoju ?

6.4.6. Czy i w jakim stopniu korzystał z technologii do nauczania na lekcjach lub poza lekcjami?

6.4.7. Jak ocenia z perspektywy czasu organizację olimpiad (ich jakość, ilość, itp.)?

6.4.8. Jak ocenia z perspektywy czasu organizację konkursów i turniejów organizowanych przez kuratoria oświaty (ich jakość, ilość, itp.)?

Najbardziej efektywne formy nauczania z punktu widzenia absolwentów to te, które w kolejnych etapach nauczania dają większą wiedzę, pozwalają osiągnąć przewagę nad rówieśnikami, a w efekcie osiągnąć dobre wyniki w konkursach i olimpiadach. Oczywiście konkretne metody i formy pracy, które wymieniane są jako skuteczne, zależą od rodzaju nauczanego przedmiotu oraz etapu kształcenia. W przedmiotach humanistycznych zazwyczaj liczy się kontakt z nauczycielem, możliwość dyskusji, wymiany poglądów. Te

metody najbardziej cenią sobie uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W przedmiotach przyrodniczych i ścisłych częściej wymieniana była możliwość prowadzenia doświadczeń, rozwiązywania zadań czy dostępu do przyrządów badawczych itp.

Efektywność metod i form pracy zależy oczywiście od tego, czy i jak szybko uczniowie zapamiętują i przyswajają prezentowane treści. Absolwenci podkreślają, że praktyczne zajęcia są zdecydowanie bardziej skuteczne. Z perspektywy czasu cenią sobie także możliwość rozwijania swoich zdolności w grupie osób o zbliżonym poziomie. To daje bowiem większą motywację do pracy i szybszy progres.

W niemal wszystkich rozmowach z absolwentami, oprócz szczegółowych rozwiązań wypracowanych w konkretnych szkołach, przytaczane są przykłady pracy, które są zazwyczaj wspólne dla wszystkich poziomów kształcenia. Większość z nich omówiono już w rozdziale 5.3. Wart podkreślenia jest fakt, że uczniowie jak i absolwenci mówią o tych samych metodach pracy w kontekście efektywności kształcenia.

Zdaniem absolwentów, stymulujące do większej aktywności w zakresie rozwijania uzdolnień są różne formy **samodzielnej pracy ucznia**. Różnorodne zadania przydzielane przez nauczyciela (np. rola asystenta nauczyciela, przygotowanie lekcji w oparciu o jego wskazówki, zadawanie dodatkowych prac do samodzielnego przygotowania) pozwalają nie tylko poszerzyć wiedzę, ale budują kompetencje pozamerytoryczne (np. umiejętność wystąpień publicznych, prezentacji przed szerszym audytorium, docierania do materiałów źródłowych). Docenia się je raczej dopiero z perspektywy czasu.

(...) większą aktywność powodowało samodzielne przygotowywanie zagadnień w oparciu o wskazówki nauczyciela, później przedstawianie tych zagadnień i rozmowa. Trzeba z jednej strony samemu zabawić się w badacza, popracować z literaturą fachową i zrozumieć temat. Czyli nie wyglądało to [tak], że jest książka i trzeba się nauczyć na pamięć, natomiast forma bardziej badawcza. Zrozumieć, zainteresować się –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Absolwenci, którzy w trakcie szkoły mieli przyznany **indywidualny tok nauczania**, chwalą takie rozwiązanie. Pozwalało im to korzystać z indywidualnych spotkań z nauczycielem. Były one w ich odczuciu bardziej efektywne niż spotkania grupowe, bo uwaga nauczyciela była w 100% poświęcona jednemu uczniowi. Bardzo istotny jest też fakt, że w ramach takiego trybu nauczania możliwy był rozwój swoich zdolności na wyższych etapach kształcenia (np. uczeń gimnazjum uczęszczał na lekcje danego przedmiotu z uczniami liceum w tym samym zespole szkół).

Mimo pochlebnych opinii na temat pracy samodzielnej, absolwenci bardzo pozytywnie wyrażają się także o wszelkich formach grupowego rozwijania swoich zdolności. W przypadku szkół podstawowych i gimnazjalnych chodzi o **koła zainteresowań**, w przypadku szkół ponadgimnazjalnych o **warsztaty naukowe, wyjazdowe obozy popularnonaukowe**. Dodatkowo zajęcia takie pozwalają na budowanie relacji z innymi osobami w grupie, rozwijanie umiejętności pracy zespołowej itp. Takie dodatkowe kwalifikacje, „pochodne” poszerzania swoich zdolności docenia się raczej z perspektywy czasu. To także okazja do poznania innych sposobów myślenia, postrzegania omawianych obszarów tematycznych przez inne osoby.

M: I pracuję w grupie można osiągnąć więcej?

R: Tak, bo każdy może [zapropnować] swoje pomysły – ile głów, tyle rozwiązań, i każdy jakby swoje rozwiązanie podaje i ma się jakby dodatkowe pomysły inne rozwiązania –

absolwent, szkoła podstawowa

Istotne jednak, aby spotkania grupowe odbywały się w gronie osób o zbliżonym poziomie wiedzy, a z perspektywy uczniów młodszych, aby prowadzone były przez nauczycieli znanych, z którymi uczniowie mają lekcje.

Chciałabym, aby kółko z matematyki było takie dla zaawansowanych i niezaawansowanych. A nie wszyscy razem. (...) i żeby brali wyższy program, bo uczymy się tego, co jest w szóstej klasie, a moglibyśmy uczyć się tego, co jest w pierwszej klasie gimnazjum, żebyśmy wyszli poza szóstą –

absolwent, szkoła podstawowa

Stosunkowo często stosowaną praktyką w szkołach, które ukończyli respondenci, i bardzo cenioną przez nich jest **zaangażowanie absolwentów szkoły** w edukację obecnych uczniów oraz **niekiedy uczniów starszych roczników** w kształcenie kolegów z młodszych klas (raczej na etapie gimnazjalnym lub ponadgimnazjalnym). Taki pomysł przerodzić się może w warsztaty (np. wyjazdowe), służące intensywnemu powtórzeniu i ugruntowaniu materiału, np. przed olimpiadą czy konkursem.

(...) jeśli chodzi o to zaangażowanie absolwentów, tudzież aktualnych uczniów ze starszych roczników, w naukę tych nowych, to co roku również organizowane są warsztaty matematyczne i to właśnie jest inicjatywa uczniów (...). To jest wyjazd na tydzień i to jest bardzo intensywny program właśnie służący powtórzeniu wiadomości, też przygotowaniu do olimpiady matematycznej –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Myśląc o efektywności stosowanych w szkole metod, z perspektywy czasu absolwenci cenią sobie wszelkie **formy zdrowej rywalizacji**. Może to przybierać formę jawnie ogłaszanych konkursów czy zawodów, ale też bardzo często „weryfikacji” swojego poziomu w relacji do innych osób interesujących się podobną dziedziną. W tym przypadku sprawdzają się wszelkiego rodzaju zabawy, konkursy, zawody logicznego myślenia z regułami dostosowanymi do wieku uczniów. Zdarza się, że grupa rówieśników po zakończonej rywalizacji i ogłoszeniu zwycięzcy wspiera się wzajemnie, tłumacząc sobie zadania, prezentując swój tok myślenia itp. Częściej takie podejście spotkać można w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Należy podkreślić, że absolwenci traktują taką rywalizację raczej jako bodziec do dalszego rozwoju, a nie „wyścig szczurów”.

Rywalizacje między klasami, z tym, że nie były to jakieś zawody sprawnościowe, natomiast polegały głównie na przygotowywaniu zagadnień naukowych w grupie klasowej. Taka forma pomaga też rozwijać kontakty, uczyć się od lepszych w rankingu i takie działanie pod wpływem presji miało swoje konsekwencje –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

(...) przez naszego nauczyciela były przyznawane tytuły „Pracusia miesiąca” (...) Po prostu była informacja, że w tym miesiącu największy progres to zrobił ten uczeń (...) –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Bardzo pozytywnie absolwenci wypowiadali się na temat **autorskich programów nauczania** obecnych głównie w szkołach ponadgimnazjalnych. Bardzo często były one powiązane z **zaangażowaniem wykładowców akademickich**. To sprawiało, że zarówno charakter zajęć, ich długość oraz typ rozwiązywanych w trakcie nich zadań był bardziej zbliżony do trybu akademickiego niż szkolnego. Z perspektywy czasu absolwenci chwalą sobie takie rozwiązanie.

(...) człowiek uczony jest myślenia, które jest już zbliżone do tego myślenia, które pojawia się na kierunkach matematycznych na uniwersytecie. Przez to, jak już poszedłem na Wydział Matematyki na Uniwersytet Warszawski, to ta zmiana, licealny sposób myślenia matematycznego a uniwersytecki, nie była dla mnie takim szokiem, bo już miałem w liceum podobny sposób prowadzenia lekcji –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Bardzo rozwijające dla mnie były kontakty z pracownikami naukowymi, którzy mają trochę inne podejście do słuchaczy niż nauczyciele. Są ukierunkowani, bardziej chcą przekazać specjalistyczną wiedzę, bardziej skupiają się na tym co, a nie jak mówią. Ta styczność z pracownikami uczelni pozwoliła mi spodziewać się tego, jak będzie wyglądała nauka na studiach –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Poza obecnością wykładowców akademickich w szkołach, cenna z punktu widzenia absolwentów jest także możliwość **organizacji części zajęć dydaktycznych na terenie uczelni** (z wykorzystaniem pomieszczeń, narzędzi i pomocy naukowych).

Na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym miałam zajęcia z chemii. Szkoła mnie tam skierowała, to było po wygraniu konkursu chemicznego. W ten sposób miałam dostęp do laboratorium, bardzo dużo mi to dało przed konkursem –

absolwent, gimnazjum

Cenne z perspektywy absolwentów są wszelkiego rodzaju **wymiany międzyszkolne**, a także inne inicjatywy podejmowane przez szkołę i angażujące uczniów. Ich forma jest raczej dostosowana do poziomu kształcenia. Na etapie szkoły podstawowej wymiany trwają zazwyczaj od jednego do kilku dni i opierają się raczej na poznaniu rówieśników i wspólnych zabawach (np. organizacja wspólnego Dnia Europejskiego). Na ponadgimnazjalnym poziomie kształcenia przybierają formy nawet miesięcznych wyjazdów połączonych z nauką.

Brałem udział w wymianie uczniowskiej ze szkołą w Ostrawie, również o takim samym profilu jak nasza. Było to w III klasie, trwało 2 tygodnie. Był to wyjazd, który pozwolił mi rozwinąć dodatkowe umiejętności, ponieważ tamta szkoła posiadała inne narzędzia, których nasza szkoła jeszcze nie udostępniła –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

(...) nam trafił się program wymiany polsko-amerykańskiej i to była naprawdę duża rzecz, ponieważ to było organizowane przed Departament Stanów Zjednoczonych. (...) Przez miesiąc byliśmy w Stanach Zjednoczonych, z tego przez trzy tygodnie żyliśmy u rodzin amerykańskich i uczyliśmy się razem z nimi w szkołach, według ich programu nauczania, a przez tydzień mieliśmy warsztaty demokratyczno-samorządowe czyli zabrali nas do stolicy, do Waszyngtonu no i tam mieliśmy spotkania z senatorami, kongresmenami i pracownikami organizacji pozarządowych nakierowanych na rozwój demokracji. Później nastąpiła zamiana czyli Amerykanie mieli to samo w Polsce czyli do nas przyjechali, mieli zajęcia u nas, według naszego systemu –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Myśląc o mniej standardowych metodach kształcenia można przytoczyć przykłady pojawiające się w niektórych szkołach ponadgimnazjalnych. Jednym z nich jest wprowadzanie dodatkowych elementów samooceny uczniów – zarówno indywidualnej, jak i grupowej. Uczniowie „obstawiali” swój potencjalny wynik, który mogą osiągnąć z kartkówki lub klasówki oraz jako klasa. Premiowano dobrą, adekwatną ocenę

swoich możliwości, karano – zbyt optymistyczną. Uczyło to uczniów samodyscypliny i uczciwości wobec kolegów.

(...) urozmaicheniem była możliwość uzyskania dodatkowej premii albo straty. Te kartkówki były na 5 punktów, czyli maksymalnie można było uzyskać 5/5, przy czym jeśli ktoś uzyskał maksymalny wynik, to dostawał 6/5. Na samym początku można było powiedzieć, że ja „ryzykuję”, czyli obstawiam, że dostanę maksymalny wynik. I jeśli się udało, dostaję 1 punkt więcej, czyli dostaję 7/5, a jeśli mi się nie uda to dostaję 1 punkt mniej, – czyli jakbym uzyskał 4/5, to dostaję 3/5 w ramach tej informacji. Drugie premiowanie było grupowe,, czyli jeśli my jako cała klasa zadeklarowaliśmy, że 10 osób z tej 18–20-osobowej klasy będzie miało „maksa”, no to wszyscy jeszcze wyżej punkt, a znowu jeśli nie będzie tych 10 osób, to punkt mniej. Było naprawdę dużo takich rzeczy, które trzeba było taktycznie rozegrać i to faktycznie powodowało, że zastanawialiśmy się, na ile my umiemy ten temat. Czyli jeśli to jest temat, w którym ja się czuję pewnie, wiadomo, że ja mogę zaryzykować, a jeśli nie, to nie. Czyli nie tylko samo przygotowanie się, ale też ocenienie, na ile się przygotowałem –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Duża część omówionych wcześniej metod służyła przygotowaniu uczniów do startu w turniejach, konkursach czy olimpiadach. Absolwenci bardzo doceniają tę możliwość, bo w dużej mierze to właśnie one są motorem napędowym do nauki, rozwiązywania zadań, nabywania nowych umiejętności. Przygotowanie do nich uczy uczniów przede wszystkim systematyczności, wymusza dobrą organizację pracy, a osiągnięcie dobrych wyników motywują ucznia do dalszej pracy. Uczeń już na etapie przygotowań musi dokonać wyboru lektur wykraczających poza materiał i zdyscyplinować się do zapoznania się z nimi. W tym okresie bardzo ważną osobą jest nauczyciel – opiekun.

Uczestnictwo w konkursach wpływa na to, że czuję, że jestem lepszy i motywuje mnie to, żebym dalej to doskonalił –

absolwent, szkoła podstawowa

Na konkursie są ciekawe zadania, o wyższym stopniu trudności niż normalnie. To też rozwija moje zdolności, np. taki Kangur to dużo liczenia, a np. w piątej czy szóstej klasie to był Mały Pitagoras i to praca w grupie –

absolwent, szkoła podstawowa

Wart wspomnienia jest fakt, że niemal wszyscy absolwenci szkół (zwłaszcza gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych) podkreślali, że w momencie intensywnych przygotowań do olimpiady szkoła dawała im możliwość zaliczenia zajęć z innych przedmiotów w innym, późniejszym terminie. Podkreślano tu

elastyczność nauczycieli oraz opiekę i wsparcie opiekuna merytorycznego. Jest to istotne na każdym etapie kształcenia.

Absolwenci przyznają, iż z perspektywy czasu metody i formy pracy, które wydawały się kiedyś niezbyt atrakcyjne, teraz okazują się skuteczne. Najczęściej wymieniane to konsekwentna ewaluacja umiejętności, wiedzy (np. w klasie maturalnej co miesiąc próbna matura) czy przeróżne ćwiczenia (np. ćwiczenia z emisji głosu). Absolwentów najbardziej irytowały takie metody, które były sztapowe, standardowe i nic nie wносиły do rozwoju ich umiejętności czy poszerzania wiadomości z interesującego ich zakresu. Chodzi głównie o czysto teoretyczne przekazywanie suchej wiedzy niepopartej przykładami, a w konsekwencji nieprzemawiającej do słuchaczy. Przykładami mogą być tu np. konieczność uczenia się na pamięć definicji rzadko wykorzystywanych później w praktyce, czytanie przez nauczyciela w trakcie lekcji podręcznika czy zajęcia w formie wykładów, w których brak interakcji z nauczycielem.

Jak widać absolwenci po zakończeniu edukacji szkolnej na pewnym poziomie doceniają każde ponadstandardowe działanie ze strony szkoły i nauczycieli, które pomaga rozwijać zdolności i poszerzać wiedzę uczniów. Jeśli dodatkowo przełamuje szkolną rutynę, znużenie i nudę i pomaga znaleźć w sobie motywację do większego wysiłku, tym bardziej docenia się je po upływie czasu.

Wykorzystanie nowoczesnej technologii w trakcie nauki i rozwoju swoich zdolności miało dla absolwentów zdecydowanie drugorzędne znaczenie. Warto podkreślić jest też, że żaden z absolwentów nie wysuwał zastrzeżeń w tym zakresie. W większości szkół były komputery (niekiedy wykorzystywano programy jako element wspierający nauczanie), rzutniki, niekiedy tablice interaktywne.

Wydaje się jednak, że wyposażenie szkoły w nowinki technologiczne nie zastąpi uczniowi dobrego, inspirującego kontaktu z nauczycielem–opiekunem. Młodzi ludzie niezależnie od etapu rozwoju i poziomu motywacji wewnętrznej potrzebują wsparcia, zaangażowania i poświęconej im uwagi. I tu nieocenioną rolę odgrywa środowisko szkolne.

Niemal żaden z absolwentów, którzy wzięli udział w badaniu, nie miał okazji korzystać z **radcy psychologa lub pedagoga szkolnego** (choć w większości przypadków taka opieka była dostępna na terenie szkoły). Wyjątkiem byli uczniowie korzystający z indywidualnego toku nauczania. Takie wsparcie psychologiczne może być pomocne uczniom zdolnym w sytuacjach niepowodzenia.

5.4.3. Wpływ środowiska szkolnego i pozaszkolnego na rozwój

Pytania badawcze:

6.4.9. W jakim stopniu na jego sukcesy w poprzedniej szkole wpływ miała szkoła, a na ile własna praca, dom, zajęcia pozaszkolne itp.?

6.4.3. Jak ocenia pracę nauczycieli, jak istotny był ich wpływ na jego rozwój?

6.4.10. Jak ocenia z perspektywy czasu wpływ i proporcje takich elementów jak szkoła, rodzina, środowisko pozaszkolne na rozwój własnych uzdolnień?

Rola środowiska szkolnego i pozaszkolnego w osiągnięciach ucznia jest niewątpliwa, są one częściowo pochodną poziomu kształcenia.

Na etapie **szkoły podstawowej** zdecydowanie większy udział w sukcesach ucznia ma **rodzina**, która motywuje, wspiera organizacyjnie i pomaga. Zdarza się także, że niekiedy także mocno naciska i zmusza do nauki wszystkich przedmiotów. Oczywiście im wyższy etap kształcenia tym niższe zaangażowanie rodziny w rozwój zdolności.

Rola rodziny jest ważna, można powiedzieć, że to aż 50%. (...) Środowisko 10%. Szkoła 30%. I zostaje 10% pracy własnej. Mama mówi, że mam się uczyć dla siebie. A niekiedy mi się nie chce i uczę się dla mamy, żeby mieć jakiś motyw –

absolwent, szkoła podstawowa

Większość absolwentów szkół ponadgimnazjalnych jest zdania, że ich osiągnięcia nie byłyby możliwe przede wszystkim bez ich **samodzielnej pracy**. Są oni bardziej ukształtowani niż młodsi uczniowie, świadomi swoich możliwości oraz tego w jakim kierunku chcą się rozwijać. Tutaj rola rodziny sprowadza się w większości przypadków do wspierania ucznia i kibicowania mu.

Bo jednak samodzielna praca w każdej dziedzinie jest najważniejsza, nawet jeśli idziemy na jakiś ciekawy wykład, to i tak potem trzeba to jeszcze raz samemu przemyśleć w domu, jak to wszystko działa. Szkoła ma też duży wpływ, no ale najwięcej ma samodzielna praca. Dlatego chodzi o to, żeby celem szkół, które przygotowują olimpijczyków, pracują z uzdolnionymi uczniami, było zachęcenie ich do samodzielnej pracy i motywowanie, nie dawanie nauki, tylko pokazanie ścieżki, że powinni sami poszukiwać. Szkoła powinna po prostu moim zdaniem motywować i zachęcać, a jeśli ktoś chce, to powinna też stwarzać warunki do rozwoju

–

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Na etapie **gimnazjum** znaczący udział w sukcesach mają nauczyciele. W tym trudnym dla młodych ludzi okresie dojrzewania to charyzma i pasja opiekunów merytorycznych sprawia, że mają ochotę coś robić,

poświęcać czas nauce oraz pogłębiać swoją wiedzę. Z perspektywy czasu widzą, że gdyby nie odpowiednie podejście ich nauczyciela, zachęty oraz wsparcie, to ich umiejętności nie rozwinęłyby się w takim stopniu, jak to miało miejsce.

Ja chciałem, nauczyciele pomogli, rodzina kibicowała i czasem pomagała. Ale i tak największy wpływ mieli nauczyciele, bo zawsze zachęcali. Gdyby oni nie pomogli, to nie byłoby tego sukcesu, gdybym ja nie chciał, to też by nie było. I praca z nauczycielem i praca własna, można po połowie podzielić –

absolwent, gimnazjum

Szkoła mobilizuje, bo gdybym miała sama siedzieć i się uczyć w domu, to bym miała problem ze znalezieniem motywacji i nie mogłabym się do tego zabrać, a tak to w szkole wiem, że muszę zrobić to na dany dzień i cały czas jakoś szłam do przodu –

absolwent, gimnazjum

Niezależnie od powyżej wskazanych różnic – na każdym etapie nauki **rola nauczyciela-opiekuna merytorycznego jest niezwykle istotna**. To on pokazuje uczniowi kierunek rozwoju, rozbudza jego zainteresowania, motywuje i pomaga przebyć drogę do sukcesu. Dlatego też większość absolwentów ocenia nauczycieli, których mieli okazję spotkać, bardzo pozytywnie. Z uznaniem wyrażają się o ich umiejętnościach miękkich – sposobie bycia, entuzjazmie i zaangażowaniu. Te cechy sprawiają, że uczniowie czują się zachęcani do pogłębienia danej tematyki, czy przedmiotu i rozwoju w tym zakresie (*było coś takiego w sposobie prowadzenia tych lekcji, że człowiek chciał coś z tego wynieść; nie odbębnia jakoś tam swojej fuchy i idzie do domu*).

Absolwenci, zwłaszcza wyższych etapów kształcenia, doceniają wszelkie przejawy zainteresowania ze strony szkoły i nauczycieli. Dotyczyć to może poświęcenia swojego prywatnego czasu uczniom przez nauczycieli (*nie było problemu z tym, żeby nauczyciel został trochę po lekcji i wytłumaczył coś*), podejmowania inicjatyw pozaszkolnych (np. wyjścia do teatru, warsztaty plenerowe, wyjazdy itp.) czy włączenia osób spoza szkoły do przygotowań uczniów np. przed olimpiadą. Takie działania mają na celu poprawę lub wzmocnienie efektywności pracy uczniów.

(...) taki wybitny nauczyciel geodeta (...) on już w tym czasie nie pracował w szkole, ale dyrekcja poprosiła go, żeby jeszcze nas przygotował do olimpiady, więc przyjeżdżał do szkoły albo my jeździliśmy do niego, do domu i to dużo dało –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Absolwenci doceniają też pomoc nauczycieli w wyborze dalszej ścieżki edukacyjnej i zawodowej.

(...) Mamy jednego nauczyciela, który bardzo dużo nam opowiada o kierunkach studiów, żeby nie skończyć na jakichś kierunkach bez przyszłości, w sensie zawodu. (...) Są, ale nie wszyscy. Są tacy, których uczeń nie obchodzi personalnie, ale są też tacy, którzy troszczą się, jaki on będzie dalej –

absolwent, gimnazjum

Pozytywna ocena nauczycieli dotyczy także ich kompetencji wykraczających poza przedmiot nauczania. Jeśli nauczyciel jest np. specjalistą od nauk ścisłych, ale przy okazji biegle włada językiem obcym i może wykorzystać tę umiejętność do prowadzenia lekcji – to zwiększa to jego atrakcyjność w oczach uczniów.

Niekiedy, zwłaszcza w naukach ścisłych (np. informatyka, elektronika) na etapie ponadgimnazjalnym, wspominano, że rola nauczyciela ogranicza się do zaciekawienia daną dziedziną. Bardzo często dzieje się bowiem tak, że umiejętności uczniów przerastają po jakimś czasie umiejętności samego nauczyciela. Dobrzy mentorzy pokazują wtedy inne źródła wiedzy oraz potencjalne możliwości kontaktów i wspierają uczniów w ich dalszym rozwoju.

Wszelkie wspomniane w poprzednim podrozdziale formy pracy pozalekcyjnej z uczniami (koła zainteresowań, warsztaty, wyjazdy itp.) w większości przypadków sprawiają, że relacja między nauczycielem a uczniem staje się bliższa i bardziej bezpośrednia. To dodatkowo motywuje uczniów do pracy. Zwłaszcza w szkołach ponadgimnazjalnych uczniowie określali swoje relacje z nauczycielem jako bardziej partnerskie, bezpośrednie, niż w przypadku innych uczniów.

Byliśmy bardziej, powiedzmy, w bardziej partnerskiej relacji aniżeli stosunek uczeń-nauczyciel. (...) Ta współpraca wyglądała inaczej, byłem traktowany troszeczkę, nie wiem jak to określić, na pewno troszkę lepiej. Nie byłem też aż tak pilnowany, jak inni uczniowie –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Absolwenci za mankament pracy nauczycieli uznają najczęściej wspomniany już wcześniej w poprzednich rozdziałach **brak podziału uczniów na mniej i bardziej uzdolnionych**. Twierdzą, że brak preselekcji powoduje znużenie na lekcji i brak aktywności, w momencie gdy nauczyciel musi wyjaśnić reszcie klasy zagadnienie znane już prymusowi.

(...) czasami bym chciała, żebym mogła bardziej do przodu pójść i więcej tego materiału, bo miałam wrażenie, że mogłabym zrobić więcej, ale nauczyciel bardziej się na klasie skupiał w tym momencie i nie mogłam pójść dalej, stałam w miejscu, a już np. umiałam materiał –

absolwent, gimnazjum

Duża część absolwentów uczęszczała na dodatkowe **zajęcia pozaszkolne**. Bardzo często była to dodatkowa nauka języków obcych. Uczniowie decydowali się na nią ze względu na wyższy poziom niż ten oferowany przez szkołę, mniejsze grupy czy oczekiwaną większą intensywność takich lekcji. W przypadku zdolności sportowych czy artystycznych – zazwyczaj zajęcia pozaszkolne były obowiązkowym punktem, bez którego uczniowie nie mogliby się rozwijać. Gra na instrumencie, uczestnictwo w zajęciach teatralnych, wokalnych, tanecznych, dziennikarskich czy zajęcia sportowe to przykłady takich zainteresowań, w których konieczne jest zaangażowanie pozaszkolne.

W przypadku zainteresowań przedmiotowych – ścisłych bądź humanistycznych – absolwenci zazwyczaj ograniczali się do zajęć takich jak koła zainteresowań czy warsztaty.. Niekiedy zdarzało się, że uczniowie z własnej inicjatywy organizowali spotkania z kolegami z klasy i rozwiązywali dodatkowe zadania.

Zdaniem absolwentów zajęcia pozaszkolne były komplementarne w stosunku do tego, co działo się w szkole. Ci, którzy mieli szczęście spotkać fantastycznych, pełnych pasji nauczycieli, podkreślali po raz kolejny ich bardzo dużą rolę w rozwijaniu zainteresowań (zwłaszcza na poziomie ponadgimnazjalnym).

Przykładałem się do tego, co miałem w szkole, i właściwie było to dla mnie wystarczające, nie starałem się szukać niczego dodatkowo –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

5.4.4. Nowe doświadczenia edukacyjne absolwenta

Pytanie badawcze:

6.4.11. Jak ocenia wsparcie i jego elementy oferowane mu obecnie w szkole/na uczelni w porównaniu z poprzednim etapem edukacyjnym?

6.4.12. Jak dalej potoczyły się jego losy edukacyjne, jakie ma plany?

Respondenci, porównując obecną szkołę/uczelnię z poprzednią, stwierdzają zazwyczaj, że w nowym miejscu mają większe możliwości w zakresie rozwijania własnych umiejętności. Przy zmianie poziomu kształcenia (szkoła podstawowa–gimnazjum, gimnazjum–szkoła ponadgimnazjalna, szkoła ponadgimnazjalna–uczelnia wyższa) różnice są, zdaniem absolwentów, zasadnicze. Dotyczą one zazwyczaj wyższych wymagań, konieczności poświęcania większej ilości czasu na pracę samodzielną lub odmiennego stylu pracy. Niektórzy absolwenci zauważają negatywne zmiany w podejściu nauczycieli, których mieli okazję spotkać w nowej szkole. Zdarzało się, że mówiono o mniejszym zaangażowaniu kadry pedagogicznej. Takie opinie potwierdzają tylko fakt, że nauczyciel odgrywa zasadniczą rolę na każdym etapie kształcenia.

(...) nie można chodzić na żadne kółko z matematyki, fizyki, a w gimnazjum miałem chociaż taką możliwość (...). W liceum trzeba się w większości samemu interesować konkursami, a w gimnazjum szkoła bardzo dbała, żeby przypominać, że jest konkurs, kto chce wziąć udział, to żeby wpłacił do tego a tego terminu. Potem przygotowania, konkurs, wyniki. Jak ktoś coś zdobył, to był honorowany na przykład jakąś wyższą oceną na koniec roku –

absolwent, gimnazjum

W gimnazjum jest tak, że osoba, która uczy mnie muzyki, to nie jest osoba, z którą na co dzień się spotykam, z którą śpiewam poza szkołą. Tak było w podstawówce. To nie jest tak wypracowane –

absolwent, szkoła podstawowa

W gimnazjum akurat nie trafiłem na najlepszą nauczycielkę, jest dosyć obojętna. Na kółko dodatkowe chodzę i zamiast na kółku robić jakieś dodatkowe zadania, to zwykle powtarzamy to, co było na lekcji. Dla mnie to bez sensu jest, ja tam nic nowego nie robię –

absolwent, szkoła podstawowa

Inni absolwenci zauważają podniesienie poziomu nauczania w ramach interesującego ich przedmiotu. Związane to jest prawdopodobnie z preselekcją uczniów do klas, a co za tym idzie – z możliwością skupienia się nauczyciela na potrzebach uczniów szczególnie uzdolnionych.

Na pewno teraz jest wyższy poziom, ponieważ jest to klasa matematyczna. Czasami lepsze jest to, że pewni nauczyciele nie muszą tłumaczyć podstawowych rzeczy –

absolwent, szkoła podstawowa

Tam jest w ogóle poziom wyższy z matematyki, w ogóle wyższy ze wszystkiego –

absolwent, szkoła podstawowa

Absolwenci szkół ponadgimnazjalnych, w których grono pedagogiczne stanowili nauczyciele akademicy, takiej zmiany nie odczuwają. Niekiedy zdarzają się tacy, którzy kontynuują studia u profesora, którego poznali w szkole ponadgimnazjalnej.

Metody są dość podobne, może poza faktem takiego bardzo ścisłego odgraniczenia wykładów od ćwiczeń –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

Duża część absolwentów, z którymi rozmawialiśmy, ma sprecyzowane plany na przyszłość. Dotyczy to planów zarówno odnośnie do dalszej edukacji, jak i w przypadku starszych roczników – planów zawodowych po ukończeniu studiów. O dalszej drodze edukacyjnej myślą nawet uczniowie szkół podstawowych, którzy zamierzają wybrać gimnazja reprezentujące najwyższy poziom w okolicy. Także wybór szkoły ponadgimnazjalnej czy kierunku studiów jest zazwyczaj bardzo przemyślany.

Większość absolwentów szkół ponadgimnazjalnych deklaruje zaangażowanie w życie szkoły, którą ukończyli (prowadzą zajęcia dla uczniów albo będą je prowadzić). Wart wspomnienia jest fakt, że częściej o takiej praktyce mówili ci, którzy sami w trakcie nauki mieli zajęcia z absolwentami swoich szkół. Główną motywacją do tego typu aktywności jest spłatenie długu wdzięczności oraz chęć pomocy uczniom z kolejnych roczników.

Z jednej strony też chcę się trochę odwdziżyć za to, co mi ta szkoła dała, że dała mi takie możliwości, a z drugiej strony to, że jakieś tam wynagrodzenie za to dostanę, też jest motywujące –

absolwent, szkoła ponadgimnazjalna

6. WNIOSKI I REKOMENDACJE

Poniżej prezentujemy wnioski wynikające z badania w szkołach stosujących elementy systemowych rozwiązań z uczniem zdolnym. **W skali kraju są one rozwiązaniami pionierskimi**, gdyż szkoły biorące udział w badaniu należą do tych, które mają – według autorów tego badania – w Ministerstwie Edukacji Narodowej największe osiągnięcia w pracy nad rozwojem uzdolnień.

IDENTYFIKACJA UZDOLNIEŃ

- 1 W szkołach objętych badaniem, osiągających sukcesy w pracy z uczniem zdolnym, nie zidentyfikowano uniwersalnego, obligatoryjnego systemu diagnozy uzdolnień. Stosowane są różnorodne sprawdzone rozwiązania:
 - na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum wykorzystuje się niesformalizowaną diagnostykę miękką polegającą na obserwacji uczniów (ich aktywności na tle grupy rówieśniczej), analizie ich spostrzeżeń, pomysłów, wypowiedzi ustnych, prac pisemnych oraz monitorowaniu postępów w nauce;
 - nabór do szkół ponadgimnazjalnych odbywa się w wyniku udziału uczniów szkół niższego etapu kształcenia w zajęciach pozalekcyjnych (np. w postaci dni tematycznych – chemicznych, matematycznych czy kółek przedmiotowych) organizowanych przez szkoły wyższego etapu kształcenia ;
 - tworzone są ponadto zespoły szkół (gimnazjów i liceów) mające na celu odpowiednie przygotowanie do nauki na wyższym poziomie. W procesie kształcenia na niższym etapie nauczania ma miejsce wzajemne rozpoznanie potencjału, zainteresowań czy warunków nauki oferowanych przez szkołę (oferty edukacyjnej, wyposażenia, metod pracy).

WSPARCIE ORGANIZACYJNE ROZWOJU UCZNIA ZDOLNEGO

- 2 Obecnie w szkołach objętych badaniem nie funkcjonuje jednolity system wspierania rozwoju uzdolnień uczniów. Szkoły te często stosują w tym zakresie wypracowane przez siebie rozwiązania organizacyjne.
- 3 W większości szkół działania skierowane do uczniów zdolnych realizowane są dzięki proaktywnej postawie i dużemu zaangażowaniu dyrektorów. Koncentruje się ono wokół poszukiwania



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



dotatkowych źródeł finansowania, dbania o kontakty z instytucjami zewnętrznymi czy tworzenia atmosfery sprzyjającej odnoszeniu sukcesów.

- 4 W szkołach objętych badaniem sprawdza się optymalizacja liczebności klas. Odpowiednia liczba uczniów w oddziale umożliwia indywidualną pracę nauczyciela z uczniem (osobisty kontakt), a jednocześnie nie pozwala na zbytnią eksploatację uzdolnień (pracę na najwyższych obrotach na każdych zajęciach).
- 5 Dla uczniów szczególnie uzdolnionych duże znaczenie ma wprowadzenie do regulaminu szkół ulg dla olimpijczyków i uczestników konkursów czy turniejów, które mają na celu stworzenie warunków sprzyjających przygotowaniu do startów poprzez zwolnienie z obowiązku udziału w sprawdzianach czy wręcz w zajęciach lekcyjnych. Wiąże się to z koniecznością nadrobienia zaległości po zakończeniu wybranego konkursu czy olimpiady.

WSPARCIE MERYTORYCZNE ROZWOJU UCZNIA ZDOLNEGO

- 6 Nauczyciele i dyrektorzy wskazują przede wszystkim na zewnętrzne formy motywowania uzdolnionych uczniów do pracy (np. stypendia naukowe czy też różnorodne formy pochwał i nagród). Sami uczniowie i absolwenci wykazują natomiast wewnętrzną determinację do rozwoju, choć bardzo duży pozytywny wpływ na ukierunkowanie uzdolnień ma także wczesne ich wykrycie i wsparcie ze strony nauczyciela.
- 7 W systemie klasowo-lekcyjnym najlepiej sprawdzają się metody pracy wykorzystujące samodzielną pracę ucznia: przygotowanie i prezentowanie referatów, rozwiązywanie dodatkowych zadań, a także współprowadzenie zajęć lekcyjnych z nauczycielem. W ramach zajęć pozalekcyjnych wykorzystywane są metody aktywizujące uczestników, tj. zajęcia warsztatowe realizowane w weekendy, samodzielne prowadzenie kółek dla rówieśników czy wyjazdy naukowe.
- 8 Uzdolnieni wychowankowie bardzo cenią możliwość uczęszczania na zajęcia z wyższymi klasami, a nawet klasami kolejnego poziomu nauczania (w szkołach działających w zespole). Podkreślają też, że pomocna przy rozwoju ich uzdolnień jest realizacja rozszerzonego programu np. podczas fakultetów wybieranych dopiero po roku lub dwóch latach nauki (najczęściej w szkołach ponadgimnazjalnych) lub obowiązkowych zajęć, w ramach których uczniowie mogą realizować dowolnie wybrany przedmiot, z którego nie są oceniani.
- 9 Kluczową rolę w rozwoju ucznia odgrywa osoba nauczyciela-opiekuna. Poza wiedzą i merytorycznym przygotowaniem liczą się umiejętności miękkie, tj. odpowiednie podejście do



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



ucznia i charyzma. Rozwój ucznia zdolnego w dużej mierze uzależniony jest od intuicji takiego nauczyciela-przewodnika oraz stosowanych przez niego metod i form pracy. Ważnym elementem sukcesu jest zaszczepienie pasji do rozwijanego uzdolnienia, które owocuje startami w konkursach, olimpiadach czy turniejach. Pierwsze sukcesy są motorem napędzającym do dalszych wysiłków.

- 10 Uczniowieolni nie korzystają z własnej inicjatywy z porad psychologiczno--pedagogicznych ani z konsultacji z doradcą zawodowym. Powodem jest kojarzenie tego typu spotkań z koniecznością rozwiązania sytuacji problemowych i brak zrozumienia dla takich rozmów wśród grupy rówieśniczej. Wyjątkiem jest konieczność zdobycia odpowiedniego zaświadczenia w wypadku ubiegania się przez ucznia o przyznanie indywidualnego toku nauczania.

OPIEKUN UCZNIADZOLNEGO

- 11 Umiejętności miękkie – pasja, entuzjazm i zaangażowanie – to kluczowe czynniki sukcesu nauczyciela w pracy z uczniem uzdolnionym. Czynniki tych nie da się łatwo transponować na innych pedagogów. Odnoszący sukcesy opiekunowie uczniów zdolnych charakteryzują się ponadto bogatym przygotowaniem merytorycznym. Często wprowadzają do zajęć z uczniami autorskie metody pracy. Dla swoich wychowanków stanowią nieraz znacznie więcej niż tylko wsparcie dydaktyczne – są dla nich wzorem do naśladowania.
- 12 Nauczyciele osób uzdolnionych najczęściej nie posiadają formalnych sposobów podnoszenia własnych kwalifikacji. Muszą korzystać z wiedzy zdobytej w nieformalnie, np. poprzez wymianę doświadczeń z innymi nauczycielami w kularach odbywających się konkursów czy olimpiad.

ZASOBY I OGRANICZENIA W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA UZDOLNIEŃ

- 13 Ze względu na brak stabilnego systemu motywacyjnego (także gratyfikacji finansowych) dla nauczycieli/opiekunów uczniów zdolnych nie można mówić o standaryzacji pracy w tym zakresie, a wielu pedagogów nawet nie rozważa tej formy pracy z młodzieżą jako możliwości rozwoju zawodowego.
- 14 Zdaniem dyrektorów szkół, przedstawiciele organów prowadzących (szczególnie jednostek samorządu terytorialnego), na których ciąży obowiązek finansowania oświaty, nie mają wystarczającego zrozumienia dla zagadnienia kształcenia osób uzdolnionych. Prowadzenie aktywnej polityki na rzecz uczniów uzdolnionych wymaga od nich większej uwagi oraz świadomości obecnej sytuacji.



- 15 Dużą przeszkodą dla rozszerzenia oferty skierowanej do uczniów zdolnych jest nadmiar biurokracji łączącej się z obowiązkami sprawozdawczymi związanymi z realizowanymi działaniami i ich efektami. Skomplikowane i czasochłonne formalności stanowią barierę zarówno dla dyrektorów, jak i nauczycieli, którzy wolą skupiać się na zarządzaniu czy pracy dydaktycznej.
- 16 W szkołach odnoszących sukcesy w pracy z uczniem zdolnym zaobserwować można duże zaangażowanie rodziców w proces rozwoju uzdolnień własnych dzieci. Przykładem takiej inicjatywy jest założenie przez rodziców funkcjonującej przy szkole fundacji, która finansuje dodatkowe zajęcia rozwijające zdolności uczniów.
- 17 Kluczowe znaczenie dla rozwoju uczniów szczególnie uzdolnionych ma zatrudnianie w szkołach nauczycieli będących najlepszymi specjalistami w swoich dziedzinach (np. wykładowców akademickich – zwłaszcza w szkołach ponadgimnazjalnych). Aby to umożliwić, szkoły osiągające sukcesy stosują niestandardowe formy zatrudnienia, jak umowy cywilnoprawne czy zmianę pracodawcy (z dyrektora szkoły na fundację rodziców), działającą przy szkole. Wpływa to także na wysokość oferowanych stawek.

W konsekwencji realizacji projektu **rekomendujemy** przetestowanie podczas II etapu projektu (wywiadów grupowych – FGI) najlepszych praktyk/wniosków dotyczących:

- zindywidualizowania toku nauczania,
- wprowadzenia indywidualnych profili kształcenia,
- wprowadzenia ulg dla uczniów startujących w konkursach i olimpiadach,
- zatrudniania najlepszych specjalistów do pracy w szkole (formy prawne),
- aktywizacji rodziców w procesie kształcenia elit,
- wprowadzenia opiekuna/koordynatora do pracy z uczniami zdolnymi,
- zaangażowania absolwentów i uczniów w nauczanie innych,
- systematyzacji metod identyfikacji i diagnostyki uzdolnień,
- wprowadzenia standardów zdobywania kwalifikacji zawodowych przygotowujących do pracy z uczniami zdolnymi,

- utworzenia systemów samokształcenia z wykorzystaniem e-learningu,
- intensyfikacji samodzielnej pracy ucznia lub pracy warsztatowej,
 - podziału uczniów ze względu na poziom zaawansowania i plany.

Odpowiedź na pytanie, czy i w jakim zakresie możliwe jest wprowadzenie powyższych rozwiązań do szkół w Polsce, ułatwi pracę nad stworzeniem systemu dotyczącego pracy nad uzdolnieniami.

Publikacja dystrybuowana bezpłatnie.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
tel. 22 345 37 00
fax 22 345 37 70

www.ore.edu.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

